THE MOST PROGRESSIVE POLISH DAILY PAPER IN AMERICA

DZIENNIK CHICAGOSKI

Mniej Kosztuje Uczyć Się w Młodości, Niż Znosić Wstyd Ignorancji w Starości.

ENTERED AS SECOND CLASS MATTER DECEMBER 29-TH, 1890, AT THE POST OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, UNDER THE ACT OF MARCH 3-RD, 1879.

No. 100. SOBOTA, DNIA 29-GO KWIETNIA, (SATURDAY, APRIL 29), 1933 ROKU. (2c) ZA NUMER — ROK XLIV.

SENAT UCHWALIŁ INFLACJĘ

BERLIN I MOSKWA W PAKCIE PRZYJAŹNI.

W Berlinie Podpisano Zgodę w Zatargu Nafcianym.

Berlin, 29. kwietnia. — Kanclerz Adolf Hitler w obecności min. spraw zagranicznych von Neuratha, podpisał wczoraj po jednogodzinnej konferencji z ambasadorem Rosji sowieckiej, Leonem M. Kinczukiem, pakt przyjaźni, dotyczący sprawy zatargu nafcianego.

Policja niemiecka dokonała najazdu kilka dni temu na biura niemiecko - sowieckiej firmy nafcianej „Derop", aresztując kilkunastu urzędników, podejrzanych o otwarte sympatje z akcją propagandy Rosji sowieckiej. Wyszło wczoraj na jaw, że jeden z podejrzanych, kiedy mu oświadczono, że jest aresztowany, popełnił samobójstwo. Sprawę najazdu policji omówiono gruntownie i nieporozumienie załagodzono.

Ambasador niemiecki przyrzekł Hitlerowi, że w przyszłości w zarządach firm sowieckich „Derop" i „Derunaft" zasiadać będą ludzie, oddani całkowicie sprawom tych firm, lecz sympatyzujący z rządami Hitlera w Niemczech. Na to przyrzeczenie amb. Kinczuk otrzymał zapewnienie Hitlera, że rząd niemiecki umożliwi większy zbyt na rynku niemieckim dla produktów olejowych Rosji sowieckiej.

W tym samym czasie, kiedy amb. Kinczuk był z wizytą oficjalną u Hitlera, ambasador Niemiec w Moskwie, dr. Herbert von Dirksen, złożył wizytę komisarzowi spraw zagranicznych, Litwinowi, z którym omówił sprawę podtrzymania przyjaznych stosunków handlowych niemiecko - sowieckich.

Cała prasa hitlerowska rozpisała się szeroko o wczorajszej wizycie amb. Kinczuka u Hitlera, podkreślając, że jest to pierwszy krok w podrowadzeniu do trwałych stosunków handlowych z Rosją. Niezależnie od paktu przyjaźni, podpisanego wczoraj, policja niemiecka nadal urządza najazdy na komunistów, aresztując ich masowo i lokując w obozach koncentracyjnych. W ostatnich kilku dniach tylu aresztowano komunistów, że władze zmuszone były otworzyć nowy obóz dla więźniów politycznych w Wrocławiu.

Mussolini Przeciw Zwołaniu Konferencji Ekonomicznej.

Teraz Czas Działać, a Nie Gadać — Mówią Włosi.

Rzym, 29. kwietnia. — W przededniu oficjalnej wizyty delegata włoskiego w Washingtonie, gdzie zamierza, po wizycie MacDonalda i Herriota odbyć konfer. z prez. Rooseveltem, w Rzymie przyjęto zupełnie odmienne stanowisko w związku z zapowiedzianą na 12 czerwca konferencję ekonomiczną w Londynie.

Oficjalne koła włoskie są zdania, że teraz czas na szybką akcję a nie na puste gadanie na konferencjach. Dyplomaci włoscy twierdzą, że 1,500 delegatów, reprezentujących 60 państw, poza kilkudniowem, lub może kilkutygodniowem gadaniem, niczego lepszego nie uczynią dla świata. Hotele, restauracje, taksówki i kabarety będą oczywiście miały żniwa, lecz to nie jest jeszcze rozwiązaniem kwestji ekonomicznej ani dla Wielkiej Brytanji, ani też dla reszty świata.

Mussolini proponuje, aby zamiast zwoływania kosztownej konferencji, która nie może dać dobrych rezultatów, gdyż tylu ludzi, zebranych w jednej sali, nic dobrego nie mogą uchwalić, podpisać umowę taryfową i ogłosić nowe moratorjum długów wojennych. Te dwie sprawy — według Mussoliniego — więcej zrobią dobrego i prędzej świat puszczą na nowe tory, aniżeli kilka międzynarodowych konferencyj ekonomicznych na czele z najlepszymi ekspertami.

Następna sprawa, którą się powinno natychmiast uregulować bez czekania na konferencję ekonomiczną, to sprawa waluty w poszczególnych krajach. Lecz w tej sprawie, twierdzi Mussolini, nie konferencje, lecz rządy poszczególnych państw powinny decydować.

OSTRE STARCIE FRANCJI I NIEMCÓW ZAŁAGODZIŁ DAVIS.

Genewa, 29. kwietnia. — Na wczorajszej sesji międzynarodowej konferencji broni, doszło do otwartego starcia słownego między delegatami Francji i Niemiec w czasie dyskusji nad sprawą wielkości armij poszczególnych państw. Przewodniczący delegacji Niemiec, Nadolny, powiedział, że Niemcy czekały 14 lat na spełnienie przyrzeczeń Traktatu Wersalskiego w sprawie rozbrojenia. Na to przedstawiciel Francji dał Niemcom do zrozumienia, że nie można działać tak, jakby sobie tego państwa życzyły, gdyż Niemcy nadal uważają wszystkie traktaty, jako świstki papieru. W tym momencie głos zabrał Norman Davis, przedstawiciel Washingtonu i wezwał obie strony do zaniechania ostrych tarć w momencie, kiedy w Washingtonie plany odbudowy ekonomicznej świata, są na jak najlepszej drodze.

FRANCJA OTRZYMAŁA POŻYCZKĘ Z ANGLJI W SUMIE $114,000,000.

Paryż, 29. kwietnia. — Kwestja zapłacenia przez Francję zaległego długu Stanom Zjednoczonym, stała się wczoraj sprawą bardzo żywotną, gdy dowiedziano się, że francuskie ministerjum skarbu otrzymało od banków angielskich pożyczkę w sumie $114,000,000 na sześć miesięcy na dwa i pół procent. Francja dlatego zaciągnęła obecnie pożyczkę w bankach angielskich, gdyż — jak twierdzą finansiści — rynek francuski na wydanie emisji bondów nie jest odpowiedni.

Premjer Dalandier ma nadzieję, że po powrocie Herriota z Washingtonu, będzie mógł zanieść sprawę zaległego długu do parlamentu w celu otrzymania odpowiednich kredytów.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Nawet mała Litwa, jak gdyby ją kto o to prosił, albo jej głos zaważyć mógł na szali, wsadza swe trzy grosze i opowiada się za "koniecznością zorganizowania koncertu czterech mocarstw" pod kierownictwem Mussoliniego i MacDonalda. — Szkoda, że jeszcze Litwini nie zastrzegli, że Hitler również powinien być jedynym z głównych solistów w tym koncercie. O, Litwo, Litwo!

* * *

Niemcy chcą wyprowadzić Polskę z równowagi, lecz prawdopodobnie spokój, jaki zachowuje Polska wobec ustawicznych ataków Niemców, prędzej wybije z równowagi tych ostatnich. Niemców denerwuje najbardziej fakt, że ludność na Pomorzu kpi sobie z Niemców i ani nie myśli o odpowiadaniu na ataki.

* * *

Nieszczęśliwie wypadł pierwszy publiczny występ nowego ambasadora niemieckiego, d-ra Hansa Luthera. Przemawiając na zebraniu Akademji Nauk Politycznych w New Yorku, dyplomatyczny przedstawiciel rządu Hitlera wyraził się, że Niemcy oddały „usługę dla przyszłości całego świata" broniąc się przed „anty-narodowym komunizmem." Słuchacze przyjęli te słowa sykami — rzecz bez przykładu w historji poważnych zebrań Akademji.

* * *

Jeff Davis, nowokoronowany "król włóczęgów" amerykańskich, oświadczył, że wszystko będzie dobrze, jeżeli kraj przyjmie jego hasło — "Szklanka piwa za nikla." Jest to według niego wszystko, czego kraj potrzebuje, aby stanąć na nogi. Davis, który jest następcą J. E. Now'a, ekscentrycznego włóczęgi-miljonera z St. Louis, mobilizuje w New Yorku włóczęgów na wielki zjazd w Chicago, 10 sierpnia.

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 29go kwietnia: — Św. Piotra M.

Dziś, o północy rozpoczyna się oszczędzanie światła dziennego, zatem wskazówki zegarów posunąć należy o jedną godzinę naprzód.

Jutro, niedziela, 30 kwietnia: — Św. Katarzyny.

Druga Niedziela po Wielkiejnocy.

Ewangelja: „O Dobrym Pasterzu."

Pojutrze, poniedziałek, 1-go maja: — ŚŚ. Filipa i Jakóba, Apost.

Z Biura Meteorologicznego

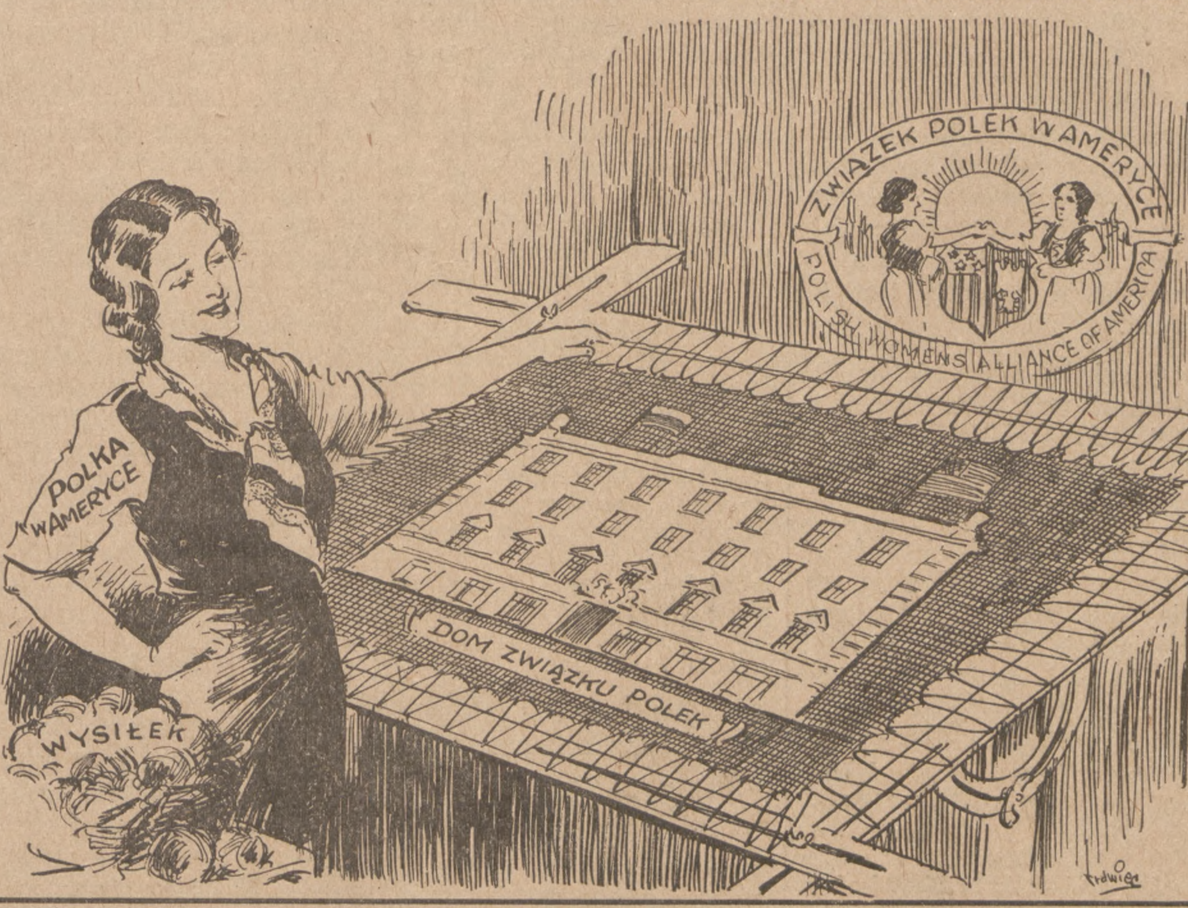
Wschód słońca o godz. 4:48.
Zachód słońca o godz. 6:46.



Pogoda w Chicago i okolicy: W sobotę pogoda, w niedzielę prawdopodobnie deszcz; niewiele zmiany w temperaturze. Umiarkowany, zmienny wiatr w sobotę.

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 2giej w południe 75 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 5tej rano 50 stopni.

JEJ DUMA.



Polityka Grała Główną Rolę Przy Naznaczaniu Przejemców.

Sędzia Federalny Miał Otrzymać "Podarek" Wartości Około $2,500.

Carl R. Latham, przewodniczący Komitetu Chicagoskiego Stowarzyszenia Adwokatów, — którego zadaniem jest badać sprawy zamianowanych przejemców jak i też prowadzić inwestygację w sprawach wywłaszczenia, wczoraj oświadczył, że wśród sędziów powiatu Cook główną rolę gra polityka przy mianowaniu przez nich przejemców. Badania w tej sprawie mają się odbyć ścisłe, jak podaje Charles P. Megan, prezes Stowarzyszenia Adwokatów, który wraz z Lathamem zeznawał wczoraj, stając przed Komitetem Sinnett'a.

Sędziowie, jak powiedziano temu komitetowi, nie uznają nad sobą "bosów."

"Sędziowie w powiecie Cook, — mówił Latham, — są niemal zawsze pod presją przy mianowaniu przejemców. Wielu z nich na to się zgodzić nie chce. Dlatego coś powinno być zrobione, aby temu złemu zaradzić.

"W bardzo wielu wypadkach polityka gra rolę przy wybieraniu przejemców; czynione są starania, aby tylko pewne osoby urząd ten sprawowały."

Drugiem złem, jakie na światło dzienne wyprowadzono podczas wczorajszych zeznań jest kwestja co zrobić z referendarjuszami sądowymi, czy liczbę ich zmniejszyć, czy też każdego z nich stawić na pensję. Gdyby jednak doszło do wyznaczenia pensji każdemu, powiat straciłby wielu dobrych referendarjuszów.

W sprawie przejemców zamianowanych przez sędziów federalnych, wczoraj wyszperano, że "pewien" sędzia federalny za to, że zamianował pewną osobę przejemcą, otrzymać miał "podarek" przedstawiający wartość około $2,500.

Ktoś, aby się sędziemu danemu "odwdzięczyć" za przysługę mu wyrządzoną, przesłał do domu jego "kosztowny podarek." Od kogo ten "podarek" miał pochodzić na razie nie wiadomo, czy to od adwakata, przejemcy zamianowanego lub jakiego pracownika dla jednego z przejemców zamianowanych przez sędziego.

Są jednak dowody, że "podarek" został przesłany do domu sędziego, którego nazwiska na razie wyjawić nie chcą, że żona tego sędziego po porozumieniu się z sędzią telefonicznie "podarku" tego nie przyjęła. Dowiedziano się także, że ów sędzia przez telefon powiedzieć miał temu, który "podarek" przysłał, że nie życzy sobie tego, aby osoby, z któremi załatwia interesa w swoim sądzie, przesyłały mu "podarki" większe lub mniejsze.

Sędzia federalny podobno nawet odbył dłuższą konferencję z tym, który chciał go obdarzyć "podarkiem," nakazał mu czybko załatwić interesa w sądzie powierzone, a potem orzekł, że z takim osobnikiem nic więcej nie chce mieć do czynienia w przyszłości.

Jutro Rozpoczynamy Oszczędzanie Światła Dziennego.

Dzisiaj posuńcie wskazówki zegarów waszych o jedną godzinę naprzód.

Doroczny sezon oszczędzania światła dziennego rozpoczynamy oficjalnie jutro, o godzinie 2-ej nad ranem.

Dzisiaj zatem, przed ułożeniem się na spoczynek radzimy wam posunąć wskazówki zegarów waszych o godzinę naprzód.

Do "starego czasu" wrócimy w ostatnią niedzielę miesiąca września.

Alderman Rowan wniósł poprawkę do ordynansu miejskiego, domagając się, aby termin oszczędzania światła dziennego w Chicago trwał od ostatniej niedzieli miesiąca marca do ostatniej niedzieli miesiąca października. Poprawka ta znajduje się w rękach komitetu sądowniczego. Przyjęta, stanie się prawem w przyszłym roku.

Dzisiaj jednak pamiętajcie o swoim obowiązku i posuńcie wskazówki waszych zegarów o jedną godzinę naprzód. Jutro czas "Daylight Saving."

NIESŁYCHANY SZANTAŻ NIEMIEC WZGLĘDEM MAC DONALDA.

Warszawa, 29. kwietnia. — W Paryżu kursują uporczywe pogłoski o niezwykłym szantażu dokonywanym przez Niemców na osobie MacDonalda.

Pogłoski owe opublikował nawet częściowo w prasie b. minister francuski Lautier, jeden z polityków znających doskonale kulisy dyplomatyczne zagranicą.

Premjer MacDonald miał podobno w r. 1914 jeszcze przed wybuchem wojny światowej otrzymać poważne subsydja finansowe z Niemiec prawdopodobnie za pośrednictwem socjal-demokracji niemieckiej.

Obecnie pokwitowania b. szefa opozycji angielskiej znalazły się w rękach osób zbliżonych do rządu niemieckiego. Osoby te grożą MacDonaldowi, że kwity te zostaną opublikowane, o ile premjer brytyjski nie będzie całkowicie popierał tez niemieckich w sprawie równości zbrojeń, rewizji klauzul terytorjalnych traktatów pokojowych, a nawet w sprawie kolonij.

HITLER PILNUJE SWOJEJ KIESZENI.

Mało jest politykierów na stanowisku, na jakiem znajduje się Hitler, którzyby umieli tak gorliwie dbać o własną kieszeń, jak on. W charakterze przywódcy partji narodowo-socjalistycznej Hitler otrzymuje 13 tysięcy marek rocznej pensji, do czego dochodzi 150 marek dziennie na koszta podróży. Jako dyplomata Brunświku pobiera Hitler 50 tysięcy marek rocznie. Ponadto na wszystkich wydawnictwach perjodycznych i jednorazowych partji ma zastrzeżone 50 proc. dochodu. Wszystkie te źródła razem wziąwszy stanowią około $55,000 rocznie. Od niedawna jednak dochody Hitlera wzrość miały do $75,000 rocznie, do czego w znacznej mierze przyczynia się stanowisko kanclerza. Wprawdzie Hitler zrzekł się wspaniałomyślnie swej pensji kanclerskiej na sieroty i wdowy po „męcennikach" partji, ale z innych źródeł umie sobie pokryć tę ofiarę.

PLAN ROLNY PRZYJĘTY— BONUS ODRZUCONY.

Prezydent Dostaje Szerokie Władze.

Washington, 29. kwiet. — Rządowy program pomocy rolnej i inflacji pieniądza przeszedł wczoraj 64 głosami do 20 w senacie i został odesłany do Izby, gdzie przychylna akcja jest zapewniona. Skombinowane ustawodawstwo daje Prezydentowi i członkom jego gabinetu władze niesłyszane w pokojowych czasach w historji Stanów Zjedn.

Głosowanie przyszło po trzech tygodniach najgorętszej debaty w historji senatu i zakończyło ostatnie dwie godziny szybko przesuwających się wydarzeń i głosowań. Nawet najstarsi członkowie senatu nie pamiętają równie gorących dwóch godzin akcji ustawodawczej.

W tych dwóch godzinach odrzucono poprawkę o bonusie żołnierskim i przyjęto do planu inflacji poprawkę podwyższającą ze 100 do 200 miljonów sumę, jaką Prezydent może przyjąć w srebrze po 50 centów uncja w następnych sześciu miesiącach na rachunek europejskich długów wojennych w Ameryce.

Ustawodawstwo, ogromnie zmienione od czasu, kiedy ulgowy bil rolny Roosevelta przeszedł w Izbie, wyposaża Prezydenta we władzę rozszerzenia kredytu i ekspanzji pieniądza conajmniej o $6,000,000,000 i daje sekretarzowi rolnictwa równie szeroki autorytet dalszego podniesienia cen podstawowych produktów rolnych przez nakładanie podatków na przetwórców owych produktów, przez ugody rynkowe i kontrolowaną produkcję.

Poprawka inflacyjna Thomasa, przyjęta 64 głosami do 21, upoważnia Prezydenta do podjęcia kroków obliczonych na ekspanzję pieniądza, obniżenie wartości złotego dolara amerykańskiego i układanie się z obcymi rządami odnośnie stabilizacji wymiany światowej i spłaty długów wojennych.

Inna sekcja ustawodawstwa upoważnia federalne banki ziemskie do wydania dwu miljardów w 4-procentowych bondach na wykup i konwersję hipotecznych pożyczek farmerskich,

$2,000,000,000 Na Pomoc Hipoteczną Małym Domom.

Projekt Roosevelta Przeszedł w Izbie.

Washington, 29. kwiet. — W maszynerję hooverowskiego systemu banku hipoteczno-pożyczkowego, która nie chciała funkcjonować, Izba Reprezentantów włożyła wczoraj nowy tryb, obmyślony przez Prezydenta Roosevelta w celu wprawienia w ruch kół ratunku dla obciążonego długami posiadacza małego domu.

Olbrzymią większością 383 głosów do 4, rządowy projekt konwersji pożyczek hipotecznych na domach przeszedł w Izbie i został odesłany do senatu, gdzie jego przeprowadzenie, po porobieniu pewnych zmian, jest zapewnione.

Ustawodawstwo upoważnia obecny wydział federalnego banku hipoteczno-pożyczkowego do stworzenia nowej "korporacji pożyczkowej właścicieli domów" która, uzbrojona w 2-miljardową emisję bondów i kapitał zakładowy 200 miljonów dolarów, będzie przejmowała długi hipoteczne ciążące na małych domach w miastach, posiadających wartość szacunkową nie wyższą jak $15,000.

Bondy nowej korporacji mogą być sprzedawane, jest jednak podstawową teorją ustawodawstwa, że mają one być wymieniane przez korporację za pożyczki hipoteczne znajdujące się obecnie w posiadaniu spółek budowlano - pożyczkowych, towarzystw ubezpieczeniowych i innych instytucyj. Bondy będą niosły 4 od sta, a przejęte przez rząd w zamianie pożyczki hipoteczne nie mogą być oprocentowane wyżej jak na 5 od sta. Bondy byłyby gwarantowane przez rząd i wolne od opodatkowania.

FARMERZY BURZĄ SIĘ W IOWA; 50 POKALECZONYCH W STARCIU.

Wojsko Ściga Bandę, Która Skatowała Sędziego.

Denison, Ia., 29. kwietnia. — Około 500 wzburzonych farmerów, zdecydowanych przeszkodzić sądowej sprzedaży farmy za dług hipoteczny, wydało wczoraj bój 50 pomocnikom szeryfa na pobliskiej farmie J. Shieldsa. W zaciętej walce, w której puszczono w ruch pięści, pałki i toporzyska, czternastu urzędników prawa i około 40 farmerów odniosło dotkliwe rany.

Stan wojenny ogłoszono natychmiast w powiecie Crawford, którego siedzibą jest miasto Denison. Gub. Herring wysłał tam wczoraj wieczór trzy kompanje piechoty i kompanję karabinów maszynowych. Z przybyciem wojska, tłum farmerów oblegający budynek sądu i grożący zlynczowaniem szeryfa, rozpierzchnął się po okolicy.

Scena wczorajszych rozruchów znajduje się w odległości 70 mil od Le Mars, gdzie banda farmerów skatowała i groziła powieszeniem sędziego okręgowego Bradley'a.

Gubernator ogłosił stan wojenny w powiecie Plymouth, w którym napaść na sędziego miała miejsce i 250 żołnierzy z milicji stanowej rozpoczęło polowanie na członków tłumu, który pastwił się nad sędzią. Pułk. Haynes, dowodzący milicją, oznajmił po konferencji z sędzią Bradley'em i innymi urzędnikami, że ma w ręku listę 40 uczestników napaści i zacznie ich aresztować dzisiaj ze świtem. Jedną z rewelacyj, która zainteresowała władze stanowe, było, że przywódcami motłochu nie byli farmerzy ale radykalni agitatorzy z miast.

Z KAZIMIERZOWA

Ukończywszy sezon sportu koszykowego, Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży przystąpiło do organizowania drużyn do gry w piłkę metową. Na czele komitetu tego sportu latowego jest Józef Czonstka.

Musimy nadmienić, że pierwsze działalności sportowe tegoż stowarzyszenia, zapoczątkowanego ubiegłej jesieni, wypadły nadzwyczaj udatnie. W pierwszej i drugiej lidze domowej „Basketball" brało udział przeszło 27 drużyn mających sumowo w swych szeregach około 234 młodzieńców. Gry odbywały się cztery dni w tygodniu w starej szkole w sali na czwartem piętrze, przekształconej do użytku gier, za pozwoleniem Wiel. Ks. Prałata Antoniego Hałgasa. Interesujące kontesty drużyn zajmowały każdego wieczoru przeciętnie około 150 widzów, członków Stow. Młodzieży. Pozatem drużyny, które reprezentowały naszą parafję w kontestach diecezjalnych, spisały się niespodziewanie dobrze. Piątka graczy wagi ciężkiej zdobyła drugie miejsce w oddziale zachodnim miasta, a piątka graczy wagi lekkiej przewyższyła wszystkich swych rywali w całym okręgu, za co otrzymała ozdobny puhar, który obecnie mieści się na plebanji.

*

Członkowie tegoż stowarzyszenia wraz z członkami swego macierzyńskiego stowarzyszenia, Tow. Najśw. Imienia Jezus, przystępują co kwartał do Stołu Pańskiego. Rodzice zapewne cieszą się że działalności w parafji zajmują uwagę swych synów.

W dzień Matek, 14go maja, członkowie tego zespołu młodzieży, grać będą rolę gospodarzy, podejmując parafjan jako swych gości na ich wieczorku towarzyskim w sali parafjalnej. Zabawa taneczna poprzedzona będzie obiadem i krótkim programem. Obiad podany będzie o godzinie 4:30 po południu.

*

Klub Demokratyczny Polsko Amerykańskiej Młodzieży 22ej Wardy, urządza zabawę taneczną, dnia 21go maja, w sali Sokół-Jedność, na 23-ciej i Whipple ul. Pan Bruno Dziekanowski jest naczelnym komitetu przygotowań.

*

W lidze koszykowej C. Y. O. drużyny Paprockiego zdobyli pierwsze miejsce, a drużyna Jezierny Boosters i drużyna Andelson Boosters drugie miejsce.

*

Posiedzenia Komitetu Polskiego Tygodnia na Wystawie Światowej, odbywają się co 2gą i 4tą środę miesiąca w klasie starej szkoły.

Bilety nabyć można przed kościołem i w klasie od 7mej do 12tej godziny w każdą niedzielę. Czem więcej biletów parafja zakupi tem większą korzyść otrzyma.

*

Za staraniem Komitetu Połączonych Towarzystw na Kazimierzowie i Romanowie, odbędzie się Obchód Majowy, w przyszłą środę, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafjalnej św. Romana. Uprasza się Szan. Publiczność o wzięcie udziału. Zarazem Towarzystwa o wystawie swoich sztandarów. — Dzieci z braku miejsca niech pozostaną w domu.

*

Polscy weterani z armji Amerykańskiej, którzy służyli podczas ostatniej wojny we Francji, zorganizowani w Posterunku Mount Vernon Post, Veterans of Foreign Wars, proszą wszystkich weteranów o przybycie na Uroczystość Instalacji Posterunku, dzisiaj wieczorem, o godzinie 8mej, do Sokolni, przy 23 i Whipple ulic.

*

Ob. Franciszek Gardzielewski, długoletni osadnik Kazimierzowa, otworzył w tych dniach skład drobiu, gołębi i kanarków.

*

Miesięczne posiedzenie Tow. Najśw. Imienia Jezus odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, w sali zwykłej, o godzinie 8ej wieczorem. Na to posiedzenie zaproszony został mówca.

*

Kółko Dramatyczne św. Kazimierza urządza jutro zabawę taneczną w sali pod nową szkołą. Wszyscy proszeni o przybycie, gdyż będzie warto spędzić chwil kilka w doborowem towarzystwie przyjaciół i znajomych.

*

Odbyły się z kościoła św. Kazimierza trzy pogrzeby: ś. p. Rajmunda Raźniewskiego, ś. p. Fr. Kolis i ś. p. Jana Legawskiego.

*

Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców odbędzie posiedzenie we wtorek wieczorek o 9ej, w sali parafjalnej. Na to posiedzenie proszeni są wszyscy kupcy i profesjonaliści o przybycie. Kupcy noszą się z myślą urządzenia karnawału o którym później więcej napiszemy.

*

Od dziś za tydzień w kościele św. Kazimierza ślubować będą: o 9ej rano Stanisław Szymański z Anną Giżewską, a o 10tej Józef Paluch z Genowefą Wojtowicz.

*

Dziewice Różańcowe urządzają drajw werbunkowy na nowe członkinie. Przyjęcie dla nowych członkiń odbędzie się w drugi poniedziałek miesiąca w nowej sali. Wstęp wolny.

Z CRAGIN.

Zawiadamia się członków posterunku 18go P.L.W.A., iż występujemy na bal i Święconkę w sobotę wieczór dnia 29go kwietnia, która się odbędzie w sali Avenue Cafeteria, 1250 Milwaukee ave. Zbiórka weteranów i przyjaciół będzie w domu kolegi W. Pogorzelskiego, pnr. 2433 N. Central ave. o godzinie 7ej wieczór punktualnie.

*

W niedzielę, popołudniu, dnia 30go kwietnia, br. Post. 18ty występuje na uroczystości poświęcenia domu Związku Polek. Zbiórka weteranów przy ul. Milwaukee ave. i Ashland ave. o 1ej popołudniu.

*

W bardzo ważnej sprawie jest poszukiwany weteran wojny światowej J. Krupecki. Niech się głosi do biura P.L.W.A. pnr. 1670 W. Division ul. do adj. gen. S. Gnaster.

Do Wielebnych Sióstr!

Przedstawienie na Fideliso-wie „Dzień Polski" odbędzie się jutro po południu o godzinie 3:30, zamiast o 7ej. Prosimy Wiel. Siostry o zanotowanie zmiany co do godziny.

Ogłaszajcie się w "Dzienniku Chicagoskim"



KOSTJUM Z MODNYM ŻAKIETEM.

MODEŁKO 711.

Zamówić można w wielkościach 14, 16, 18, 20 lat, 36, 38, 40 cali w biuście.

Na wielkość 16 potrzeba 3⅛ jarda 54 calowej materji i 1¾ jarda 35 calowej kontrastowej materji.

SUKIENKA O USZCZUPLAJĄCYCH LINJACH.

MODEŁKO 685.

Nabyć można w wielkościach 16, 18, 20 lat, 36, 38, 40, 42, 44 cali w biuście.

Na wielkość 36 potrzeba 3⅞ jarda 39 calowej materji, także pół jarda 39 calowej kontrastowej materji.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15c) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres, numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division St., Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modełkiem DWADZIEŚCIA PIĘĆ CENTÓW.

Wszelkie w Dzienniku Chicagoskim podane modełka rozsyłamy na żądanie za nadesłaniem 15 centów w srebrze lub znaczkach pocztowych i wypełnieniem poniższego kuponu:

PROSZĘ O NADESŁANIE MODEŁKA

Nr..............

Wielkość ....

Imię i Nazwisko....................................

Adres ....

Miasto .... Stan ....

Nowy Prezes Linji Okrętowej



MARCEL OLIVIER

Dawny Minister Kolonji pod flagą francuską i urzędnik w gabinecie byłego Prezydenta Gaston Doumergue, weteran z wojny światowej, Marcel Olivier, zamianowany został prezesem linji francuskiej "Compagnie Generale Transatlantique (Linja Francuska) w Paryżu i urzędowanie swoje już rozpoczął.

Urodził się w Nimes, we Francji, 1879 roku, a publiczną karjerę rozpoczął w ministerstwie w roku 1902. W r. 1922 był gubernatorem Sudanu, a potem wysłano go do Madagaskaru jako gubernatora generalnego, który to urząd sprawował do roku 1930.

KSIĄŻKA PROF. SOBIESKIEGO NA INDEKSIE W NIEMCZECH.

Warszawa, 29. kwietnia. — Według otrzymanych z Lipska wiadomości niemiecka policja kryminalna dokonała dnia 18. marca rewizji w biurach firmy wydawniczej Markert et Peters, poszukując wydawnictwa Instututu Bałtyckiego w Toruniu, wydanej w języku niemieckim książki profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Wacława Sobieskiego „Der Kampf um die Ostsee." Książka ta znajdowała się w składzie komisyjnym u powyższej firmy. Cały znajdujący się tam nakład został skonfiskowany. Pozatem książka prof. Sobieskiego jest konfiskowana przez władzenie mieckie na całym obszarze Niemiec. Książka ta omawia dzieje polskiego Pomorza, wykazując na podstawie źródeł historycznych przynależność tej ziemi do Polski.

OGŁASZAJCIE SIĘ W "DZIENNIKU CHICAGOSKIM"

WIFE PRESERVERS



Sprinkle shaved maple sugar over the half grapefruit you serve at breakfast.

—KUPON—

DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO

29-go KWIETNIA, 1933

Za oznaczoną liczbę tych kuponów można otrzymać darmo książkę podaną w naszych ogłoszeniach.

Z WŁADYSŁAWOWA

Już w ten wtorek, dnia 2go maja, w Pawilonie Parku Chopina, przy Long ave. i Roscoe ul., odbędzie się wielka zabawa kostkowa: „Bunco Party", energicznego Bractwa Niewiast Różańca św. na korzyść funduszu budowy nowego kościoła i szkoły św. Władysława. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Bilety zaledwie po 25 centów od osoby. Komitet dokłada wszelkich starań by impreza ta udała się jak najlepiej i by wszystkich ubawić do woli. Do łaskawego i jak najliczniejszego współudziału zaprasza się wszystkich.

*

W środę, dnia 19go kwietnia, o godz. 10ej rano, przy licznym udziale krewnych i znajomych, w kościele św. Władysława, odbył się okazały solenny pogrzeb śp. Katarzyny Kozioł, małżonki p. Jana Kozioł, 5223 Henderson ulica. włoki złożono na cmentarzu św. Wojciecha. Śp. Katarzyna, była członkinią Bractwa Niewiast Różańcowych.

Na dalsze studja, do wyższej szkoły Ojców Franciszkanów, w Sturtevant, Wis., ubiegłego tygodnia wyjechali p. Hieronim Wielgus, i p. Czesław Wielgus, spędziwszy ferje wielkanocne w domu rodziców, pp. Michała i Marjanny Wielgus, 5243 Newport ave., i pp. Fran. i Zofji Wielgus, 4833 Cornelia ave.

*

W sobotę, dnia 2go kwietnia, o godz. 10ej rano, w kościele św. Władysława przy licznym udziale krewnych i przyjaciół odbył się okazały solenny pogrzeb śp. Tomasza Woźniak, starego wiarusa Władysławowa. Śp. Tomasz przy zgonie liczył lat 84. Pogrzeb odbył się z domu żałoby 3043 Kilpatrick ave. włoki złożono na cmentarzu św. Wojciecha.

*

Posiedzenia towarzystw na ten tydzień odbędą się w następującym porządku: W niedzielę dnia 30go kwietnia, o godz. 1:30 po południu, Bractwo Dzieci Parji. W poniedziałek, dnia 1go maja, Tow. Foresterów pod op. Królowej Korony Polskiej, o godz. 7:30 wieczorem. We wtorek, dnia 2go maja, Starszy Oddział Bractwa Dziewic Niepokolanego Poczęcia Najśw. Marji Panny, o godz. 7:30 wieczorem. We środę, dnia 3go maja, o godz. 8ej Starszy Oddział Tow. Najśw. Im. Jezus i Komitet Imprez Parafjalnych. W czwartek, dnia 4go maja, o g. 8ej Chór mężatek św. Jadwigi. W piątek, dnia 5go maja, o g. 8ej Chór św. Agnieszki, a o g. 8:30 Chór św. Cecylji.

*

Do domu pp. Jerzego i Anny z domu Wróbel, Fabiańskich, 3400 N. Long ave., zawitał bociek i na pamiątkę swej wizyty zostawił im piękną i zdrową córeczkę której imiona dano, Dorota, Anna. Rodzicami chrzestnymi byli p. Stanisław Sieczkowski i panna Klara Fabiańska.

W środę, dnia 3go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w kościele św. Władysława, rozpocznie się Nabożeństwo Majowe na cześć Matki Boskiej. Nabożeństwo to odbywać się będzie w środy i piątki wieczorem, o g. 7:30, a w niedzielę o godz. 3ej po południu. Do łaskawego współudziału w tym nabożeństwie uprasza się wszystkich parafjan a szczególnie bractwa i stowarzyszenia Marji Panny.

*

W ten czwartek, dnia 4go maja, o godz. 7ej wieczorem, w kościele św. Władysława, słuchana będzie spowiedź św. z okazji przypadającego pierwszego piątka miesiąca, a w piątek zaś rano o godz. 8ej odprawione będzie nabożeństwo pierwszopiątkowe na cześć Najsł. Serca Jezusa.

*

Te członkinie Bractwa które pragną złożyć jakowyś upominek albo premje na zabawę kostkową „Bunco Party", które się ma odbyć pod egidą Bractwa Niewiast, we wtorek, dnia 2go maja, w Pawilonie Parku Chopina, niechaj przyniosą je w poniedziałek, dnia 1go maja, na salę zwykłych posiedzeń w szkole św. Władysława, pomiędzy godziną 7:30 i 8:30 wieczorem.

*

W przyszłą środę dnia 3go maja o godz. 8ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń odbędzie się miesięczne posiedzenie Orkiestry Tow. Najśw. Im. Jezus. Ponieważ omawiane będą nader ważne sprawy, uprasza się wszystkich członków orkiestry o łaskawe przybycie.

*

Przedstawienie Bractwa Dziewic Niepokolanego Poczęcia Najśw. Marji Panny, które się odbyło ubiegłej niedzieli, dnia 23go kwietnia w Auditorjum Wyższej Szkoły św. Władysława, dzięki zgodnej i niezmordowanej pracy członków i współpracy Tow. Najśw. Im. Jezus, i dzielnemu poparciu ze strony parafjan i przyjaciół Władysławowa, uwieńczone zostało wielkim sukcesem. Za wszelkie poparcie i przyczynienie się do powodzenia tej imprezy, panienki składają niniejszem serdeczne staropolskie „Bóg zapłać!" i proszą o dalszą pamięć.

*

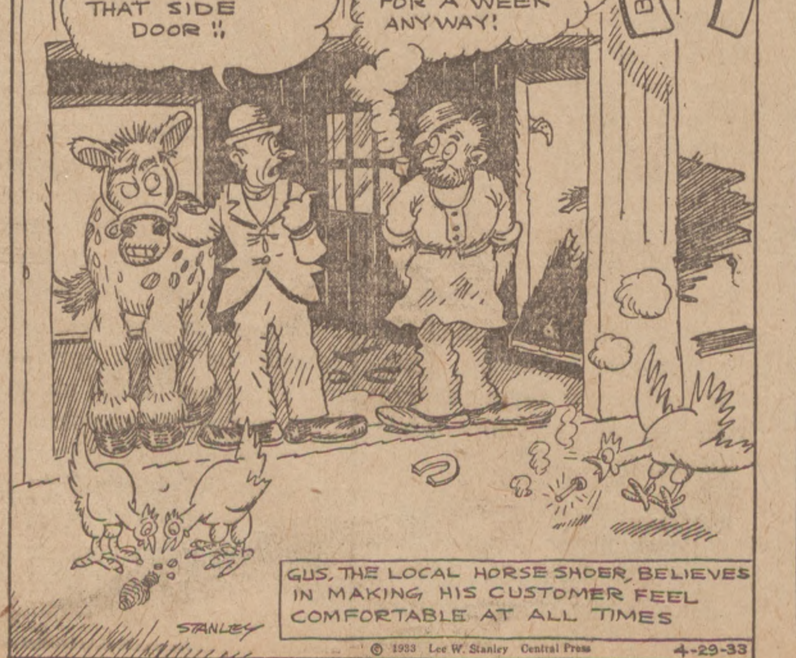
Centrala Towarzystw zaczyna działać. Na ostatniem posiedzeniu postanowiono wysłać adres dziękczynny do Prezydenta Roosevelta za jego godną postawę w obronie udręczonego narodu a zwłaszcza klasy pracującej. Również do sekretarza pracy pani Perkins za jej śmiałą i dzielną obronę reformy pracy i płacy. Równocześnie wystosowano rezolucję do kongresmana, p. L. W. Schuetza, wzywając go do walczenia o dobro mas robotniczych i przeprowadzenia minimalnej skali płacy za 30 godzin pracy. Jest to sprawa bardzo żywo nas obchodząca. Radzimy wszystkim słać rezolucje bo fabrykanci są gotowi niebo i ziemię przewrócić, aby do tego nie dopuścić. Uchwalenie tego prawa będzie prawdziwą zdobyczą społeczną mas.

Postanowiono zdobyć „feeder busy" na Addison ul. Komitet wybrany; wstępna praca w toku. Dyrekcja Centrali pracuje nad planem samoobrony ekonomicznej i społecznej w naszej dzielnicy i w stosownym czasie wezwie kupicetwo i organizacje do współpracy, która może się okazać deską ratunku tak kupca jak i konsumenta.

*

Dzielnica nasza nie zasypia także sprawy tygodnia gościnności polskiej na wystawie światowej. Ponieważ z polecenia X. prob. St. D. Czapelskiego, Klub Obywatelski św. Władysława wziął się gorliwie do pracy wybierając komitet z trzech dzielnych członków ob. Marjanowskiego, Mechlę i ob. Wiśniewskiego, dając im pełne zaufanie.

THE OLD HOME TOWN Registered U. S. Patent Office By STANLEY



BYŁY OFICER POLSKI PRZED SĄDEM LITEWSKIM.

Warszawa. — W dniu 29go marca rb. w Olicie sąd skazał b. kapitana wojsk polskich Zygmunta Wisłockiego na 3 lata więzienia za branie udziału w walce przeciwko wojskom litewskim pod Wilnem.

Wisłocki przybył do Olity na podstawie zezwolenia konsulatu litewskiego w Chicago i zamieszkał u ojca Piotra. Skazany odwołał się do wyższej instancji.

F. OSSENDOWSKI LAUREATEM NAGRODY LITERACKIEJ.

Warszawa, 29. kwietnia. — Nagroda Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich przyznana została prof. Ferdynandowi Ossendowskiemu za powieść jego pt. Lenin.

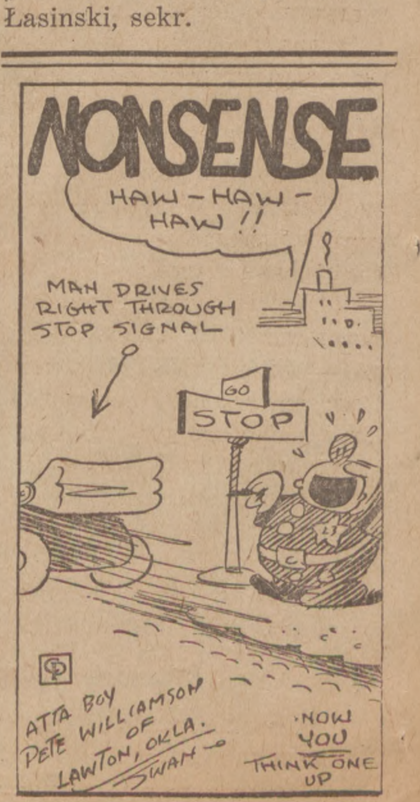
Oddziały Pań Legjonu Pułaskiego baczność!

Wszystkie Oddziały żeńskie Legjonu Pułaskiego w Chicago, proszone są o przybycie jutro o godzinie 12:30 po południu, w mundurach. Wezmą udział w uroczystości poświęcenia Domu Związku Polek i w pochodzie do kościoła marjanowskiego. F. Piechowska, naczelniczka.

Zawiadomienie.

Tow. Pań Opieki przy Akademji Najśw. Rodziny, będzie miało swe regularne posiedzenie w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 8mej wieczorem w Akademji Najśw. Rodziny. Prosimy członkinie o jak najliczniejsze przybycie, zarazem o zwrot biletów na które będzie rozlosowanie krzesła. Będą bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Irena Wardzińska, prezeska; Franciszka Wróbel, sekretarka koresp.

Posiedzenie North-West Side Tax Payer's Association odbędzie się jutro w sali, pnr. 1400 Dickson ul., o godzinie 2-ej po południu (czas nowy). — Jan Łasinski, sekr.



PADEREWSKI

Człowiek Wielkiej Pracy i Wielkiego Serca
Geniusz Muzyczny i Twórca Państwa

napisał

Dr. Józef Orłowski

TOM CZWARTY.

W Lidze Narodów i w Walce Nieustannej o Dobre Imię Polski i o Jej Umocnienie.

(Ciąg dalszy)

XXIII.

POMNIK WILSONA.

W złotej sali Ratusza.

Po uroczystościach odsłonięcia pomnika, odbyło się w Złotej Sali Ratusza śniadanie, które prezydent miasta Ratajski wydał na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i przedstawiciela Prezydenta Hoovera, ambasadora Willys'a, oraz na cześć pani Wilsonowej i amerykańskich gości, przy udziale przedstawicieli władz, delegacyj miast, mężów nauki i najwybitniejszych sfer polskiego społeczeństwa, razem na 120 osób.

Przy stole Prezydenta Rzeczypospolitej zajęli miejsca: Ambasador Willys z żoną, pani Wilsonowa, kardynał-prymas Hlond, minister spraw zagranicznych August Zaleski z żoną, ambasador polski w Waszyngtonie, Tytus Filipowicz, wojewoda poznański, hr. Raczyński z żoną, Robert Underwood Johnson, prezydent Ratajski z żoną, Witold Hedinger, prezes Rady miejskiej w Poznaniu.

Przy innych stołach dokoła podkowy zajęli ,wśród innych, miejsca: generał Józef Haller, prezes Józef Żychliński z żoną, generał Kazimierz Dzierżanowski, Mr. Gutzon Burglom, twórca pomnika z żoną, pani Moching, siostrzenica prezydentowej Wilsonowej, radca Mościcki, syn prezydenta, hr. Adam Żółtowski z żoną, hr. Adam Zamoyski, generał Zahorski, hr. Zygmunt Skórzewski z żoną, ks. prałat Kaczyński, prezes polsko-amerykańskiego towarzystwa Kotnowski, Rektor Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Dr. Antoni Jurasz z żoną, prof. Dr. Bronisław Dembiński, pułkownik Hodelski, Ordynatowa Bisping, Miss Baruch, Miss Dannaboc, Mrs. Burton, Mrs. Darlow, Mr. Armstrong, Mr. & Mrs. Clayton Lane, Mr. Fred Allen, Major Yeager, prof. Stefan Ropp, konsul francuski Jacques Serre, konsul Czecho-Słowacji Matousek z żoną, konsul generalny z Nowego Yorku, Dr. Mieczysław Marchlewski, generałowa Sosnkowska, delegat major m. Nowego Yorku Edward S. Witkowski z żoną, delegat miasto Boston i gubernatora Stanu Massachusetts, Br. Jezierski, delegat Zjednoczenia Polaków Rzymsko-katolickich, ks. kapelan Bronisław Celichowski, wiceprezes Związku Narodowego Polskiego, Cytacki z żoną, delegat Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców i przedstawiciel "Dziennika Chicagoskiego" ks. Superior Tadeusz Ligman, ks. Prałat Górzyński, ks. Wacław Kruszka, prezes Dr. Fr. Fronczak z żoną ,prezes "Ogniska" Dr. Józef Orłowski, radca ministerjalny Leon Orłowski, naczelnik wydziału ministerstwa spraw zagranicznych Lipski, ks. Feliks Burant, szef Biura Prasowego Chrzanowski i wielu innych.

W czasie śniadania wygłoszone zostały liczne przemówienia. Przemawiał p. Prezydent Ratajski, który wniósł toast na cześć Prezydentów Polski i Stanów Zjednoczonych, prof. Żółtowski na cześć pani Wilson, przewodniczący Rady Miejskiej, Hedinger na cześć Paderewskiego, prof. Ropp zwrócił się z serdecznem przemówieniem to twórcy pomnika Wilsona, p. Gutzona Borgluma. Z gości amerykańskich wygłosili krótkie przemowy: p. Bronisław Jezierski, imieniem gubernatora Stanu Massachusetts i miasta Boston; p. Edward Witkowski, imieniem majora miasta Nowego Yorku; ks. dziekan Celichowski, imieniem Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce; p. Władysław Cytacki, wicecenzor Związku Narodowego Polskiego w Ameryce.

Z kolei: hr. Adam Zamoyski, imieniem Sokolstwa wygłosił z przejęciem piękną mowę w szlachetnej myśli uczczenia Paderewskiego. Oto jego słowa:

"Służyć Ojczyźnie nie z myślą o sobie, lecz tylko z myślą o Niej, — służyć Jej nie przez krótkotrwały moment zapału, ale przez całe życie, — oto jest to, co charakteryzuje wielkość obywatelską. Jeżeli zaś opromienić tę sprawę Genjuszem, kazać obcym chylić czoło przed barwami swego Narodu i tem mnożyć jego sławę — wówczas powstaje moc niepokonana, zdobywająca przebojem wszystko, co zdobyć pragnie.

"Sokolstwo Polskie, którego imieniem przemawiam, obejmując mianem zastępy Sokole w Kraju i za jego granicami, a przedewszystkiem za oceanem.

Całe Sokolstwo Polskie czci w Ignacym Paderewskim wielkiego ducha i wiekopomną zasługę — zasługa ta nie z dniem dzisiejszym, ani wczorajszym się poczęła — a jej symbolami zewnętrznemi są te dwa pomniki, jakie szczodrobliwość Wielkiego męża wzniosła na Ziemi Polskiej, pomnik Jagiełły w 1910 r.; i pomnik dziś odsłonięty prezydenta Wilsona. Pierwszy był przypomnieniem o walce, którą stoczyć narodowi wypadnie, drugi aktem wdzięczności, a jednocześnie zwycięstwa! Wiąże on po wieki wieczne naród amerykański, współtwórcę naszej niezawisłości politycznej — z nami. W tem związaniu Ameryki z Polską jest olbrzymia, nigdy dostatecznie doceniona zasługa Ignacego Paderewskiego, jego rzec można — rola dziejowa. On bowiem płomieniem swego, miłującego Ojczyznę serca — zapalił serce Wilsona. Wie on, że nie jest on spragniony hołdów, a te, które mu przypadają, przyjmuje ze słowami: "Non mihi, sed Patriae." Wszystkie swoje wawrzyny składa u stóp Ojczyźnie, zawsze czujny na każdy głos z Polski, na każde drganie życiowe Narodu.

"To też sercem płacą mu rodacy, i serca nasze sokole przynoszą mu tutaj, aby on wiedział i słyszał z oddali, że miłość Jego — miłość rodzi, do dobra zagrzewa, ścieżę pracy wskazuje. I aby był pewny, że zastępy stojące w karnych szeregach sokolich, za swojego go poczytują, za przewodnika i mistrza. Okrzyk, który w tej chwilę wnoszę rozlegnie się jednocześnie echem we wszystkich gniazdach i sercach: Ignacy Paderewski, członek honorowy Sokoła, jego i całego Narodu Chluba Niech żyje, Czołem!"

Mowa ta, która, jakby z duszy wszystkich wypłynęła, godnem była uczty zakończeniem.

Przyjęcie na Zamku i odjazd gości.

Wieczorem odbył się galowy obiad na Zamku u Prezydenta Rzeczypospolitej, a po tym obiedzie raut, który zgromadził kilkuset przedstawicieli najszerszych warstw społeczeństwa poznańskiego.

Po północy, Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z panią Wilson, oraz towarzyszącymi gośćmi i świtą opuścił Poznań, żegnany serdecznie przez przedstawicieli władz i delegacje. Miasto było bogato iluminowane, a tłumnie zebrana publiczność z szacunkiem i wśród okrzyków i oklasków żegnała odjeżdżających.

Nazajutrz wieczorem zapełnił się po brzegi teatr poznański świetnemi zastępami najlepszego towarzystwa polskiego z Poznania i przybyłych gości, którzy umyślnie zatrzymali się jeszcze w mieście, aby usłyszeć wspaniałe arcydzieło Paderewskiego, operę jego "Manru."

Sam utwór witano z nadzwyczajnym entuzjazmem, a artystów z odznaczeniem i oznakami uznania.

Po tych oficjalnych uroczystościach, przez dwa dni następne, tłumy publiczności w niekończących się zastępach defilowały przed pomnikiem, podziwiając wspaniałe dzieło i oddając głęboki hołd wdzięcznej pamięci Wielkiego Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Woodrowa Wilsona.

Zakończeniem uroczystości ze strony szerszych warstw obywatelstwa polskiego było zebranie Legjonu Wielkopolskiego pod wodzą generała Józefa Hallera i Wojciecha Korfantego w Sali Belwederu na cześć Paderewskiego i defilada Sokolstwa z kraju i Ameryki przed prezydentem miasta Ratajskim i honorowymi gośćmi.

Były to wspaniałe, pełne powagi i godności objawy zdrowej myśli narodowej przez Paderewskiego, pomnikiem Wilsona w ważnej dziejów godzinie przypomnianej, aby w zgodnej, pełnej wysiłku i poświęcenia pracy wewnętrznej dążyć do najszczerszego zespolenia się z dążeniami Stanów Zjednoczonych i z planem Wilsona ugruntowania takiej Polski, którąby była wpływowym czynnikiem w zagadnieniach gospodarczych u granic swych wschodnich. Tam bowiem walka o wolność osobistą zbiega się z walką o życie narodu, o jego swobodny rozwój kulturalny i uratowanie niepodległości, zdobytej niezliczonemi ofiarami.

Społeczeństwo poznańskie, a w szerokim zakresie i całe polskie, zrozumiało tę myśl Paderewskiego i gorącemi uczuciami serc miłujących wybiegało ku niemu, niestety w Poznaniu w dniach wilsonowskich nieobecnemu, jak do umiłowanego wodza i drogowskazu.

Z hołdem dla Wilsona i Stanów Zjednoczonych, połączył ogół polski ślubowanie dalszej najwierniejszej służby i pracy narodowej. Wyraziły to bardzo liczne telegramy i adresy dziękczynne, przesłane z Polski w dniu tym do Morges, do Paderewskitgo. Najzwięźlej zaś i najjaśniej wypowiedział to w telegramie od "Kurjera Poznańskiego," p. Marjan Seyda, w słowach prostych lecz lapidarnych:

"Wielkiemu Patrjocie, który w narodzie pogłębił świadomość dziejowej jego roli na wschodniej granicy Niemiec, składamy hołd serdeczny."

(Ciąg dalszy nastąpi)

CZTERY FORTEPIANY I ORGAN W KONCERCIE.

Doroczny koncert muzyczny odbędzie się pod egidą Illinois College of Music, w sali Kimball, w piątek wieczorem, dnia 5-go maja, w którym przeszło 120 studentów i studentek bierze udział.

Illinois College of Music znajduje się pn. 2831 Washington bulwar, gdzie od 33 lat stale uczą muzyki. Kolegjum to obecnie jest pod dyrekcją pani Marie Edwards von Ritter, uczennicy sławnego Teodora Leschetizkiego w Wiedniu, w Austrji, która długo już bierze czynny udział w propagowaniu pięknej muzyki wśród młodzieży chicagoskiej.

Jest ona członkinią Musicians Club of Women, Society of American Musicians, Artists Association, była prezeską Chicago Womens Musical Club i jest członkinią Past-Presidents of National Federation of Music Clubs i National Association of Organists. Występowała z koncertami w Europie i Stanach Zjednoczonych.

THE TUTTS — By Crawford Young



Z MARJANOWA

Jutro w niedzielę Msze św. odprawione będą według starego czasu, tak jak zwykle.

*

Jutro po południu z okazji otwarcia nowego domu Związku Polek, mieszczącego się pnr. 1309 N. Ashland Ave., odbędzie się wymarsz przedstawicielek tejże organizacji do naszego kościoła o godz. 2giej po poł. Odprawione będą nieszpory, poświęcenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i wygłoszone będzie okolicznościowe kazanie przez Przewielebnego Ks. Tadeusza Ligmana, C. R., delegata XX. Zmartwychwstańców na Amerykę. Ks. Proboszcz, Edward S. Brzeziński, C. R., uprasza parafjan marjanowskich, zamieszkujących w pobliżu kościoła aby udekorowali domy swoje, z okazji tego wymarszu.

*

Dnia 14go maja odbędzie się zabawa towarzyska Klubu Młodzieńców św. Józefa, którego dzielnym kapelanem jest Ks. Leon Nalewaj, C. R. a prezesem Władysław Grodecki. Młodzież obojga płci wybiera się na tę zabawę, bo każdy słusznie spodziewa się miłej zabawy, gdyż młodzieńcy marjanowscy są znani ze swej gościnności i umiejętnego zajęcia się uprzejemnienia wszystkim wieczoru podczas swych zabaw. Korzyść z zabawy na parafję. Cel godny poparcia.

*

Dnia 21go maja, Kółko Dramatyczne im. Jana Kiepury, urządza przedstawienie na korzyść parafji w sali marjanowskiej. Dobrany zespół amatorek i amatorów będzie występował. O czem napiszemy później.

*

Dzieci z naszej szkoły tego roku przystąpią do Pierwszej Uroczystej Komunji św. w święto Wniebowstąpienia Pańskiego d. 25go maja. Przygotowaniem dzieci zajmuje się Ks. Władysław Baron, C. R.

*

Dzieci ze szkół publicznych przystąpią do uroczystej Komunji św. w sobotę d. 27go maja. Przygotowuje te dzieci przez cały rok Ks. Leon Nalewaj, C. R.

*

W tym tygodniu odbyło się Nabożeństwo Czterdziesto Godzinne. Wspaniała świątynia marjanowska, jeszcze wspanialej się przedstawiała będąc wypełniona wiernym ludem marjanowskim i z sąsiednich parafij. Wszyscy skwapliwie podążali do kościoła, aby Zbawicielowi Swemu utajonemu w Przenajśw. Sakramencie Ołtarza, złożyć hołd przynależny, w spowiedzi św. oczyściwszy dusze swe. Przez trzy dni wierni trwali na poufnej rozmowie z Jezusem, łącząc się z Nim także ściślej w Komunji św. I owocem tej pobożności były Łaski Boże spływające potokiem na zebranych, a do przyjęcia tych łask usposobił dusze kazaniami swemi Misjonarz z Polski, O. Torbus, C. R.

Pierwszego dnia sumę celebrował Ks. W. Baron, C. R. — Drugiego Ks. A. Drewniak, C. R. a trzeciego Ks. L. Nalewaj, C. R.

Nieszpory wieczorem we wtorek odprawił Ks. Wł. Bartylak, C. R. proboszcz Kantowa, w asyście Ks. J. Ratajczaka, C. R. jako djakona a Ks. H. Fabiańskiego, C. R. jako subdjakona. W środę nieszpory odprawił Ks. St. Gadacz, C. R. proboszcz z Cragin, i wychowanek marjanowski, w asyście Ks. F. Uzdrowskiego, C. R. jako djakona i Ks. J. Pruszyńskiego, C. R. jako subdjakona. W czwartek nieszpory i procesję odprawił Ks. S. Kowalczyk, C. R. proboszcz z Jackowa, w asyście Ks. A. Klóski, C. R. jako djakona i Ks. A. Gettelfingera, C. R. jako subdjakona. Prócz powyżej wymienionych księży do pomocy w słuchaniu spowiedzi .przybyli następujący:

Ks. Tadeusz Ligman, C. R., ks. Jan Zwierzchowski, prob. z Młodziankowa, ks. Teodor Cząstka, prob. z Wacławowa, ks. Fr. Dembiński, C. R. prob. z Jadwigowa, ks. Jan Drzewiecki, C. R. prob ze Stanisławowa, ks. Jan Żeleziński, prob. z Fidelisowa, ks. Karol Marcinkiewicz, prob. z Teklowa, ks. Józef Zwierzycki, C. R. magister Nowicjatu w Cragin, ks. Mieczysław Starzyński, C. R. rektor kolegjum św. Stanisława Kostki, ks. Stanisław Świerczek, C. R., ks. Józef Tarasiuk, C. R., ks. Walenty Świentek, C. R., ks. Cyryl Mitera, O. F. M., ks. Henryk Gryczman, C. R., ks. Ignacy Andrysiak, ks. Fr. Dampts, ks. Fr. Płoszek, ks. Ludwik Nowak, ks. St. Ozmina, ks. T. Wróblewski, C. R., ks. F. Kubiaczyk, C. R., ks. T. Kłopotowski, C. R., ks. J. Samborski, C. R., ks. Ed. Golnik, C. R., ks. A. Mayer, C. R., oraz miejscowi ks. prob. Ed. Brzeziński, C. R., ks. L. Nalewaj, C. R., ks. W. Baron, C. R. i ks. A. Drewniak, C. R. Udział w procesji wzięli udział klerycy z Nowicjatu XX. Zmartwychwstańców: S. Rosiński, M. Kaleth, C. Biadaszkiewicz, J. Dzielski, Giza, J. Klek, E. Bujalski, J. Matuszkiewicz, J. Wiśniewski, F. Ratajczak, J. Pawelczyk, J. Furmański, E. Szulc, oraz bracia zakonni. Gustownie ołtarz ubrały czcigodne Siostry Zmartwychwstanki, pod umiejętnem kierownictwem S. M. Weroniki. Chór marjanowski dzielnie się spisał w odśpiewaniu nieszporów i hymnów kościelnych pod batutą organisty p. Stefana Bolewskiego. Przełożeni i przełożone bractw kościelnych także wiernie swe obowiązki spełnili. Marszałkowie ubrani w szarfy, honorową straż tworzyli i porządku pilnowali który był wzrorowy. Na długo w pamięci pozostanie to nabożeństwo na Marjanowie a szczególnie imponująca procesja.

*

Codziennie wieczorem o godzinie 7:30 a w niedzielę o godzinie 2:30 przez cały miesiąc maj odbywać się będzie w kościele marjanowskim nabożeństwo majowe.

Jutro rano o godz. 7:30 przystąpią do wspólnej Komunji św. Wielkanocnej członkowie Tow. św. Wojciecha.

Następujące towarzystwa mają posiedzenia w przyszłem tygodniu: — w poniedziałek gr. Zjed. św. Ambrożego, Klub Młodzieńców św. Józefa i Oddział Kr. Jadwigi, M. P. We wtorek Tow . Korony pod Opieką M. B. Nieustającej Pomocy i Tow. Serca Pana Jezusa. W środę Tow. Polek św. Jadwigi i Tow. św. Wincentego a Paulo. Wczwartek Dwór Niewiast św. Antoniego i Tow. Polek św. Anny. W piątek Oddział św. Florjana, M. P.

Prosimy naszych łaskawych Czytelników i Czytelniczki, aby przy kupnie towarów oznajmiali, że czytali ogłoszenie w **"Dzienniku Chicagoskim."**

DO CZŁONKÓW POST. GEO. WASHINGTON, NO. 1.

Wszyscy koledzy są proszeni stawić się w niedzielę, dnia 30-go kwietnia, ażeby wziąć udział w uroczystem otwarciu Domu Związku Polek. Który kolega ma mundur jest proszony przybyć w takowym. Zbiórka o godzinie 1-ej po południu, przy sali Sokoła, 1062 N. Ashland ave., punktualnie.

Za zarząd posterunku:
J. Piekarczyk, kom.
Edward Fetro, adj.

Z Klubu Bielczan.

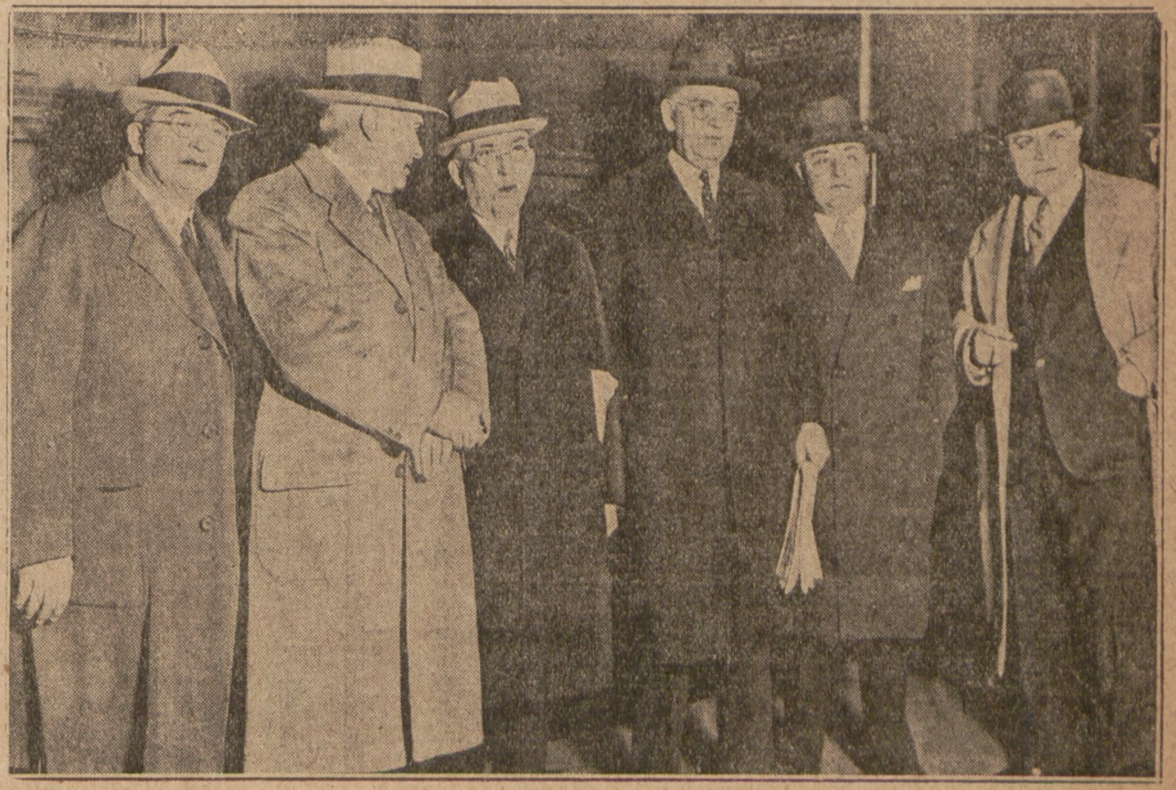
Klub Bielczan odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 30go kwietnia, o godz. 3ciej po poł. w sali p. Łatki.

Po posiedzeniu odbędzie się wspólna święconka. Dary Boże poświęci proboszcz par. św. Szczepana Ks. S. Bubacz. Po spożyciu święconego odbędzie się zabawa taneczna. Na tę święconkę Klub Bielczan zaprasza wszystkich. Bielczan oraz sympatyków.

Baczność Towarzystwa z Osady 69ej Zjedn. P. R. K.

Przypomina się, że na mocy uchwały, wszystkie Towarzystwa, należące do Osady 69ej Zjednoczenia P. R. K. biorą udział w balu Stow. Weteranów Armji Polskiej, który odbędzie się dziś wieczorem, w sali Zjednoczenia. Wstęp in gremio dla członków tych Towarzystw wolny. Uprasza się o przybycie do sali Zjednoczenia nie później jak o godzinie 8:30 wieczorem. Ci, co przybędą wcześniej, proszeni są o zaczekanie w korytarzu do godziny 8:30 na resztę, aby wszyscy mogli wejść do sali Zjednoczenia.

Pojechali do Springfieldu w Sprawie Podatkowej.



Z lewej ku prawej stronie: Alderman Jan Toman, Alderman James B. Bowler, Patrick A. Nash, burmistrz E. J. Kelly, Trustys szkolny Józef P. Savage i Alderman Józef P. Rostenkowski na stacji kolejowej "Union Depot". Wyjechali oni do Springfieldu, aby tam doradzić i dopatrzyć aby przeprowadzono nowe prawo, zmuszające wielkich podatników do spłacenia zaległych podatków.

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.	Wychodzi codzień z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.
TERMS OF SUBSCRIPTION	PRZEDPŁATA WYNOSI
One year $5.00	Rocznie $5.00
Six months 3.00	Półrocznie 3.00
Three months 1.75	Kwartalnie 1.75
In Chicago by mail for 1 month .85	W Chicago pocztą miesięcznie.. .85
To Europe for one year 8.00	Do Europy rocznie 8.00
To Canada for one year 5.00	Do Kanady rocznie 5.00
All letters shall be addressed to	Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

ZMORA PODATKOWA.

Zmora podatkowa wszystkich nas gniecie: gniecie rząd i gniecie obywateli. Rząd domaga się podatków na swoje otrzymanie, lecz dostać ich nie może. Obywatel znów czasem nie chce płacić a czasem także nie może, gdyż nie ma dochodu i obaj się skarżą. Rząd dowodzi, że obywatel może płacić, tylko nie chce a obywatel twierdzi, iż rząd może obniżyć koszta, ale także nie chce.

Onegdaj uchwaliła legislatura prawo, według którego skarbnicy powiatowi będą z większą energją ściągali zaległe podatki. Odtąd skarbnik będzie miał prawo zabierać wszystek dochód z nieruchomości na zapłacenie podatków, a gdy „wypłaci sobie" zaległe podatki, właściciel ponownie będzie zbierał dochód. Stwierdzono bowiem, że bardzo wiele domów dochodowych wielkich podatków nie opłacało nieraz od 1928 roku. Głównie więc przeciwko tym wielkim, miljonowym korporacjom, skierowane zostało ustawodawstwo ale że wobec prawa wszyscy jesteśmy równi, więc pan skarbnik może to prawo zastosować do każdego, to znaczy nawet do właściciela domu o dwóch mieszkaniach, z których jedno zajmuje właściciel a drugie wynajmuje. Pan skarbnik wie o tem, i dlatego pospieszył z oznajmieniem, że nadanej mu władzy nie będzie nadużywał, ale będzie ją stosował bezwzględnie wobec wielkich strajkierów podatkowych.

Nadanie specjalnych uprawnień skarbnikowi nie rozwiąże zagadnienia podatkowego. Powiadają nam, że suma zaległych podatków wynosi zgórą $200,000,000, ale nie dodają, ile wynoszą długi różnych samorządów. A one przedstawiają sumę nie niższą, tylko wyższą. Gdyby nawet ściągnięto wszystkie podatki, to jeszcze nie opłaci się niemi długów. Tymczasem wiedzą ludzie, że niema sposobu ściągnięcia wzsystkich podatków, że w najlepszym razie może dałoby się ściągnąć najwyżej połowę. Gdyby więc ściągnięto sto miljonów podatków w ciągu miesiąca czasu, to zdołanoby zapchać niemi największe dziury na krótki czas. Po kilku miesiącach mielibyśmy sytuację taką samą, jak obecna.

Sytuacja podatkowa nie poprawi się tak długo, jak długo nie będzie sprawiedliwości w ściąganiu podatku. Wiemy przecież wszyscy, że prawie cały ciężar utrzymywania rządów spada na barki niezamożnych, na barki olbrzymich mas, będących dzisiaj bez źródła dochodu. Gdy te masy zarabiały, to rząd się utrzymywał, coraz nowe bondy wypuszczał i niesumienni politykierzy mogli nawet kraść, gdyż było z czego. Teraz masy nie zarabiają, więc i rząd nie ma dochodu, aczkolwiek są ludzie bogaci w kraju.

Ciężary podatkowe nie są rozłożone sprawiedliwie. Właściciel małego domku musi płacić wszystkie podatki od nieruchomości a ponadto płaci podatek dochodowy i ostatnio podatek od majątku osobistego, zaś człowiek bogaty mieszka sobie we wspaniałym hotelu a gotówkę ma ulokowaną w bondach rządowych, wolnych od wszelkiego podatku. On nie płaci podatku nawet od mebli, gdyż one nie są jego, a biednego robotnika opadatkowują wszyscy. To też nie powinniśmy się dziwić, gdy ten robotnik zaczyna się burzyć, albowiem widzi, że mu się krzywda dzieje, że on ma utrzymywać rząd, z którego korzyści ciągnie także pan miljoner.

Jesteśmy więc przekonani, że zmora podatkowa będzie nas wszystkich gniotła tak długo, aż wreszcie znajdziemy lepszy, sprawiedliwszy sposób opodatkowywania, gdyż dzisiejszy krzywdę czyni jednym a drugich faworyzuje.

**"Że do Nieba daleko, niejeden narzeka,
Ziemia dalej, niżeli Niebo od człowieka."—Mickiewicz.**

GAZETY A RADJO.

Na odbywającym się w New Yorku ogólnokrajowym zjeździe wydawców postanowiono nie ogłaszać w pismach programów radjowych inaczej, jak tylko płatne ogłoszenia.

Powodem takiego postanowienia jest niewątpliwie fakt, że radjo zostało kompletnie skomercjalizowane, że jego celem nie jest służba wybitnie kulturalna, jak miało to miejsce na początku — kilka lat temu — ale używa się go wyłącznie do celów ogłoszeniowych i jako takie, stało się radjo konkurentem gazet. Trudno więc spodziewać się, żeby gazety popierały swego konkurenta.

Wydawcy postanowili ponadto ograniczyć poważnie podawanie przez radjo wiadomości „gazeciarskich" przed publikowaniem ich w piśmie. Ten system informowania publiczności dość się upowszechnił, gdyż ludzie stali się tak leniwi, że — jeśli to możliwe — wolą aby inni dla nich gazetę przeczytali a oni „fatygują" się słuchaniem. To przyjemniej. Ale gazeta może na tem ucierpieć, gdyż taki miły leniuszek nie chce kupować gazety, bo i poco ma kupować, skoro dowiedział się wszystkiego przez radjo. Dlatego wydawcy opowiedzieli się także przeciwko „wiadomościom radjowym."

Ogłaszanie programów radjowych w gazecie jest nawoływaniem ludzi do słuchania danej godziny radjowej, która ogłasza artykuły na sprzedaż. Tak to rozumiały pisma polskie i wcześniej od amerykańskich zaprzestały ogłaszania radjowych programów darmo.

Polska w Walce z Kryzysem.

Z Warszawy donoszą, że przed głosowaniem nad projektem ustawy o pełnomocnictwach dla prezydenta Rzeczypospolitej na plenum sejmu wygłosił premjer ministrów Aleksander Prystor znamienne przemówienie, celem uzasadnienia konieczności gospodarczej tych pełnomocnictw.

Zaznaczył on, że falę wstrząsów, obiegającą wszystkie kraje świata można coprawda zahamować przez rozsądny wysiłek międzypaństwowy. Niestety nie widać jeszcze dostatecznego w tym kierunku zrozumienia. Ponieważ nie można się spodziewać rychłego pokonania zła przez akcję międzynarodową, więc Polska dąży do pokonania trudności gospodarczych własnemi siłami, że kryzys, który z punktu widzenia dnia dzisiejszego przyzwyczailiśmy się przeklinać — może i powinien w swoich skutkach okazać się błogosławionym. Jest on, jak gorączka, która przejściowo powala i wyczerpuje organizm, lecz która równocześnie usuwa z niego chorobowe pierwiastki słabości i niemocy. Jeżeli tak jest, to musimy w każdym momencie posiadać dostateczny zapas odwagi i energji w walce z tą chorobą i nigdy nie tracić wiary w możność jej uleczenia.

Ponieważ mało jest danych, aby do walki z tą chorobą zostały zmobilizowane szybko należycie sposoby działania w skali międzynarodowej, trzeba tam bardziej zdobyć się na zbiorowy wysiłek w kierunku opanowania trudności przy pomocy środków, leżących w zakresie własnych możliwości. Jednocześnie tem usilniej skoncentrować trzeba uwagę na zapobieganie, względnie przeciwdziałanie, wszelkim szkodliwym wpływom, oddziaływującym zzewnątrz na polskie gospodarstwo narodowe. Szczególnie dzisiaj ta ostatnia sprawa staje się tem bardziej doniosła, gdyż rozpoczęliśmy szereg prywatnych prac i musimy silnie baczyć, aby dały one zamierzone wyniki i nie zostały osłabione przez wpływ wydarzeń z zewnątrz.

To też rząd przychodzi do izb ustawodawczych z wnioskiem o udzielenie prezydentowi szerokich pełnomocnictw, które zapewniłyby państwu maksimum odporności, a jednocześnie dały możność wykończenia prac już rozpoczętych i na wielu odcinkach daleko zaawansowanych.

Premjer Prystor zaznaczył dalej, że nie wierzy w skuteczność generalnych metod leczniczych życia gospodarczego, wierzy natomiast w naturalne siły Polski i w to, że w oparciu o te siły państwo polskie znajdzie pomyślne rozwiązanie kryzysu i własne wyjście.

Celem tych zabiegów jest przedewszystkiem opanowanie sytuacji i ustabilizowanie życia gospodarczego w kraju na nowych warunkach. Podstawowe gospodarcze czynniki doprowadzić trzeba do równowagi i zlikwidować szereg przerostów z lat dawniejszych.

Idąc po tej drodze, rząd w oparciu o izby ustawodawcze podjął szeroką akcję, mającą na celu zdjęcie z rolników ciężarów nadmiernych świadczeń w zakresie obsługi pożyczonych kapitałów. Inne ulgi obliczone są na ożywienie działalności parcelacyjnej, pozwalającej ludności rolniczej na nabywanie ziemi po cenach wyjątkowo niskich, z drugiej zaś strony prowadzącej do naturalnej likwidacji tych warsztatów większych własności, które nawet przy zmniejszonem oprocentowaniu długów nie mają szans do przetrwania.

W dziedzinie przemysłu dąży rząd do potanienia surowców krajowych. Przytem nie cofnął się rząd przed naciskiem na kartele związkowe, celem przeprowadzenia zniżenia cen. Dalej baczy rząd, by równolegle spadły ceny wyrobów przemysłowych. Rząd polski nie dąży do zniesienia zdobyczy socjalnych, w akcji przyspieszenia powrotu do równowagi gospodarczej musiał jednak pójść na szereg zmian w tej dziedzinie, których wyrazem są scalenia już przez samą ustawę scaleniową, oraz nowele do ustawy o urlopach i o czasie pracy.

Dotychczasowe zarządzenia przyniosą realny pożytek nietylko rolnictwo i nietylko przemysłowi, ale wszystkim warstwom ludności, a więc i robotnikom.

Premjer wskazał na akcję oszczędnościową w budżecie państwowym i ciał komunalnych, zmierzającą do dostosowania tych budżetów do obecnej sytuacji gospodarczej.

Stały wzrost wkładów oszczędnościowych w bankach polskich wskazuje na zdrowe zasady tworzenia kapitałów potrzebnych do ożywienia życia gospodarczego. Zmobilizowano już kapitały dla przeprowadzenia prac publicznych, które z rozpoczęciem wiosny dadzą możliwość zarobkowania wielkiej liczbie bezrobotnych. W stosunkach wewnętrznych Polski nie widać żadnych przeszkód dla ożywienia życia gospodarczego. Polska nie ma powodu z rezygnacją zaniechać walki z kryzysem.

W słowach końcowych zaznaczył premjer, że nie jest dobrze, gdy naród polski, zajęty pracą odbudowy gospodarstwa, słyszy ponure wrzaski w kraju ościennym, lecz żadne wstrząsy poza granicami Polski nie odwrócą uwagi Polski od wytkniętych celów. Polska zabezpieczy się przed wpływami zagranicznemi w dziedzinie gospodarczej a rząd jest gotów zareagować natychmiast na wszelkie ewentualności i dla tego wniósł o uchwalenie pełnomocnictw dla głowy państwa.

Jak wiadomo, projekt ustawy o pełnomocnictwach został przez sejm uchwalony.

Masonerja Niemiecka w Polsce.

Gęsta sieć lóż niemieckich na terytorjum b. zaboru pruskiego, wskazuje na to, że rząd niemiecki zdaje sobie sprawę z wartości, jaką przedstawia dlań masonerja niemiecka na ziemiach zachodnich Polski i nie szczędzi jej swego poparcia, W lożach tych kultywuje się ducha nacjonalizmu niemieckiego, skupiając w karnej zaprzysiężonej organizacji wszystko to, co niemczyzna ma dzisiaj bardziej wartościowego na Pomorzu, w Wielkopolsce oraz na Śląsku. By stwierdzić łączność czynników rządowych niemieckich z masonerją niemiecką, wystarczy przypomnieć fakt, że gdy przed paru laty miała miejsce zmiana na stanowisku konsula generalnego niemieckiego w Poznaniu, koła niemieckie urządziły dla ustępującego konsula uroczyste pożegnanie w lokalu loży wolnomularskiej "Zum Tempel der Eintracht". Loża, oddając swój lokal na publiczne (nie ograniczone do zamkniętego koła wtajemniczonych "braci") zebranie chciała tem niecodziennem pociągnięciem dać dowód swego ustosunkowania się do oficjalnego przedstawiciela Rzeszy Niemieckiej z racji jego wyjazdu. A przecież wiadomo jest, jak zazdrośnie strzegą wolnomularze progów „świątyni" przed przestąpieniem jej przez profanów.

Pozornie loże niemieckie w Polsce zajmują się jedynie zagadnieniami humanitarnemi, jest to jednak tylko płaszczyk, pod którym kryje się krecia robota, nietylko podważająca w imię haseł masońskich podstawy religji chrześcijańskiej, ale zmierzająca do podtrzymania niemczyzny w jej najgorszem nacjonalistycznem wydaniu na terytorjum Polski, aby przygotować grunt na wypadek, gdyby loże niemieckie mogły powrócić znów pod zwierzchnictwo Wielkiej Loży berlińskiej...

Wolnomularstwu niemieckiemu, grupującemu się w t. zw. systemie staropruskim, (do którego należą i loże w Polsce) kwestje polityczne nie są bynajmniej tak dalekie i tak obce, jakby to naiwnym chciało się wmówić. W Berlinie istnieje od szeregu lat osobna instytucja pod nazwą "Ostmarkinstitut", której zadaniem jest bodanie wszystkich spraw, dotyczących ziem byłego zaboru pruskiego i obecnego pogranicza, a istotnym celem — propaganda za oderwaniem Poznańskiego i Pomorza od Polski.

GŁOSY NASZYCH CZYTELNIKÓW.

NOWY DOM ZWIĄZKU POLEK.

Ślicznie się przedstawia nowo odbudowany dom Związku Polek przy Ashland ulicy w Chicago.

Wspaniały front gmachu z jasnego kamienia w stylu pół-modernistycznem z rzeźbioną tarczą godła Związku Polek i wrażenie wielkiej wspaniałości.

Wewnętrzna zaś przebudowa domu, jest obecnie przestronniejszą, estetyczniejszą i bogatszą. Słowem, zarząd Związku Polek może się poszczycić, a każda związkowczyni może być dumną ze swej nowej siedziby w Chicago.

W szczególności zaś chcę zwrócić tu uwagę ogółu na nowo ukończoną salę balową, dekorowaną przez pana Bernarda Markiewicza, artystę malarza i pioniera dekoratora w Stanach Zjednoczonych.

Mówiąc bez przesady, to pan Markiewicz stworzył coś pięknego, coś oryginalnego, coś zachwycającego wszystkich swym kolorytem i rysunkiem w tej nowo dekorowanej sali. Plafond sali, jest podzielony na części, czyli pola i przyozdobiony w historyczne cherby naszych polskich województw; a w pośrodku zaś pole przyozdobione godłami Stanów Zjednoczonych.

Wszystko to jest bardzo wspaniale wykończone w nader żywych i czystych kolorach polichromji (co jest cechą charakterystyczną artysty) i odtworzone w stylu alegoryczno-modernistycznymi. Weźmy naprzykład tą śliczną główkę naszej polskiej dziewoi, jak ona malowniczo i pięknie wygląda, przybrana w różnokolorowe wstęgi odpustowe.

Te krągi wschodzącego-promieniującego słońca i te kolorowe cherby naszych polskich województw.

Wszystko to zlewa się razem i charmonizuje w jedną barwną całość, aczkolwiek utrzymane jest w tak barwnych i czystych kolorach.

Widziałem wiele dekoracji i pięknych i bogatych; lecz dekoracja sali Związku Polek, prócz tego że jest piękna i bogata, ma w sobie jednocześnie polot ducha polskiego. Słowem, panu Markiewiczowi za tą wyjątkową piękną pracę, należy się szczere uznanie. **Obserwator.**

Z Przed Czterdziestu Laty w Dzienniku Chicagoskim

Sobota, 29go kwietnia, 1893 r.

Gazety londyńskie zaprzeczają wieści, o zatrzymaniu pociągu cara Rosji przez chłopów pod Cherkowem. Pociąg został właściwie wstrzymany wskutek pęknięcia szyny. Walki z chłopami nie było.

Plany na nowy kościół polski św. Jana Kantego (przy Carpenter ul. i Chicago ave.), zostały już skończone przez architekta.

Książe Paweł Sapieha podróżuje obecnie po Chinach i Japonji; sprawozdania z jego podróży umieszczają pisma galicyjskie.

W sobotę, dnia 29go kwietnia Dziennik Chicagoski prócz zwykłego wydania tego dnia drukował „Dodatek Wystawowy" z racji, iż dnia 1go maja odbyło się otwarcie wystawy w Jackson Parku, w roku 1893. — Pierwsza stronica tegoż specjalnego wydania zawiera ryciny starej daty z wystawy, przedstawiające ogólny widok placu wystawy, członków Komisji wystawy, na czele której jako prezes stał Thos. W. Palmer. Opis wystawy wydrukowano aż na trzech stronicach tego dnia.

W poniedziałek, dnia 1go maja, 1893 roku z racji otwarcia wystawy kolumbijskiej w Chicago urządzono święto. Dnia tego „Dziennik Chicagoski" nie wyszedł z pod prasy.

HUMOR "MUCHY WARSZAWSKIEJ"

List Kazia do Babci.

naj Milsza bapciu!

do Nosze ci, rze będziemy teras sie uczyli od Poczontku pisać, bo jezd nowa pisownia kturej prze Ważnie niktanikt niemoże z Rozumieć. Do o Koła tylko otem sie mówi, rze to było fcale niepotszebne, rze to do nitschego i wogóle podkoziołki, ale jak pszyjdzie codoczego to się skrupi na biednych sztubakach jakzwykle. Jusz taka roz Pacz mnie hwyta, rze hyba pszyjdzie się zgłosić na lotnika do armji hińskiej, bo czytałem w gazecie, rze pszyjmójo. A jeszcze ksiengaże — jak muwio — cheo wystompić z nowo od Mianą, rzeby pisać po polsku tak, jak po czesku ze znaczkami u Gury nad "c, s, r" itd. Napewno ci fszyscy re Formatoży nie byli by tacy hętni do zmian, jak by byli sami fszkole, ateras to sie mondżo, jak sie jusz nie bojo nauczycieli. Jag to dłórzej potrwa, to my klasa druga "a" zgłosimy sfuj projegt, rzeby pisać zwyczajnie toznaczy tak, jak sie muwi i rzeby nie było "ch", ani "rz", ani "ó", bo to tylko udrenka dla młodzierzy, ktura ma inne żeczy na głowie, nisz takie ślenczenie: napszykłat zawody i trenink. A jag sie upszemy — to zrobimy strejk de Monstracyjny i włoski i podpalimy sejm i powiemy, rze to belfry i ftedy wprowadzimy sfuj faszyzm i ubieżemy sie w jakie kolorowe koszule. Czy to tylko starsi majo prawo robić psie figle i kawały i bawić się? Jak sie zbuntujemy to zrobimy taki Dżehol, rze fszyscy zgłupiejo czego rzycząc kohanej bapci

po Zostaje zafsze ten sam KAZIO.

Poradnik Dobrego Zdrowia.

Referuje Specjalnie Dla Dziennika Chicagoskiego Dr. Michał C. Goy, Którego Biuro Mieści Się Pod nr. 1610 W. North Ave., Przy Ashland Ave. Tel. Arm. 3230.

Dział zawiera artykuły treści ogólno - pouczającej w dziedzinie zdrowia oraz odpowiedzi na pytania Czytelników, które mogą być traktowane ogólnie. Na pytania anonimowe nie odpowiadamy. Zapytania adresować należy wprost do doktora Goy, a odpowiedzi szukać w Dzienniku.

SILNA WOLA JAKO POMOC PRZY LECZENIU.

Różne działalności naszego ciała są mniej lub więcej zależne od naszej woli. Ogólnie wiadomo, że ludzie słabsi na ciele niejednokrotnie siłą woli dokazali więcej aniżeli ludzie o wyglądzie atletycznym. Dzieje minionych wieków dostarczają na to wiele niezwykłych przykładów. Z tego względu nietrudno zrozumieć, że i przy leczeniu chorób wola ma wielkie znaczenie, i to tak przy cierpieniach cielesnych jak i duchowych. — Ktoś, dajmy na to, przebył chorobę, która stała się powodem ubezwładnienia ręki lub nogi. O tyle go wyleczono, że może nieco poruszać ubezwładnioną ręką lub nogą, ale już nie może nią władać z taką siłą co dawniej. Porażone mięśnie i muszkuły są wątłe i wychudzone wskutek długiego odpoczywania. O ile chory człowiek wtedy częściej je wytęża, o tyle nabierają znowu siły. Komuś innemu wskutek choroby czy nieszczęśliwego wypadku staw zesztywniał albo w stawach potworzył się osad różnego rodzaju, który utrudnia poruszanie odnośnym członkiem. Im mniej się nim porusza, tem więcej się wzmaga osad w danym stawie, podczas gdy w przeciwnym razie poruszając nim, człowiek odzyskuje coraz więcej nad nim władzę.

Oczywiście lekarz tylko może stwierdzić i orzec, czy w danym wypadku ćwiczenie odnieść może jaki skutek, czy też przeciwnie zbytnie poruszanie może nawet zaszkodzić. W każdym jednak razie człowiek, który umie korzystać ze swej woli, lepiej na tem wychodzi od człowieka bezsilnego. Jeżeli np. ktoś wskutek nieszczęśliwego wypadku utracił swą rękę, to to nieszczęście nie będzie dlań tak okropne, gdy ma dość silnej woli, jak dla człowieka o słabej woli. On nie ulegnie nieszczęściu, tylko w dobrem zrozumieniu będzie dokładał starań, by zato tem więcej wyszkolić, wzmocnić i wykształcić inne członki.

Jeżeli zaś silna wola może się stać ważnym środkiem leczniczym przy chorobach czysto cielesnych, to tem większy wpływ wywierać może przy zachorzeniach nerwowych i duchowych. Jak staw może — że tak powiemy — zardzewieć, jak muszkuł utracić może swą sprężystość, tak też duch może całkiem zatracić swą zdolność do pracy umysłowej wskutek długiej nieczynności. Konieczne jest ćwiczenie umysłowe, a nie do darowania zasłanianie się twierdzeniem, że nie można zebrać swych myśli do pracy umysłowej. Samo się przez się rozumie, że przesada każda jest nie na miejscu i że lekarz osądzić winien, w jaki sposób i w jakim stopniu należy umysł zaprząc do pracy.

Bądź jak bądź po każdej przebytej szczęśliwie niemocy należy chorego spowodować, aby własną silną wolą starał się wpłynąć na zmniejszenie i usunięcie śladów choroby na ciele i na duszy.

Wacław Niezabitowski

Huragan od Wschodu

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Nota żądała wydania przez Anglję winnych władzom japońskim, by te mogły same ferować wyrok. Pozatem rząd tokijski „proponował" Anglji dobrowolne opuszczenie wszystkich kolonji swych w Azji, przez co zapobiegnie się na przyszłość wypadkom, podobnym do wypadku ze statkiem japońskim koło Sachalinu.

Rzecz prosta, że Londyn odrzucił żądania japońskie.

W odpowiedzi rząd Mikada wypowiedział Anglji wojnę i zwrócił się do wszystkich bez wyjątku ludów Azji i wysp Oceanu Spokojnego z wezwaniem do usunięcia Anglików siłą z zajmowanych przez nich kolonij.

Zdawało się narazie, że konflikt dotyczyć będzie tylko Anglji i Japonji, lecz wkrótce rzeczywistość okazała co innego. Powstania, jakie natychmiast po wezwaniu japońskiem wybuchły na ziemiach azjatyckich i wyspach archipelagu malajskiego skierowane były nietylko przeciw poddanym Wielkiej Brytanji. Mordowano wszystkich Anglików, Francuzów, Portugalczyków, jednem słowem powstania te niosły zagładę całej bez wyjątku białej rasie.

Wei-hai-wei, Szanghaj, Honk-Kong, portugalskie Makao pierwsze padły ofiarą rozbestwionej tłuszczy.

Na alarm pospieszyły z pomocą eskadry angielskie Oceanu Spokojnego, Indyjskiego i australijska, do której dołączyło się parę krążowników holenderskich, stacjonowanych zazwyczaj u brzegów Jawy, Sumatry i Borneo.

Koncentracja tych wszystkich eskadr nastąpiła w Singapoore; sto trzydzieści statków wojennych pod dowództwem admirała Donegala wyruszyło na morze Południowo-Chińskie, aby przez cieśninę Fukian przedrzeć się ku wybrzeżom Japonji.

Lecz już na trzeci dzień po opuszczeniu bezpiecznego portu w Singapoore, na wysokości archipelagu Filipin rozegrała się owa wstrząsająca tragedja, która okryła żałobą naród wyspiarzy. Po krótkiej utarczce z flotą Japonji i Chin, dumna armada angielska przestała istnieć. Ze stu trzydziestu statków angielskich, biorących udział w bitwie, zaledwie dwa powróciły do Singapoore, mając na pokładach nawpół obłąkaną załogę.

Wiadomość o tej klęsce przyjął świat z bezmiernem zdumieniem i przerażeniem. Istniały jeszcze w Starym Swiecie miljony ludzi, bagatelizujących dotąd alarmy prasy i rządów. Nazywano je niepotrzebnym nikomu i całkiem zbytecznym krakaniem przestraszonych polityków. Niektórzy, a takich była spora ilość, upatrywali w tem wszystkiem machinacje wielkich giełd, banków i zakładów, pracujących dla potrzeb wojskowych. Karykaturzyści zapełniali kolumny czasopism rycinami, dyskredytującemi obawy przed ‚huraganem ze Wschodu". Wypadki otworzyły niedowiarkom oczy. A następowały one w szalonym tempie jedne po drugich.

Zwycięskie statki japońskie zaatakowały niezwłocznie posiadłości francuskie w Indochinach; Hanoi, Hue, Sajgon zbombardowano i obrócono w perzynę. Tysiące żołnierzy chińskich i japońskich wysiadło na brzeg i łącznie z bandami annamitów rzuciło się na szczupłe garnizony francuskie. Lecz te nie dały się zaskyczyć, ni też rozproszyć. Cofając się w porządku przez jeziora i moczary, podczas tropikalnych upałów, dziesiątkowane przez zabójczą febrę i nadludzkie wprost trudy, zdołały jednak dotrzeć do linji mętnego Mekongu, gdzie zamierzały dać odpór, przegradzając się bagnistą rzeką od napastników.

Próżna, zwodnicza nadzieja!

Z wyżyn Jun-nanu zwaliły się na wyczerpane ciągłą walką oddziały Francuzów bataljony chińskie i bandy półdzikich góralów Batangu. Więc znowu odwrót! Odwrót poprzez skaliste kraje Szańskie, aż do pienistej Irawadi, nad którą inżynierja angielska wznosiła pośpiesznie fortyfikacje.

Rząd angielski zdecydował, iż należy wszelkiemi siłami utrzymać Indje, ową perłę korony Wielkiej Brytanji.

Od północy linją obronną miały być Himalaje, od wschodu Irawadi. Sciągano nagwałt posiłki z Bengalu, Dekanu i Pendżabu.

Anglicy przygotowali się do odparcia najazdu gorączkowo nie szczędząc pieniędzy, ni też ludzi. Pamiętano o wszystkiem: o hangarach dla kilkudziesięciu eskard aeroplanowych, jakie drogą powietrzną dążyły z Anglji, zapomniano tylko o jednem — o nieprzyjacielu, który był na tyłach oddziałów, broniących przełęczy Himalai i nurtów Irawadi.

Powstanie induskie wybuchnęło zrazu w Pendżabie. Za Pendżabem poszedł Dekan, aż wreszcie Bengal podniósł się groźny, pamiętny krwawych dni powstania sepoy'ów

Oddziały broniące przesmyków himalajskich wyginęły doszczętnie. Oddziały stojące nad Irawadi uczuły, że w ich plecy pogrąża się nieubłagany, śmierć niosący, sztylet wroga na tyłach A bataljony japońskie, chińskie i świeżo sformowane z mieszkańców Toniku i Annamu szturmowały zaciekle.

Nie wytrzymał wreszcie front Irawadi, ostatnia nadzieja angielska w Indjach. Zaatakowany z przodu, od tyłu i z lewego skrzydła, ugiął się na odcinku Pagan — Mandale i pękł. Przez wyrwę tę wlały się natychmiast pijane szałem zwycięstwa pułki żółtych. Lewej połowie angielskiego frontu przecięto drogę do Bengalu. Nie pozostawało nic innego, jak cofać się ku Himalajom, celem połączenia się z oddziałami broniącymi górskich przełęczy.

Niestety, zamiast towarzyszów broni, niedobitki z nad górnej Irawadi spotkały bandy dzikich pasterzy z Butanu i Nepalu.

W górach Patkoj, w wąwozach dzikich i niegościnnych Kazji dokonała się ostateczna zagłada nieszczęsnych oddziałów angielskich. Padli wszyscy, gdyż z obu stron nie brano już jeńców.

Prawe skrzydło obrońców Irawadi spotkał los nie lepszy od losu swych towarzyszów z północy.

W głowach Anglików, odciętych od Bengalu, powstał szalony, lecz iście heroiczny plan przedarcia się wzdłuż półwyspu Malajskiego do Singapoore.

— Singapoore! Singapoore! — powtarzały tysiące warg, spieczonych od żaru i trudu.

Singapoore, owa twierdza niezdobyta, za murami i bastjonami której, będzie można odpocząć chociażby przez krótką chwilę.

— Do Singapoore! — szeptali ranni, trawieni gorączką.

I zdawało się, że zostanie uwieńczony powodzeniem ten zuchwały, w dziejach wojen niespotykany dotąd pochód przez góry i wąwozy na przestrzeni dwóch tysięcy przeszło kilometrów.

Pod Rangoonem stoczono krwawą bitwę o przejście przez Irawadi. Szczęście sprzyjało niedobitkom. Oddziały angielskie, złożone z żołnierzy, słaniających się z wycieńczenia na nogach, rzuciły się z taką furją do ataku, że bataljony tonkińczyków i annamitów, broniących przeprawy, pierzchły po krótkim oporze.

Dowódcy angielscy odetchnęli. Wojsko szło wąskim pasem pomiędzy morzem, a granicą Sjamu, który dotąd nie mieszał się do walki.

Minięto szczęśliwie Martaban, odpierając ciągle ataki następującego wroga. Otucha wstąpiła w serca wszystkich.

Czem dalej, tem wyższy pas obronny... tem łatwiejszy! A może z Singapoore pospieszą naprzeciw z odsieczą

(Ciąg dalszy nastąpi)

O Życiu Parafjalnem.

List Pasterski J. E. Ks. Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski.

WSZYSTKIM WIERNYM OBU ARCHIDIECEZYJ POZDROWIENIE I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO W PANU.

(Ciąg dalszy)

Jako społeczność liturgiczna łączy się gorliwa parafja ze swym pasterzem przy uczcie sakramentalnej. Bo też bez życia eucharystycznego katolicyzm jest płytki i jałowy. Obojętność i zimny, subtelny jansenizm obniża ducha tych parafij, w których ogół katolików porzestaje na Komunji świętej wielkanocnej. Więcej aniżeli około obrazów i ołtarzy skupiać się powinna parafja z proboszczem naokoło tubernakulum, ale ten przybytek Boga żywego należy parafji szeroko otworzyć. Eucharystja musi się stać częstym, codziennym pokarmem dusz. Jako dnie generalnej Komunji świętej całej parafji należy odbudować nasze odpusty i główne uroczystości w ciągu roku. Godzina święta, Straż honorowa, wogóle cześć Najśw. Serca Jezusowego powinnny wymieść z naszego życia religijnego resztki zastoju i ospałości. Tym parafjom, które jeszcze nie zaznały uniesień nowego ducha w Kościele życzę serdecznie, by w nich proboszczowie wystąpili jak najrychlej w charakterze natchnionych wskrzesicieli, budząc nielitościwie z duchownego letargu i siejąc ognie Ducha świętego.

Obok pierwiastka hierarchicznego, który przedstawia proboszcz, powinien się w życiu parafjalnem zaznaczyć drugi czynnik, który stanowią parafjanie świeccy. Parafje nie będą miały pełnego życia, dopóki współpraca laików nie będzie uzupełniała działalności proboszczów. W tym względzie pragnę Wam podać, drodzy Diecezjanie, kilka zasadniczych uwag i niektóre praktyczne wskzania.

Katolicy świeccy nie są poza Kościołem i nie można ich uważać za jakiś dodatek do Kościoła, jak gdyby tylko hierarchja Kościół tworzyła. Jak już powyżej zaznaczyłem, na całość Kościoła składają się i laicy i duchowieństwo. Laicy są w Kościele pełnymi obywatelami na prawach tej **"wolności, którą nas Chrystus wolnymi uczynił"** (Gal. 4, 31). Z pośród nich powołuje Bóg łaską swoją tych, którzy w Kościele przewodniczyć mają, bo hierarchja katolicka nie jest kastą, lecz wywodzi się indywidualnie z ogółu wiernych. Duch święty uświęca również świeckich i prowadzi ich na szczyty doskonałości a ponadto pobudza i uzdolnia ich do działań apostolskich u boku tych, którzy są **"szafarzami tajemnic bożych"** (I. Kor. 4, 1) z tytułu hierarchicznego. Laicy mają zatem swoje zadania w Kościele z racji swego doń powołania i mają udział w jego ideałach, pracach, zdobyczach, zmaganiach i triumfach.

Idzie przez Kościół to tchnienie Ducha świętego, które budzi uśpione energje religijne laikatu. Podchwycił je i światu obwieścił Ojciec święty. I już obok duchowieństwa, porwanego nowemi pędami apostolstwa, stają do czynu pierwsze odziały elity świeckiej, ruchliwe, bogate w inicjatywę, płodne w pomysły, o zdecydowanej woli i aktywności. Jakiś ogień boży się w nich pali. Ich życie wewnętrzne osiąga przepastne głębie. To zapowiedź tej epoki w dziejach Kościoła, którą cechować będzie Akcja Katolicka, a która apostolskim i wspólnym wysiłkiem duchowieństwa i świeckich odbuduje świat w duchu Chrystusowym.

Stosunek pracy laików do hierarchji jest jasny. Hierarchja przewodniczy i kieruje, bo to jej powołanie i obowiązek. Akcja laikatu jest współpracą i akcją pomocniczą. Porządkuje ją i chroni od błędów hierarchji. Czyli akcja katolików świeckich wywodzi się z tego samego tchnienia Ducha świętego i z tego samego umiłowania sprawy bożej, co duszpasterskie czynności hierarchji, jest atoli akcją posiłkową i uzupełnającą i dlatego z konieczności musi się poddać opiece i kierownicwu hierarchji.

Jakże wspaniale może i powinno to zadanie katolików świeckich występować w życiu parafjalnem! Wszak parafja jest naturalnem polem działania zorganizowanej Akcji Katolickiej, jej właściwem tłem i przez Opatrzność przygotowaną widownią jej chwały.

Powinniście sobie, kochani Diecezjanie, to uświadomić, że niedość osobiście przejmować się i żyć duchem Chrystusa. Niedość być cichym, choćby żarliwym zwolennikiem porządku bożego w świecie. Niedość być wdzięcznym przedmiotem opieki duszpasterskiej. Niedość korzystać w całej pełni z kierownictwa duchownego dla własnego postępu. Niedość podziwiać nieugiętą postawę, z jaka Kościół przez okres materjalizmu, bezbożnictwa i anarchji prowadzi Zbawicielowe dzieło odkupienia ludzkości. Niedość mieć uznanie i wdzięczność dla swego proboszcza za to, że uginając się pod brzemieniem trudów i trudności pasterskich, prowadzi swą owczarnię do Boga drogami prawdy i łaski. Kiedy się świat i życie narodów gwałtownie przeobraża, a w związku z tem grozi ludom częściowa zagłada kultury chrześcijańskiej, kiedy do parafij waszych nietylko docierają głuche odgłosy walk tytanicznych o Boga w dziejach, ale i u nas już prawie niema zakątka, gdzieby się ta rozprawa w tej lub owej postaci nie wszczęła, nadeszła pora na wystąpienie rezerw Chystusowych i na ich zdecydowany czyn.

Wasze miejsce w tej chwili jest u boku proboszcza. Tam **"szukajcie, abyście ku zbudowaniu Kościoła obfitowali"** (I. Kor. 14, 12).

Jestem szczęśliwy i dumny z tego, że w moich Archidiecezjach niema wypadku, iżby się parafja rwała do apostolstwa a nie znajdywała zrozumienia, zachęty i kierownictwa u swego pasterza. Z reguły wasi proboszczowie przodują inicjatywą, przedsiębiorczością i ofiarnym trudem. Nie odmawiajcie im pomocy. Nie uchylajcie się od udziału w życiu parafjalnem. Zwłaszcza parafjanie, należący do sfery wykształconej, mogą swym pasterzom oddać nieocenione przysługi. Oczekuję też, że po ukończeniu studjów staną do pracy apostolskiej po parafjach nasi ulubieni akademicy, którzy w okresie życia uniwersyteckiego objawiają porywającą gotowość do aktywności katolickiej. Parafje czekają na ich cenną pomoc.

Jasną jest rzeczą, że ruch i czyn nie są równoznaczne z dowolnością i samowolą. Zwłaszcza gdy chodzi o Akcję Katolicką zorganizowaną i szersze poczynania, winno się bezwzględnie przestrzegać zasadniczego prawidła, że ośrodkiem kierowniczym i porządkującym jest czynnik hierarchiczny, czyli proboszcz. Bez karności katolickiej mogą zawieść a nawet porażką się skończyć najszlachetniejsze zamierzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zawiadomienie.

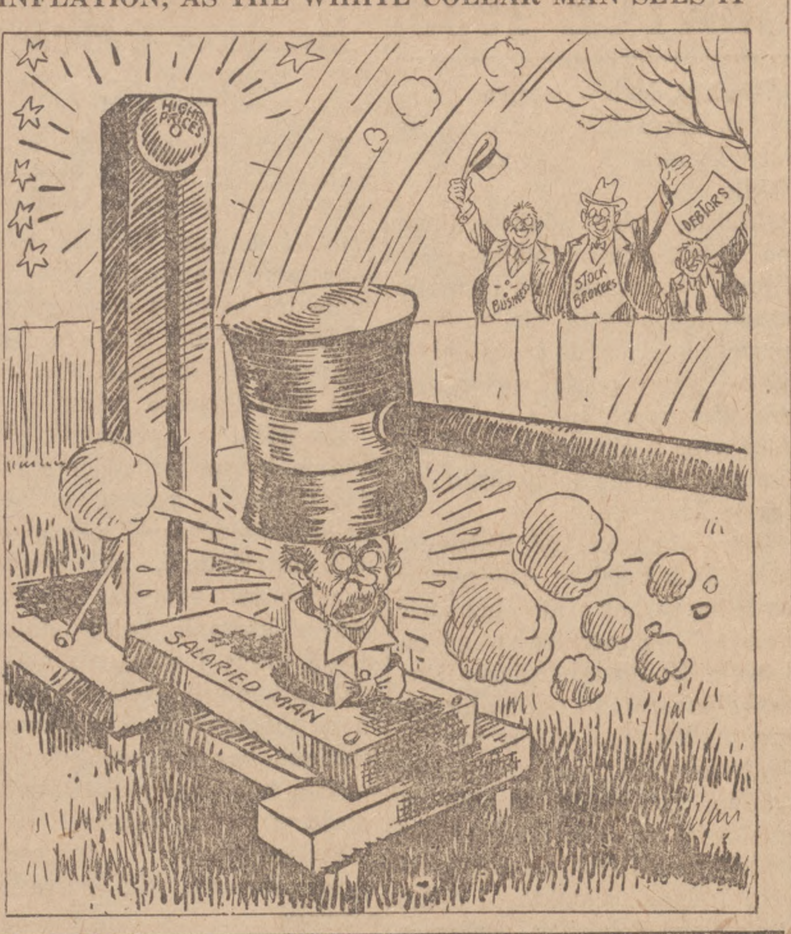
Członkinie Tow. Polki na Obczyźnie gr. 10tej Zw. Polek są proszone o przybycie z odznakami przed dom Zw. Polek, w niedzielę dnia 30go kwietnia, o godzinie 1:30 po południu, w celu wzięcia udziału w wymarszu na Nieszpory do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, z okazji dedykacji Domu Zw. Polek. Dziewczęta z Wianka "Bławatek" są proszone ażeby się wszystkie stawiły o liczne przybycie. Zaprasza pani A. Neumann, prezeska; M. Szramkowska, sekr.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 13 i 2 dziesiąte centa. Bondy polskie 8-proc. $65.37 i pół centa; bondy 7-proc. $57.25; bondy 6-proc. $57.25.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

INFLATION, AS THE WHIITE COLLAR MAN SEES IT



ZE STANISŁAWOWA

Jutro przed kościołem św. Stanisława Kostki odbędzie się połów na przechodniów, czyli tak zwany „Tag Day" a to w celu zebrania funduszu na nieprzewidziane koszta z Tygodniem Polskiej Gościnności na Wystawie Światowej związanych. Komitet stanisławowski prosi parafjan o łaskawe okazanie swej dobrej woli w tym względzie. Przewodniczącą połowu jest pani Marja Szczodrowska.

*

Jutrzejsza niedziela, według proklamacji burmistrza naszego, jest poświęcona ku uczczeniu Prezydenta Stanów Zjednoczonych p. Franklina D. Roosevelta. Wobec tego, Msza św. w jego intencji o zdrowie i siły do pracy żmudnej aczkolwiek korzystnej dla kraju tutejszego, odbędzie się o godzinie 10:30 rano.

*

Dzisiaj wieczorem w sali Kościuszki, odbędzie się bal Dworu Kazimierza Wielkiego, nr. 1443 Z. K. L. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Dla miłośników pląsów przygrywać będzie orkiestra p. S. Stasiaka.

*

Komitet zabawy Polskiego Tygodnia Gościności usilnie pracuje nad programem zabawy, ażeby ta wypadła jak najpomyślniej. Donoszą nam, że Kasia córka Macieja i Magdy Okpiświatów, po złożeniu kaucji, którą nadesłał im Kuternoga, zaraz zostali wypuszczeni na wolność. Maciej z tej radości, że jest na wolności, kupił sobie nowy kapelusz słomiany i poszedł z Magdą do fotografji którą nadesłali nam do Chicago. P. Jan Grzywa otrzymawszy list i fotografję od Okpiświatów, chwycił za pędzel i wymalował nam Magdę z Maciejem wystawiając ich na widok publiczny. Z Gdańska wyjadą do Kopenhagi dzisiaj, lecz ich fotografje można już zobaczyć na gmachu Auditorjum św. Stanisława Kostki, róg Bradley i Noble ul. Bilety na to przedstawienie i zabawę nabyć można od członków komitetów przy tej parafji oraz w Tow. Dobroczynności p. o. św. Wincentego a Paulo. Dzień przyjazdu Macieja naznaczony na 14 maja.

Wycieczka Naukowa Do Muzeum Fielda.

Związek Klubów Małopolskich w niedzielę, dnia 30-go kwietnia, odbędzie wycieczkę naukową do Muzeum Fielda w Grant Parku, przy placu żołnierza (Soldier's Field). Dr. J. Kalinowski prelegient. Dojazd jakimkolwiek tramwajem do Roosevelt Road, jechać na wschód do końca linji, później iść pieszo gdzie zobaczycie gmach Muzeum Fielda.

Przybądźcie punktualnie o 1-szej godzinie po południu.

Automobile można parkować przed Muzeum Fielda.

J. Pacyna, prez. kom. Ośw.
Stan. Kolczak, koresp.

Z ROMANOWA.

Jutro, o godzinie 2ej po południu, odbędzie się miesieczne zebranie Apostolstwa Modlitwy.

*

W sali parafjalnej jutro, po południu dla dzieci a wieczorem dla starszych, wyświetlany będzie piękny i zajmujący obraz p. t. „Tom Mix". Dochód na korzyść parafji.

*

Siostry Nauczycielki przygotowują dziatwę szkolną na Dzień Matek.

*

Członkowie Tow. Nowa Polska przyjdą dzisiaj do spowiedzi wielkanocnej, a do Komunji św. przystąpią jutro na Mszy św. o godzinie 8ej rano.

CZYTAJCIE DZIENNIK CHICAGOSKI.

Z Parafji Matki Boskiej od Nieust. Pomocy na Bridgeporcie.

W tym tygodniu księża spowiedzi św. słuchać będą w czwartek jak zwykle od godziny 7ej rano, po południu o godz. 3ej a wieczorem o godz. 7ej. W piątek rano z okazji 1-go piątku, pierwsza Msza św. odbędzie się o godz. 5:30. Wieczorem zaś będzie "Godzina Święta" o godzinie 7:30. Każdy powinien uczestniczyć w tej "Godzinie Świętej" i uczynić ją miesięczną godziną adoracji.

*

W ten poniedziałek zbiorą się wszyscy członkowie Stow. Dobroczynności św. Wincentego a Paulo w małej sali o godz. 7:30, na miesięczne posiedzenie.

*

W tę niedzielę o godz. 2ej, na naszej sali odbędzie się zabawa kostkowa, czyli "Bunco Party" na korzyść kleryka Bujnowskiego, który kończy studja w seminarjum w Texas. Bilety na tę zabawę można otrzymać od p. Koteńskiej, zam. pnr. 3022 Keeley ul. Jestto sprawa godna poparcia.

*

Podczas miesiąca maja, który poświęcony jest poszczególnej czci ku Najśw. Panience, nabożeństwa różańcowe wraz z litanją, wystawieniem i błogosławieństwem Przen. Sakramentem odprawiać się będą w naszym kościele w każdy wtorek i piątek o godz. 7:30, a w niedziele o godz. 2:30 po południu. Nabożeństwo ku czci Najśw. Panienki jest bardzo potrzebne w życiu naszem, aby wyjednać sobie od Boga łaski potrzebne dlatego tak młodzi, jak i starsi powinni wiernie uczęszczać na wszystkie te nabożeństwa.

*

Komitet dalej dokłada wszelkich starań, ażeby nasze "Wiejskie Wesele," które odbędzie się dnia 4-go czerwca na naszej sali na korzyść biednych w parafji, wypadło jak najpomyślniej. Już poroznoszono po całej dzielnicy jak i poza dzielnicą Bridgeport afisze ogłoszeniowe ze ślubnem zaproszeniem naszej młodej parki "Jasia Chrabąszcza i Zosi Mrówki." Jeżeli kiedy to przy tej okazji wobec teraźniejszych stosunków nasi zacni byznesmani popierają sprawę parafjalną wszelkiemi siłami. — Chętnie dają nam swoje ogłoczenia albo jeżeli ich na to nie stać to biorą bilety. — To się chwali.

*

W sobotę ubiegłą, o godzinie 10tej odbył się pogrzeb ś. p. Edwarda Szymikowskiego, 17-to letniego młodzieńca, który znalazł śmierć w nieszczęśliwym wypadku. Przedwczesny zgon Edwarda opłakują rodzice, bracia i siostry zam. pnr. 1223 W. 32-ga ul. Pogrzebem zajmował się p. Wład. Pomierski.

*

Dnia 28go maja odbędzie się w naszym kościele Bierzmowanie. Wszyscy ci co mają być bierzmowani przyjdą na nabożeństwo o godz. 7:30, a potem na naukę, która odbędzie się w kościele. Trzeba przynieść na kartce wypisane imię, nazwisko i adres osoby mającej być bierzmowaną.

*

W środę wieczorem o godz. 7:30 chór nasz parafjalny urządza na naszej sali "Spring Time Frolic Dance." Bilety można nabyć od członków chóru.— Komitet przygotował wiele niespodzianek i zaręcza wszystkim gościom jak najlepszą zabawę.

*

W poniedziałek o godz. 10tej odbył się z domu żałoby 3343 So. Mosspratt ul. pogrzeb ś. p. Aleksandra Mejsiuka. Po wyprowadzeniu zwłok z domu odśpiewane były liturgiczne wigilje za zmarłych. X. proboszcz prałat Tomasz Bona w asyście miejscowych księży odprawił żałobną Mszę św. za spokój duszy. Ciało złożono na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego. Pogrzebem zajmowała się p. Julja Kamińska.

*

X. Teodor Kaczorowski pragnie przez nasz kącik parafjalny, przez łamy tegoż pisma podziękować wszystkim, którzy brali udział w jego prymicjach w zeszłą niedzielę, za wszelką dobroć okazaną, za wszelkie życzenia X. Kaczorowski i jego wielce rozradowana rodzina — składa wszystkim serdeczne Bóg zapłać.

*

Przypomina się wszystkim ażeby dziś wieczorem przed udaniem się na spoczynek posunęli wskazówki na zegarach o godzinę naprzód, aby nie było żadnego nieporozumienia co do porządku i czasu nabożeństw. — Wszystkie nabożeństwa począwszy od jutra odprawiane będą według nowego czasu.

*

W środę przypada uroczystość św. Józefa, patrona i opiekuna całego Kościoła. Z tej okazji Msze św. odprawione będą, pierwsza o 6ej, druga o 8ej a ostatnia Suma z kazaniem o godz. 10tej. Jest wielu niepracujących, zatem kościół powinien być wypełniony.

*

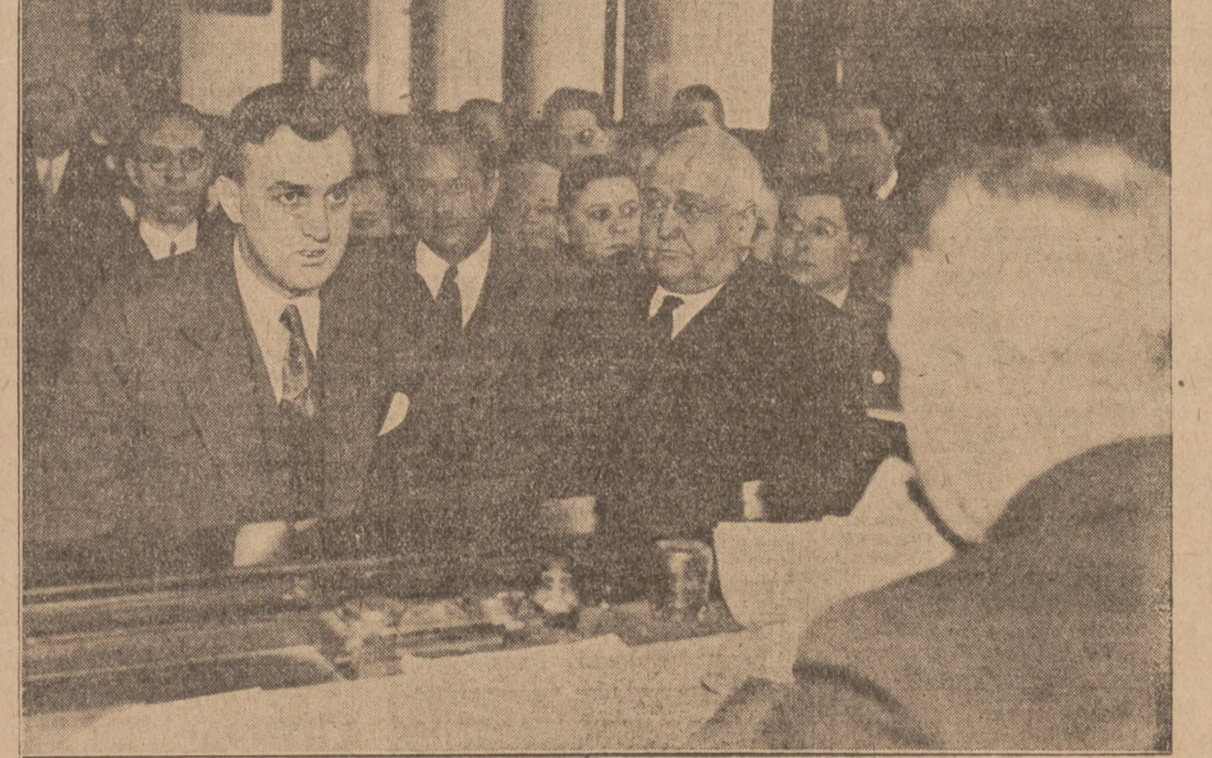
W następny czwartek przypada uroczystość Odnalezienia Krzyża św. Przez cały dzień wystawione będą relikwje prawdziwego Krzyża św. na ołtarzu na adorację wiernym. Wieczorem będzie nabożeństwo a potem całowanie relikwji.

*

W czwartek wieczorem po nabożeństwie oddział średni Stowarzyszenia Najśw. Imienia Jezus urządza otwarte posiedzenie dla wszystkich powyżej lat 16. Komitet przygotował interesujący program, który ubawi wszystkich obecnych. Wstęp na salę jest zupełnie wolny, więc nagromadzić się powinna spora liczba naszych ojców i braci.

W ubiegły wtorek odbył się okazały pogrzeb ś. p. Michała Haftkowskiego. Ś. p. Michał należał do najstarszych osadników i fundatorów tej parafji to też temu w dzień jego pogrzebu wszyscy brali tak liczny udział. Eksportacji zwłok przy asystencji Józefa Złotorzyńskiego, organisty miejscowego dokonał X. Franciszek Płoszek w asyście X. Jana Kalaty i X. Antoniego Rydeckiego. Z domu do kościoła orszak pogrzebowy poprzedzało ze sztandarem Stow. Najśw. Imienia Jezus, oddział starszych, do którego zmarły za życia należał. Po odśpiewaniu wigilij Mszę św. w asystencji X. Teodora Kaczorowskiego i X. Antoniego Rydeckiego odprawił X. prałat Tomasz P. Bona. Jednocześnie przy bocznych ołtarzach Msze św. odprawili X. Franciszek Płoszek i X. Jan Kalata. Wzruszającą egzortę wypowiedział nad trumną zmarłego X. proboszcz. Potem odśpiewano "Libera" i dokończono resztę ceremonij w kościele. Na cmentarzu ostatnich ceremonij pogrzebowych dokonał X. Franciszek Płoszek, który w imieniu rodziny tak samo podziękował wszystkim obecnym i nieobecnym za uczestnictwo w pogrzebie i okazanie współczucia podczas dni żałoby. Pogrzebem zajmował się p. Wł. Pomierski.

Prokurator Stanowy w Sądzie Powiatowym domagał Się Przymusowego Płacenia Podatków.



Z lewej ku prawej stronie: prokurator stanowy Tomasz J. Courtney, adwokat podatkowy Hayden Bell i sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki (plecamy do kamery) zajęci byli słuchaniem zeznań poczynionych przez prokuratora, który domaga się natychmiastowego zmuszenia podatników i właścicieli wielkich realności do spłacenia załegłych podatków.

SEZ YOU Answers

1. False. West. 2. True. 3. False. In Canada. 4. True. 5. False. Appomattox, April 9, 1865. 6. True. 7. False. The sewing machine. 8. True. 9. False. Mellon was succeeded by Robert W. Bingham, appointed by President Roosevelt. 10. True.

SPRAWY RELIGIJNE.

Jutro, w katedrze Najśw. Imienia, o godzinie 8mej rano, przystąpią do Komunji św. wszyscy członkowie Tow. Dobroczynności p. o. św. Wincentego a Paulo, którzy we środę, czwartek i piątek brali udział w rekolekcjach. Po Mszy św. dane będzie śniadanie w hotelu La Salle.

*

W poniedziałek, dnia 1go maja, przypada pięciolecie konsekracji J. E. Biskupa B. J. Sheil'a, D. D., sufragana chicagoskiego. Konsekratorem był Jego Eminencja Ks. Jerzy Kardynał Mundelein.

*

Donosi nam O. L. A. Pawłowski, S. V. D., proboszcz jedynej katolickiej parafji murzyńskiej p. w. św. Elżbiety, przy So. Wabash ave. i 41ej ul., że w dniu jutrzejszym 115 murzynów nawróconych na łono Kościoła Bożego otrzyma chrzest św. i przystąpi do pierwszej Komunji św.; oraz 300 murzynów przyjmie Sakrament Bierzmowania z rąk Biskupa Sheil'a w niedzielę, dnia 7go maja, o godzinie 7:30 wieczorem.

*

W środę wieczorem, w przyszłym tygodniu J. E. Biskup Sheil udzieli Sakramentu Bierzmowania dzieciom i starszym w kościele św. Andrzeja, Ap. w Calumet City, Ill., a w piątek wieczorem w kościele Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny, w West Pullman.

*

We wtorek najbliższy rozpocznie się na Jadwigowie czterdziesto - godzinne nabożeństwo ku czci Pana Jezusa utajonego w Najśw. Sakramencie, które zakończy się we czwartek wieczorem.

Z MŁODZIANKOWA.

Stow. Dziewic Różańcowych przy parafji śś. Młodzianków, urządza jutro, w niedzielę, 30go kwietnia, przedstawienie pt. „Inne Czasy" i „Łakomy Walek", połączone z koronacją Królowej Popularności, w sali parafjalnej przy Superior i Bickerdike ul. Początek o godzinie 3:30 (nowy czas). Po przedstawieniu zabawa taneczna. Muzyka doborowa. Dalej, wszystkie członkinie należące do tego stowarzyszenia przeszło pięć lat odznaczone zostaną specjalnemi szpilkami, przygotowanemi na tę okazję przez Wiel. X. prob. Jana Zwierzchowskiego.

SEZ YOU

	True	False	Score
1. Chile lies on the east coast of South America			
2. The invention of dynamite is credited to Noble			
3. Mt. Logan is in Alaska			
4. Robert Burns wrote "Auld Lang Syne"			
5. General Lee's surrender took place at Atlanta, Ga., in the Civil war			
6. The epiglottis keeps food from entering the larynx			
7. Elias Howe invented the cotton gin			
8. Caffeine is the stimulant of coffee			
9. Andrew Mellon is the United States ambassador to Great Britain			
10. "Peu-a-peu" is French for "little by little"			
TOTAL			

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 100.

Wielki Dramat Religijny w Audytorjum Św. Stanisława Kostki.

Wielki dramat religijny w siedmiu wspaniałych obrazach czyli odsłonach, p. t. Dzieci Izraela, wystawiony będzie w niedzielę, dnia 30go kwietnia, po południu i wieczorem, w audytorjum św. Stanisława Kostki, przy ulicach Noble i Bradley.

Generalną próbą dzisiejszą zakończono prace przygotowawcze od kilku tygodni na Stanisławowie się odbywające pod umiejętnem przewodnictwem nauczycielskiem znakomitego reżysera, p. Józefa Kamedulskiego, jakoteż dzielnego dyrygenta stanisławowskiego, p. Stanisława Skibińskiego. Najprzedniejsze siły Kółka Dramatycznego, wśród których znajdują się amatorzy mający za sobą od lat wielu ustaloną renomę artystyczną, biorą udział w tem świątecznem przedstawieniu sztuki opiewającej biblijną historję o Józefie i jego braciach jedenastu, o ojcu Jakóbie przezwanego Izraelem, o królu Faraonie i jego snach proroczych, które Józef wyłożył i następnie cały kraj egipski od głodu ocalił.

Całość tego niezwykłego widowiska dramatycznego świetnie się zapowiada. W wielkiej i trudnej roli Józefa wystąpi p. Wincenty J. Jóźwiakowski, od lat kilku na scenie naszej niewidziany, wielce popularny amator, odtwórca całego szeregu postaci poważnych i humorystycznych. Na wyraźne żądanie p. Jóźwiakowskiego w pierwszej jednakże odsłonie zastąpi go w roli Józefa młodzieniaszka, p. Józef Kozak, utalentowany przedstawiciel młodszej inteligencji naszej. Niezmiernie potężną rolę Jakóba — Izraela — proroka, odda, p. Józef Grabowiecki, a wspaniałego króla Faraona odegra p. Jan Nering, najzasłużeńszy obywatel Stanisławowa. Ci trzej panowie, Nering, Grabowiecki i Jóźwiakowski, to nestorzy naszej sceny amatorskiej w Chicago, ongiś koledzy ś. p. Szczęsnego Zahajkiewicza, którzy wraz z nim wspierali światową gwiazdę narodu polskiego, ś. p. Helenę Modrzejewską w pamiętnem przedstawieniu „Jadwigi królowej Lechitów" na scenie Stanisławowskiej. I ten szczegół także winien dodać uroku niedzielnemu przedstawieniu. W innych rolach, większych i mniejszych, a jest ich kilkadziesiąt wystąpią starsi i młodsi amatorzy przeważnie abiturjenci naszych wyższych uczelni i absolwentki naszych akademij. Wymieniamy ich w porządku pojawiania się na scenie.

Odsłona pierwsza Synowie Jakóba doglądają stada owiec na łąkach wśród wzgórz chananejskich. Postanowili pozbyć się Józefa, snowidza. Wrzucili go do studni — wreszcie sprzedają kupcom Ismaelitom, w wielkiej karawanie ciągnącym do Egiptu. — Efektowna to odsłona dla Józefa i braci jego oraz dla kupców Ismaelitów. — W temperamentach gwałtownych i zawziętych występują Jan H. Haduch (Gad), p. Stanisław Pawełko (Dan), p. Józef Ciszkowski (Aesr) i Czesław Dankiewicz .Naftali). W rolach łagodniejszych, p. Jan Hartwig (Judas), p. Franciszek Borkowicz (Symeon), p. Emil Schmidt (Isaschara), p. Henryk M. Skibiński (Lewi) i p. Ernest Schmidt (Zabulon). Józefa odegra Józef Kozak, a poważnego Rubena, p. Jan Fifielski. 1szego kupca przestawi p. Henryk Gudel, drugiego, p. Edward J. Firling

Odsłona druga. — W domu Putyfara, w Egipcie. — Domownicy Putyfara, Azis — p. Józef Kozak i Neb — p. Henryk Goryński. Paha, dostawcę domu Patyfarowego, przedstawi gość Kółka Dramatycznego, p. Antoni L. Martyński, reżyser teatrów amatorskich w Chicago. — Józefem odtąd jest p. Jóźwiakowski. — Putyfarową odegra panna Jadwiga Konopka, Lotę, jej powiernicę, panna Irena Łasińska, Putyfara, p. Franciszek Borkowicz.

Odsłona trzecia. — Józef w więzieniu egipskiem. — Rubaszna scena trzech złoczyńców— 1szy, p. Jan H. Haduch, 2gi, p. Emil Schmidt, 3ci, p. Stanisław Pawełko. Przełożony więzienia, p. Stanisław Pufundt. Straż więzienna, pp. Władysław Zierkiewicz i Franciszek Zierkiewicz. Podczaszy króla, p. Henryk Gudel, Przełożony nad piekarzami, p. Michał Szymański. Sługa przełożonego nad więźniami, p. Czesław Antonczyk. Pah, p. Martyński, Azis, p. Kozak. Poseł Faraona, p. Henryk Niemczyk.

Odsłona czwarta. — Józef przed Faraonem. — Król Farao, p. Jan Nering. Podczaszy, p. Henryk Gudel. Poseł p. Henryk Niemczyk. Dwór królewski. Jadwiga Konopka, Irena Łasińska, Monika Skibińska, Franciszka Moczulewska, Władysława Krzyś, Agnieszka Wilk, Władysława Baran, Florentyna Jankowska, Teresa Jankowska, Emilja Łasińska, Florentyna Wichłacz, Bernardyna Straube, Bronisława Wójcik, Jadwiga Puciata, Klara Lasota, Józefina Zierkiewicz, Mildreda Szczęśniak, Klara Nowak i Marja Karnowska.

Odsłona piąta. — W mieszkaniu Józefa. Szafarz, p. Edward J. Firling. Bracia Józefa Benjamin, Staś Błaszczyk, Poseł Faraona. — Pah, Azis i Nob. — Straż pp. Władysław i Franciszek Zierkiewicz, — 1szy sługa, p. Czesław Antonczyk.

Odsłona szósta. — Przed domem Jakóba, w ziemi chananejskiej. — Jakób, p. Józef Grabowiecki, Dyna, jego córka, panna Irena Puciata. Synowie Jakóba.

Odsłona siódma. — Na dworze Faraona. Król Farao i dwór jego. Józef — Jakób — Dyna i bracia Józefa. — Proroctwa Jakóbowe. — Chór.

Orkiestra pod dyrekcją p. Stanisława Skibińskiego.

Pan Antoni Dobrzański z wielką starannością dobrał właściwe i bardzo malownicze kostjumy.

Charakteryzowania zajmuje się p. Czechowicz.

Scenerję i efekta świetlane przygotował p. Józef G. Mucha.

Wszystek dochód z przedstawienia na dobro parafji św. Stanisława Kostki. Dochód ten będzie zaiste poważny, jeżeli przedstawienie niedzielne „Dzieci Izraela" otrzyma należyte poparcie na jakie ze wszech miar zasługuje. Sala stanisławowska powinna być przepełniona po brzegi, tembardziej, że bilety są po nader umiarkowanej cenie.

Popołudniowe przedstawienie o godzinie 3ej, jest dla dziatwy szkolnej i młodzieży do lat 16, i to po cenie specjalnie dla niej zniżonej. Wieczorne przedstawienie dla zwykłej publiczności zapowiedziane jest na godzinę 8:15. Sprzedażą biletów zajmuje się: Ofis parafjalny św. Stanisława Kostki; Klub Tadeusza Kościuszki, Kaz. Maćkiewicz, 1231 Holt ul.; Klub Królowej Dąbrówki, p. Róża Dukes, 1121 Noble ul.; Tow. św. Wincentego a Paulo, Edward Firling, 1242 Cleaver ul.: Bractwo Młodzieży św. Józefa, Jan Fifielski, 1538 Dickson ul.; Stow. Alumnów szkoły św. Stanisława Kostki, p. Eleonora Witorska, 1445 Dickson ulica; Niewiasty Różańcowe, p. Anna Łukasik, 2014 Haddon ave.; Dziewice Różańcowe, p. Salomea Panek, 1253 Holt ul.; Foresterki Dworu Nr. 222, p. Aniela Kozak, 1529 McHenry ul.; Sokoli Orła Białego, Albert Balcer, 2714 Monticello ave.; Tow. Małego Kwiateczka, p. F. Ratkowska, 1353 No. Ashland ave.; Chór Parafjalny, p. Monika Bartodziej, 1209 Noble ul.: dja Konopka, 2722 N. Kimball Kółko Dramatyczne, p. Leoka- ave.; Sekretarka Łącznego Komitetu, panna Ewelina Klingsporn, 1312 Cleaver ul.

W niedzielę po południu i wieczorem nabyć można bilety przy kasie teatralnej.

Stroną finansową przedstawień zajmują się wyżej wymienione i w tym celu połączone Kluby, Bractwa, Kółka, Chóry i Towarzystwa Dobroczynności przy kościele św. Stanisława Kostki istniejące.

1893 ZWIĄZEK POLEK W AMERYCE 1933

Dnia 22-go maja, 1898 roku nie liczne grono bogobojnych matek polskich zebrało się na Wojciechowie w mieście Chicago, aby tam zorganizować Związek Polek w Ameryce. Nie zrażone niczem, nawet docinkami i lekceważeniem ze strony tych, którzy nie rozumieli czy też rozumieć nie chcieli potrzebę wielkiego zrzeszenia kobiet polskich, mające nadzieję w wielką przyszłość ich dziecięcia, tej małej naonczas organizacyjki, śmiało szły naprzód.

Wybrano pierwszy zarząd, w skład którego weszły panie: M. Rokosz, prezeska; G. Laudon, wiceprezeska; K. Nawrocka, sekretarka prot.; M. Kraszewska, sekr. finansowa; S. Chmielińska, kasjerka. W pracy organizacyjnej tym dzielnym Polkom pomagali także ś. p. Teodor Heliński i adwokat Maksymiljan Drezmal, służąc im radami i wskazówkami w każdej potrzebie.

Na pierwszy sejm tej organizacji żeńskiej, odbyty dnia 12go czerwca, 1898 roku, w sali Pułaskiego, zjechało 24 delegatek, a przewodniczącą była pani Genowefa Żółkowska, Aniela Dorańska sekretarką, a W. Krenc marszałkinią. Na tym sejmie ustanowiono już podatek na "Skarb Rapperswylski," w myśli, że to idzie na sprawę zdobycia wolności dla Polski.— Drugi podatek ustanowiono na pomnik Kościuszki. Do sejmu tego Związek Polek w Ameryce liczył już 264 członkinie.

Dnia 17go marca, 1902 roku uzyskano czarter i rączo zabrano się do pracy.

Do drugiego sejmu było już członkiń 5,061, grup 16-cie, a delegatek na sejmie 34. Prezeską wybrano wtenczas panią S. Chmielińską, wiceprezeską zaś została pani Anna Neumann, a sekretarką jeneralną pani Antonina Marquardt.

Do sejmu 5-go zjazdy delegatek odbywały się co rok, potem co dwa lata. Na 5tym sejmie uchwalono kupić własny dom i nabyto od p. Schenka drewniany domek za $3,650, który po przeróbkach obrócono na biura i salę zebrań.

Już na sejmie 7-ym pomyślano o własnym organie. Na sejmie 8mym postanowiono wybudować większy dom kosztem 25 tysięcy dolarów. W kasie wtenczas było $46,148.07. Zakupiono trzy stare domki i na tem miejscu pobudowano nowy obszerniejszy dom Związku Polek w Ameryce. Dnia 12go listopada, 1911 roku X. Kazimierz Sztuczko poświęcił kamień węgielny pod nowy dom przy licznym udziale towarzystw. Otwarcie nowego domu nastąpiło dnia 21go lipca, 1912 roku.

Pamiętnik wydany w roku 1923, kiedy Związek Polek w Ameryce obchodził srebrny jubileusz swego założenia, nam się zdaje być nie kompletnym co do wyboru urzędniczek. Wiemy z tego pamiętnika, że już na trzecim sejmie pani Anna Neuman została wybrana prezeską i dzięki jej zapobiegliwości i pracy organizacja ta znacznie wzrosła. Ale pamiętnik nie podaje daty wyboru panny A. Emilji Napieralskiej, która do dzisiaj świetnie prowadzi tą organizację i jest jej generalną prezeską.

Któż nie pamięta tych dni poświęcenia, zabiegów i pracy całego Związku Polek w Ameryce przed wojną, w czasie wojny światowej, podczas wywalczenia wolności dla Polski, licznych zebrań; pamiętają ci co znają wyżej wspomnianą organizację te dni pracy wielkiej, zbożnej i pełnej poświęceń dla Hallerczyków, pamiętają także liczne zebrania i obchody patrjotycznych Polek, nie zapomną także na wiele lat ich ofiar na cele narodowe kiedy zaszła ich potrzeba.

Brak miejsca nie pozwala nam na szerokie rozpisywanie się o tem, co Związek Polek w Ameryce zdziałał za urzędowania swojej dzielnej prezeski A. Emilji Napieralskiej, której jedynym celem było i jest postawić Związek Polek w Ameryce na jak najwyższym szczeblu do skonałości.

Dzisiaj każda Polka wstępująca do Związku Polek w Ameryce nie potrzebuje się obawiać o swój grosz, kasa tej organizacji jest silna, gdyż jak nam wczoraj powiedziano, majątek sięga około $3,340,000, członkiń organizacja ta liczy obecnie przeszło 61,000, a w dodatku ma 8,000 członkiń w Oddziałach Małoletnich, czyli Wiankach.— Czartery Związek Polek w Ameryce posiada niemal na wszystkie stany.

Przebudowa Domu Związku Polek w Ameryce kosztowała $110,000 wraz z umeblowaniem biur i sal. W skład Komitetu Budowy Domu wchodziły panie: Klarkowska, Łagodzińska, Szeszycka, Wleklińska, Petlak, Dr. F. Konrad-Filipiak, oraz członkinie obecnego zarządu głównego: A. Emilja Napieralska, prezeska; Helena Sambor, wiceprezeska; Wiktorja M. Latwis, sekretarka generalna; Joanna Andrzejewska, skarbniczka; Antonina Musor, Agnieszka Lenard, Antonina Gawarecka, Salomea Jachimowska i R. Petlak, dyrektorki; Dr. F. H. Cienciara, lekarz naczelny; Marja O. Kryszak, redaktorka; Helena Fleming Czachorska, rzecznik.

Matko, Polko, udaj się jutro na poświęcenie rozbudowanego Domu i przekonaj się naocznie czego dokonała ta wielka organizacja kobieca, do czego dąży i jakiej pracy podjąć się zamierza w przyszłości, a z pewnością wraz z córkami nieomieszkasz zapisać się do Związku Polek w Ameryce.

Lat 15-cie czekać będziemy a Związek Polek w Ameryce w złote przybrany szaty obchodzić będzie 50-tą rocznicę swego założenia. Znając energiczną prezeskę generalną i członkinie zarządu głównego, mamy nadzieję, że przy ich pomocy, a za staraniem wszystkich członkiń organizacja ta za lat 15 posiadać będzie nie 61,000, ale już przeszło 100,000 członkiń,— czego Związkowi Polek w Ameryce wszyscy życzą.

Jubilatkom szczęść Boże!

Robotnicy Proszą Meksyk o Oddanie Kościoła.

Meksyk-miasto, 29. kwiet.— Katoliccy członkowie kolonji robotniczej w stolicy wysłali komitet do gen. Cabrala, podsekretarza stanu, prosić o oddanie im kościoła znanego jako San Jose del Trabajo, nazwanego tak na cześć św. Józefa jako Patrona pracy.

Kościół ten, zamknięty dekretem byłego prezydenta Ortiza Rubio i potem oddany meksykańskiemu kościołowi schizmatyckiemu, był zbudowany przez samych robotników, z których każdy dawał swoją pracę i czas, lub materjał na budowę. Fakt ten wzięto za podstawę prośby o zwrot kościoła, bowiem robotnicy uważają ten przybytek Boży za swoją wyłączną własność.

Podsekretarz przyrzekł wziąć sprawę pod staranną rozwagę.

Zakonnicy proszą rząd o interwencję w Meksyku.

San Francisco, Cal., — 29. kwiet. — Trzeci Zakon św. Franciszka, w telegramie do sekr stanu Cordella Hulla, prosi departament stanu w Washingtonie o interwenjowanie w Meksyku o zaprzestanie prześladowania Kościoła w owym kraju, tak jak rząd tutejszy podjął akcję odnośnie prześladowania Żydów w Niemczech.

Prawo z Czasów Reżymu Smalla Zniesione.

Springfield, Ill., 29. kwiet.— Akt Crowe-Carlstroma z 1927, który kilkakrotnie zablokował naznaczenie specjalnych prokuratorów stanowych w powiecie Cook i gdzieindziej, został skreślony z ksiąg statutów w Illinois, kiedy gub. Horner podpisał znoszący owe prawo bil posełki Anny Ickes, żony sekretarza spraw wewn. Harolda L. Ickesa.

Za rządów Smalla, były prok. stanowy Crowe i b. prok. gen. Carlstrom przepchali w legislaturze poprawkę do statutów przekreślającą poprzednie zastrzeżenie pozwalające sądowi naznaczyć specjalnego prokuratora w wypadkach dyskwalifikowania prokuratora stanowego z powodu osobistego interesu w danej sprawie lub jakiejkolwiek innej przyczyny. Ich poprawka przewidywała, że w wypadku dyskwalifikowania prokuratora stanowego, miejsce jego zabierał prokurator generalny i dopiero gdy i on został zdyskwalifikowany, sąd mógł naznaczyć specjalnego prokuratora.

Gubernator podpisał również bil zalecony przez komisję wydatków, redukujący członkostwo wydziału ułaskawień i parolów z 10 do 7.

SPORT

NOWY CYRK W COLISEUM

Od dnia 6-go maja do 21-go maja, włącznie, w chicagoskiem Coliseum, przy Wabash avenue, odbywać się będą przedstawienia cyrkowe, oraz wystawa zwierząt najrozmaitszych spółki produkcyjnej Texas Rangers World's Greatest Star — Ten Ranch Stampede.

Każde przedstawienie, czy to po południu czy wieczorem, — trwać będzie dwie godziny, uciechy dla wszystkich zapowiadają wiele. Dużo tam ciekawych rzeczy będzie można oglądać w dniach wyżej podanych, płacąc za tą rozrywkę ceny minimalne.

Milt D. Hinkle, którego w cyrku tym znają jako "South American Kid," zajmie się urządzeniem programów. Urodził się w Texasie. 250 aktorów i aktorek zaangażowano do występów chicagoskich.

KING LEVINSKY GOTÓW DO WALKI Z RETZLAFFEM.

King Levinsky, pięściarz ciężkiej wagi, chicagowianin, gotów jest do stoczenia zapowiadzianej walki na pięście z tęgim rywalem Charley Retzlaffem w przyszłą środę, dnia 3-go maja, w Chicago Stadium, przy West Madison ulicy. Będzie to główna walka na środowym programie urządzonym przez aranżera Nate Lewisa i zarząd stadjonu.

Eddie Houghton z Filadelfji i Jack Robinson, lokalny pięściarz, także wystąpią w ten sam wieczór, jak również walczyć będzie Young Walker z Solly Dukelskym. Izzy Gastanaga i Salvatore Ruggirello i Tiger Jack Fox z Art Lasky stoczą walki, według ogłoszonego programu. Bilety do nabycia w wieczór przy kasie.

DZIEWCZĘTA Z PARKU PUŁASKIEGO NA DRUGIEM MIEJSCU.

Dziewczęta z parku Pułaskiego, występujące do gier w piłkę siatkową (Volley Ball), stanęły w zakończonym sezonie na drugiem miejscu, w turnieju Amateur Athletic Federation. Przegrały szampjonat kiedy piłkarki z klubu Jewish Peoples Institute pokonały je punktami 35 do 20.

DZIŚ WIECZOREM STANĄ DO FINAŁU.

Klub graczy w piłkę na wewnątrz z parku Pułaskiego wygrał już dwa kontesty, a dzisiaj wieczorem stanie do finału w Douglas parku, o godzinie 7 wieczorem, w nadziei zdobycia szampjonatu parkowego. Doskonale gra w dziewiątce parku Pułaskiego Jan "Sammy" Szamocki, który jako rzucacz nie zna sobie równego.

OTWARCIE SEZONU ZAPOWIADAJĄ NA 1-GO MAJA.

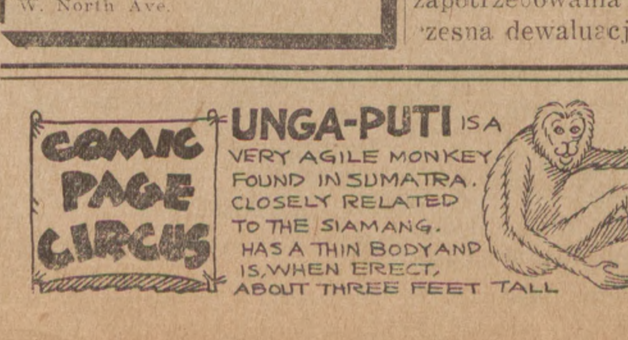
Liga "Pulaski Park Twilight" zapowiada, że sezon tegoroczny otworzy dnia 1-go maja kontestami jakie rozegrane będą w parku Pułaskiego, róg Noble i Blackhawk ulic. Kontesty w przyszłości rozegrane będą w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, o godz. 7-ej wieczorem.

Do ligi tej należy osiem klubów piłkarskich p. n. Celtics, White Eagles, Turtle Necks, Kelly Boosters, Geniwaldi Boosters, Rostenkowski Boosters, Brandt's Boosters i Blackhawk Press Printers.

SCOTT'S SCRAPBOOK - - By R. J. Scott

Copyright, 1933, by Central Press Association, Inc.





KRWAWE STARCIE JAPONCZYKOW Z CHINCZYKAMI.

Peiping, Chiny, 29. kwietnia. — Armja japońska po ośmiodniowych wysiłkach, zdołała wczoraj przebić się przez warowną linję obrony Chińczyków na południe od Wielkiego Muru. Według depesz chińskich w walkach tycht zginęło i rany otrzymało 8,000 żołnierzy z obu stron. Dowództwo armji japońskiej donosi, że Japończycy zajęli wczoraj miasto Nantiemen, znajdujące się między Peipingiem i Kopejkowem. Japończycy posuwają się stale na Peiping.

Główne Punkty Bilu Rolnego i Planu Inflacji.

Washington, 29. kwietnia. — Najważniejsze punkty uchwalonego wczoraj rządowego programu pomocy rolnej i inflacji pieniądza przedstawiają się następująco:

INFLACJA.

Prezydent Rosevelt jest upoważniony:

Obniżyć zawartość złota w dolarze do 50 procent.

Zarządzić wolne bicie srebrnej monety w określonym przez niego stosunku do złota.

Wydać $3,000,000,000 w wekslach Stanów Zjedn. na wykupienie bondów rządowych lub obligacyj korporacyj, w których rząd ma udziały, jak np. obligacje dłużne federalnej korporacji finansowej.

Stworzyć fundusz amortyzacyjny do wycofania tych weksli w okresie 25 lat. Weksle byłyby przyjmowane jako prawna jednostka obiegowa (legal tender).

Polecić sekretarzowi skarbu wejść w ugodę z wydziałem Rezerwy Federalnej i bankami rezerwy, na zasadzie której te banki kupiłyby $3,000,000,000 w bondach rządowych od publiczności na otwartym rynku.

Przyjąć od cudzoziemskich krajów do $200,000,000 w srebrze po 50 centów uncja na rachunek spłat długów wojennych należnych Stanom Zjedn. Srebro w ten sposób otrzymane byłoby użyte jako podstawa dla emisji banknotów, albo przetopione w srebrne dolary i inne monety.

POMOC ROLNA.

Sekretarz rolnictwa jest upoważniony:

Określać ceny podstawowych płodów ziemnych w taki sposób, aby pokryć koszt produkcji i dać "umiarkowany" zysk farmerom. Sprzedaże poniżej tych cen byłyby karane.

Rozwinąć program podniesienia cen pszenicy, bawełny, kukurydzy, nierogacizny, ryżu, tytoniu, buraków cukrowych, trzciny cukrowej i produktów mleczarskich do poziomu przedwojennego.

Dzierżawić grunta od producentów lub zawierać ugody w wypadku nierogacizny, pod któremi produkcja takich artykułów byłaby ograniczona.

Nakładać podatek na przetwórców tych artykułów pierwszej potrzeby — młynarzy, zakłady rzezalniane, rafinerje cukrowe, zakłady tekstylne itp. Dochody z tego podatku byłyby rozdzielane pomiędzy farmerów jako kompensata za ograniczenie produkcji.

Dać producentowi cały zysk, jaki można zgromadzić ze sprzedaży rządowej bawełny. W posiadaniu rządu znajduje się obecnie około 2,500,000 beli bawełny.

AMERYKA I ANGLJA KŁADĄ FUNDAMENT DLA POWROTU DO ZŁOTA.

Obydwa Kraje Gromadzą Wielkie Rezerwy.

Washington, 29. kwiet. — Oficjalne cyfry wyjawiły, że Ameryka i Anglja położyły w Banku Anglji i bankach Rezerwy Federalnej ekonomiczny fundament pod równoczesny powrót do podstawy złota.

Bank Anglji ma teraz więcej złota, niż kiedykolwiek przedtem w swojej historji — dept. handlu powiada — i, według raportów otrzymanych z Anglji, bank ma w swem posiadaniu wszystko złoto, jakiego potrzebuje przed powrotem do podstawy złotej.

Jednocześnie, kampanje przeciw gromadzeniu i chowaniu złota w Ameryce napędziły tyle złota do systemu rezerwy, że nadwyżka zasobów złota jest zaledwie o 200 miljonów dolarów mniejsza, niż kiedy znajdowała się u szczytu przed świętem bankowem.

Obwarowane temi rezerwami złota, banki centralne obydwu krajów mogłyby każdej chwili wrócić do podstawy złota i zaspakajać zagraniczne zapotrzebowania złota. Równoczesna dewaluacja dolara i funta szterlingów, przypuszczalnie postanowiona w rozmowach pomiędzy Prezydentem Roosevelte i premjerem MacDonaldem, poprzedziłaby prawdopodobnie taką akcję pomnażając użyteczność rezerw złota w obydwu krajach.

Zasoby złota w bankach rezerwy federalnej są w dalszym ciągu największe w świecie — $3,396,000,000. Z tego złota, $1,206,000,000 stanowi t. zw. "wolne złoto", nie obciążone żadnemi zobowiązaniami.

Bank Anglji nagromadził więcej złota, niż go miał kiedykolwiek w swojej długiej historji — $853,743,000 przy stałych ratach wymiany.

CHICAGOWIANIN GUBERNATOREM PORTO RICO.

Washington, 29. kwiet. — Prezydent Rosevelt mianował wczoraj Roberta H. Gore z Chicago i Fort Lauderdale, Fla., wydawcę różnych pism we Florydzie, gubernatorem Porto Rico w następstwie po J. R. Beverley'u.

Prezydent przesłał również do senatu nominację swojego pierwszego kuzyna, Warrena Robbinsa, na posla Stanów Zjedn. do Kanady.

NOTATKI REPORTERA

Jan Krupecki poszukiwany jest przez weteranów.

W sprawie listu z Departamentu Wojny w Washingtonie, poszukiwany jest Jan Krupecki, weteran dawniej zamieszkały na Młodziankowie. Weteran ten niechaj się zgłosi do głównej kwatery Polskiego Legjonu Weteranów Amerykańskich, pnr. 1670 W. Division ulica, do adjutanta, p. Stanisława Gnastera. Jeśli się nie zgłosi do dnia 10go maja list ten odesłany będzie z powrotem do Washingtonu.

* * *

Starzec prosi rodaków o udzielenie mu pomocy.

Proszono nas wczoraj o podanie, że Antoni Bebak, pnr. 2412 Thomas ulica, starzec, znajduje się w opłakanych stosunkach, ginie wprost z głodu i brak mu jest odzieży. Prosi więc przez łamy Dziennika Chicagoskiego swoich rodaków, aby pospieszyli mu z pomocą, gdyż on bez krewnych i przyjaciół, opuszczony, ginie wprost z nędzy.

* * *

Święconka Post. 1go im. G. Washingtona odbędzie się dziś wieczorem.

W Avenue Cafeteria dzisiaj, dnia 29go kwietnia odbędzie się Święconka, połączona z zabawą taneczną Posterunku nr. 1, im. G. Washingtona. Zabawa ta rozpocznie się o godzinie 8ej wieczorem.

* * *

Towarzystwo Przyjaźń urządza zabawę majową.

Popularne Towarzystwo Przyjaźń, gr. 369 Unji Polskiej (Friendship Club) urządza w sobotę, dnia 6go maja, zabawę majową w budynku Logan Square Masonic Temple, pnr. 2453 N. Kedzie bulwar, jak nam donosi pani Helena Kerstein, przewodnicząca komitetu.

* * *

Grał w piłkę, zemdlał i umarł potem w szpitalu.

Teodor Krówka, lat 18, zamieszkały przy Higgins road, w Orchard Place wczoraj grał w piłkę koszykową, w sali gimnastycznej River Park, pnr. 5141 N. Clark ul. Nagle podczas gry zemdlał i przewieziono go do szpitala Swedish Covenant, gdzie też ducha wyzionął. Do tak szybkiego zgonu tego młodzieńca przyczynić się miała wada serca.

* * *

Policjant oskarżony jest o dokonanie morderstwa.

Ława przysięgłych koronera wczoraj po inkweście przekazała ławie wielkoprzysięgłych policjanta Jana J. McDonough, lat 40, ze stacji Brighton Pk., którego oskarżyła o morderstwo. Austin Kittredge, lat 21, z pnr. 3524 South Marshfield Ave. zabity został dnia 2go kwietnia. Kittredge z dwoma kolegami, Robertem McCormickiem, lat 21, z pnr. 3507 W. 60ta ulica i Edwardem Laurence II, 3429 Charlton ulica, zostali postrzeleni przez McDonougha w składzie słodkich napoi, pnr. 3622 S. Marshfield avenue, którego właścicielem jest Antoni Wapiarski, Kittredge wkrótce potem umarł. Świadkowie zeznali na inkweście, że McDonough nie miał powodu do postrzelenia tych młodzieńców, których on podejrzewał że są rabusiami.

* * *

Uciekł z więzienia i "zarobił" na tem $40.

Fred Hora, o którym wczoraj pisaliśmy, uciekł z więzienia na dziesiątem piętrze w budynku policyjnym pnr. 1121 South State ulica. Sędzia Józef McGarry wczoraj w sądzie miejskim na stacji w tym samym budynku skazał Horę na $10 kary, a poprzednio nałożoną karę w sumie $50 i kosztów skreślił. Hora powiedział sędziemu na rozprawie, że aresztowano go jedynie dlatego, że podejrzewano go o dokonanie rabunku. Gdy uciekł z więzienia słuchając rozkazu ojca swego wrócił, aby się dać ponownie aresztować. Sędzia McGarry uznał, że kara poprzednia na Horę nałożona była za wysoka, gdyż Hora jako winny tylko nieprzyzwoitego zachowania się nie mógł na tak wyscką karę być skazany. Hora przez ucieczkę z więzienia, a później oddanie się znów w ręce policji "zarobił na czysto" $40.00.

* * *

Przysięgli na rozprawie Grysińskiego uwolnieni.

Po debatach trwających 21 godzin przysięgli, którzy obecni byli na rozprawie sądowej Mikołaja Grysińskiego, lat 43, z pnr. 636 North Rockwell ulica, oskarżonego o napad na kapitana policji, Jana Horana, zostali wczoraj przez sędziego James F. Fardy zwolnieni od dalszej służby. Sędzia naznaczył dzień 20go czerwca na nową rozprawę. Grysiński podczas zaburzenia w pobliżu Humboldt parku miał napaść na kapitana Horana i obić go pałką po głowie. Stało się to dnia 20go stycznia, przed stacją zapomogową przy narożniku North California i West North avenues.

* * *

Przysypani piaskiem i kamieniami umarli.

Na placu zakładu spółki Dolese & Shepard Stone Quarry, w Hoskins, cztery mile na południe od LaGrange, na Antoniego Sudowskiego, lat 25, z Cicero, operatora dźwigni; Williama Schnetta, lat 42, z Hoskins, maszynisty i Samuela Sondrengera, lat 32, z La Grange, operatora dźwigni z wielkiego zbiornika zsypały się tony piasku i kamieni i swoim ciężarem zabiły tych robotników. Naczelny deputowany koronera powiatowego Stefan L. Kolanowski i sierżanci Charles Reynolds i Franciszek J. Donohue z biura koronera udali się na miejsce tego nieszczęśliwego wypadku, aby przeprowadzić inwestygację i zdać raport koronerowi Franciszkowi J. Walshowi.

* * *

Sędzia przedłużył termin wnoszenia zażaleń przez podatników.

Sędzia Jan P. McGoorty w sądzie wyższym wczoraj wydał zakaz na żądanie Rady Realnościowej (Chicago Real Estate Board na mocy którego termin do wnoszenia zażaleń przez podatników realnościowych przedłużony został do dnia 8go maja. Termin ten według poprzednio ogłoszonej decyzji kończył się dzisiaj, dn. 29go kwietnia.

* * *

Michał Wierzbowski poszukiwany w ważnej sprawie.

Michał Wierzbowski, weteran z wojny światowej, niechaj się w tych dniach zgłosi do naszego biura (okienko nr. 2) w ważnej dla niego sprawie. Biuro Dziennika Chicagoskiego znajduje się na pierwszem piętrze w budynku pnr. 1455 W. Division ulica.

* * *

W poniedziałek i wtorek klinika.

W kancelarji Dra A. Blaszczyńskiego, pnr. 1200 N. Ashland Ave., w pokoju nr. 206 odbywać się będzie klinika w przyszły poniedziałek i wtorek dla cierpiących na wszelkie choroby nóg. Klinika w oba dni otwarta od godziny 9ej rano da 9ej wieczór. Egzaminacja i porada zupełnie bezpłatna.

* * *

W "Tygodniu Asekuracyjnym" rozsprzedano nowych polis na $21,738,450.

Jan J. Pawłowski, manażer spółki Indianapolis Life Insurance Company donosi, że w "Narodowym Tygodniu Asekuracyjnym", od dnia 17go do 22go kwietnia agenci asekuracyjni w Chicago sprzedali polis na ogólną sumę wyżej podaną.

* * *

Skoczył pod tramwaj i zginął na miejscu.

Tomasz Zaborowski, lat 60, z pnr. 3315 S. Morgan ulica wczoraj wieczorem, przy narożniku 115ej ulicy i Ewing avenue sam skoczył pod tramwaj i został zabity na miejscu. Zaborowskiemu tramwaj obciął także obie nogi.

Wzrok nasz staje się bystrszym, gdy inne zmysły otrzymują równocześnie wrażenia ze zewnątrz.

Z Klasztoru Sióstr Zmartwychwstania P. w Norwood Park.

Rekolekcje dla Pań i Panienek w klasztorze rozpoczną się jutro, w niedzielę 30go kwietnia podług starego czasu. Pragnieniem naszem usilnem jest, by na zapowiadającą się ucztę duchową przybyło jak najwięcej osób, gdyż przekonane jesteśmy, że wiele dla dusz swoich skorzystają. — Rekolekcje odbędą się pod kierownictwem misjonarza ze Zgromadzenia Ojców Salezjanów. — Rozkład dnia będzie tenże, co zawsze. A więc: Msza św. o godzinie 10 rano, jedna nauka kapłana przed, druga po południu, droga krzyżowa, godzina święta i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Najlepiej dojechać można do Norwood Parku biorąc tramwaj Milwaukee ave., do Jefferson Parku, a tam naprzeciw stacji North Western można dostać omnibus, który dowiezie do klasztoru.

Życzeniem Ojca św. jest, by katolicy wśród świata żyjący pogłębiali się w życiu wewnętrznem przez odprawianie rekolekcyj. Zbawienna ta praktyka coraz bardziej wchodzi w życie i ile dobrego robi, wiedzą ci tylko, którzy mieli szczęście już nieraz rekolekcje odprawiać.

Jak zawsze, tak i tym razem oczekujemy drogich rokolektantek z całą życzliwością i kochającem sercem. — SS. Zmartwystawstania źa. pcźfj wychwstania Pańskiego w Norwood Park.

Na Korzyść Polskich SS. Dominikanek.

Tow. Pań Pomocy SS. Dominikankom p. o. św. Róży Limańskiej urządza przedstawienie „Cudowne Leki" połączone z zabawą taneczną, w sobotę, dnia 13go maja, w sali parku Pułaskiego, przy Noble i Blackhawk ul. Początek o godzinie 7. wieczorem.

Komitet zabawy tworzą panie: Sieja, Niepsuj, Durlak, Igielska, Witowska i Ciura.

Komitet wraz z zarządem serdecznie uprasza przyjaciół SS. Dominikanek o jak najliczniejsze poparcie.

Bilety można nabyć od pań komitetu, w domu Wiel. Sióstr pnr. 3069 N. Kedvale ave., w składzie państwa Ciury, pnr. 1370 Sloan ulicy, lub też na sali.

Powrócił z Europy.

Dr. F. Lock, znany polski chirurg i lekarz, powrócił do Ameryki po rocznym pobycie w Europie i otworzył biuro pnr. 1053 Milwaukee ave., przy narożniku Noble ul., nad apteką Głowackiego.

Przed swym wyjazdem do Europy, Dr. Lock zwiedził Meksyk i stany zachodnie oraz większe szpitale i kliniki w San Francisco i Los Angeles. Podczas swego pobytu w Europie zwiedził kliniki w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Berlinie i w innych miejscowościach, a przytem spędził sześć miesięcy na studjach w Szpitalu Powszechnym we Lwowie.

Co Słychać Na Polonji

Klub Nienadówki urządza bal Majowy, jutro w sali ob. J. Pelczara, Cornell i Rose ulicy. Dochód na cele dobroczynne.

*

Lekcja śpiewu Chóru Panien „Halka", odbędzie się w sali parku Eckhardta o godzinie 7:30 wieczorem. Po krótkiej lekcji odbędzie się posiedzenie.

*

Pan Józef Urbaszewski syn starych osadników Trójcowa, pp. Piotra i Marji Urbaszewskich, stanie na kobiercu ślubnym z wybranką serca, z panną Ireną Zimna, córką zacnych parafjan Marjanowa, pp. Ignacego i Józefy Zimnych. Przyszła pani młoda jest nauczycielką gry na skrzypcach. Ślub dobranej pary odbędzie się dnia 10go maja, o godzinie 10tej rano, w kościele Najśw. Marji Panny Anielskiej.

*

Dla tych, którzy ubawić się pragną w salach Avenue Cafeteria, pnr. 1250 Milwaukee ave., dziś w sobotę urządzona będzie staropolskim zwyczajem „święconka", połączona z zabawą taneczną i programem. Komitet zaprosił sporo gości jak również wszystkie Posterunki Legjonu Polskiego Armji Am. Zabawę urządzają weterani z Posterunku a rozpoczną ją o godzinie 7:30 wieczorem.

*

Wielka liczba rodaków wybiera się dziś w sobotę, dnia 29 kwietnia do sali Ritz Hall, przy końcu Milwaukee ave., gdzie Tow. św. Józefa, nr. 912 Zjed. P. R. K., urządza zabawę taneczną. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Komitet zaprasza na dzisiejszą zabawę wszystkich parafjan na Teklowie, przyjaciół i sympatyków. Komitet dzisiejszej zabawy stanowią: Helena Klein, Bronisława Wilińska. Franciszek Rozegnal, Michał Modlisz i Józef Blasz.

*

Już dziś, w sobotę, dnia 29go kwietnia odbędzie się pierwszy bal urządzony staraniem Połączonych Gmin Unji Polskiej w Chicago. Bal ten odbędzie się w sali Atlas pnr. 1436 Emma ul. Początek o godzinie 6:30 wieczorem. Cel tegoż balu jest godzień poparcia, gdyż dochód przeznaczony na przejazd delegatów na przyszły sejm tejże Organizacji, który odbędzie się w Pennsylwanji w miesiącu wrześniu.

*

Dziś wieczorem, w sobotę, dnia 29go kwietnia, odbędzie się wspaniały Bal Wojskowy w sali Zjednoczenia, przy ulicach Milwaukee i Augusta bulwarze. Cel tegoż przedsięwzięcia rzeczywiście godny i zasługujący na szczere poparcie, gdyż dochód przeznaczony na umundurowanie orkiestry reprezentacyjnej tegoż Okręgu, którąby godnie i okazale reprezentowała żołnierza polskiego w licznych manifestacjach, pochodach, itp. okazjach.

ISKIERKI MIEJSKIE.

— **Porucznik policji Ryszard** H. Bailey wczoraj został ponownie zamianowany szefem policji w Maywood na zebraniu Rady tej wioski. Do jego ponownego zamianowania doprowadził Henryk Tolsted, prezes wioski.

— **Józef Imburgio, prezes** i inni urzędnicy wczoraj objęli urzędy w Melrose Park na celebracji jaka z tej okazji odbyła się wieczorem. Z p. Imburgio urzędnikami wioski tej zostali Antoni Joncha, Michał Sorvillo i Henryk Ludwig, trustysi i Ludwik Senese, Jr., sędzia policyjny. Około 300 osób brało udział w wczorajszej inauguracji.

— **Tomasz Jewell, lat 18** i Józef A. Mickey, lat 28, wczoraj skazani byli każdy na 25 lat więzienia federalnego w Leavenworth przez sędziego federalnego Wilkersona, przed którym uznani byli winnymi obrabowania poczty. Lester Patterson, lat 26, trzeci członek szajki rabusiów, że nie posiadał rewolwera podczas napadu został skazany na tylko 10 lat więzienia federalnego. Trójka ta przyznała się do winy. Asystent adwokata Stanów Zjednoczonych Edward A. Fisher powiada, że wyżej wspomniani brali udział w dziesięciu rabunkach na sub-stacyjach pocztowych.

— **Policja w Lincoln Parku** wczoraj wieczorem aresztowała pannę Barbarę Wallace, lat 20, z pnr. 1011 Foster ave., i Józefa Delia, lat 24, z pnr. 868 North Hermitage ave., po kolizji ich automobila z dwoma innemi maszynami na północnej stronie miasta. Dwa nabite rewolwery znaleziono w ich automobilu. Powiadają, że nic o nich nie wiedzą, że nie są właścicielami tych narzędzi zbrodni.

UCZCIWY PROCES.

Pan Kohn ma proces w Tarnowie, musi jednak z powodu ważnych interesów jechać do Warszawy. Prosi tedy swego adwokata, ażeby mu zatelegrafował natychmiast o wyniku procesu.

Adwokat zastosował się do tego, i po skończonej rozprawie telegrafuje:

— Słuszna sprawa zwyciężyła.

Na to otrzymuje odpowiedź odwrotną:

— Wnoś pan natychmiast apelację.

Władze Spodziewają Się Zebrać $100,000,000 w Podatkach.

Po zatwierdzeniu przez Legislaturę bilu, który upoważnia władze powiatowe i miejskie do mianowania specjalnych komisarzy dla zbierania zaległych podatków od firm, które dotych czas nie uiściły się z podatków, sytuacja w zbieraniu podatków znacznie się zmieniła.

Władze lokalne, miejskie i powiatowe, rozpoczynając od przyszłego poniedziałku, rozpoczną akcję nad zebraniem $100,000,000 w krótkim czasie.

Wszystkie firmy, zalegające z podatkami, jeżeli do poniedziałku włącznie nie uiszczą się z zaległości, otrzymają specjalnego receivera, który obejmie kierownicze stanowisko w danej firmie i tak długo będzie pozostawać kierownikiem, aż każdy dolar w podatkach będzie zwrócony. Specjalni przejemcy, jak zapewnia skarbnik powiatowy, nie będą opłacani przez firmy, których dochody przez pewien czas będą pod kontrolą władz.

Burmistrz Kelly oświadczył wczoraj, że bil ten prawie że nie dotyczy małych interesów, których właściciele już dawno zapłacili swe podatki, lecz skierowany jest przeciw wielkim firmom, które zalegają nieraz po 6 miesięcy z podatkami. Te firmy, jeżeli chcą uniknąć specjalnych przejemców, muszą zapłacić podatek dzisiaj, jutro, lub też w poniedziałek. Skarbnik powiatowy oświadczył, że biura jego będą jutro otwarte od godziny 9ej rano do 3ej po południu specjalnie dla tych, którzy będą chcieli uregulować swe rachunki z władzami. Jeżeli do poniedziałku niektóre firmy nie spełnią swego obowiązku, specjalny przejemco będzie naznaczony i podatek zaległy będzie zabrany z dochodów firmy, chyba, że dochód danej fihmy nie będzie wystarczającym, aby zapłacić bieżące i konieczne wydatki firmy. Wtenczas władze będą musiały czekać na lepszą sposobność.

Z KWATERY TYGODNIA POLSKIEJ GOŚCINNOŚCI.

Komitet Nauczycielski przejawia żywą działalność".

Panna Regina Grajewska przewodnicząca komitetu nauczycielskiego komunikuje się obecnie z nauczycielkami polskiego pochodzenia, które wykładają język polski lub inne przedmioty w wyższych szkołach w Chicago, jak i w innych miastach; zwłaszcza w stanie Pennsylvania panna Grajewska zdołała już wzbudzić wielkie zainteresowanie, znosząc się listownie do odnośnych osób.

Dotychczas nadeszły odpowiedzi z Wilkes-Bare- Nanticoke, Old Forge, Scranton i Dickson, pozatem panna Grajewska, podróżując niedawno po stanie Wisconsin nawiązała tu i tam kontakty z kołami nauczycielskiemi polskiego pochodzenia.

*

W tych dniach kwaterę tygodnia polskiego odwiedziła pani Karolina Lew, urzędniczka wydziału podatków wewnętrznych w gmachu federalnym, która między innemi oświadczyła, że cały szereg osób polskiego pochodzenia pracuje w poszczególnych biurach rządowych w tymże budynku. Pani K. Lew żywo interesuje się akcją na rzecz tygodnia polskiego i dążeniem jej jest wzbudzić zainteresowanie wśród innych pracowników biur federalnych polskiego pochodzenia.

*

Proboszcz parafji Pięciu Braci Męczenników na Brighton Park ks. Strzycki szczerze jest zainteresowany w akcji na rzecz tygodnia polskiego; przemawiał on już na kilku zebraniach w tej parafji, z których ostatnie odbyte w dniu 20go kwietnia ściągnęło tłumy obywateli. Zebraniu przewodniczył p. W. Tenczar, a z ramienia komitetu głównego przemawiał p. Stan. Adamkiewicz. Praca w tej parafji idzie raźno.

*

W parafji św. Wacława, w obrębie której zamieszkuje pokaźna ilość znanych w szerokich kołach Polonji obywateli, jak p. Paweł Drzymalski, sędzia Piotr Schwaba, adw. L. Nyka i wielu innych, odbyło się posiedzenie, na którem wybrany został komitet tygodnia polskiego, do którego weszli: Aleksander Ginter, prezes; Helena Skaja, sekretarka i Helena Wolińska, skarbniczka. A więc jeszcze jedna parafja stała się czynną na niwie działalności wystawowej.

*

Komisarz La Buy przemawiał z ramienia komitetu głównego tygodnia polskiego na zebraniu w sali szkolnej przy parafji św. Salomei; było pierwsze zebranie parafjan w związku z tygodniem polskim, a na którem reprezentowanych było 23 organizacje. Dla podjęcia pracy organizacyjnej powołany został zarząd tymczasowy, do którego weszli: p. Józef Wańtuch, prezes; Jan Gniewek, wice-prezes, oraz p. Gorczewski objął obwiązki sekretarza; p. Józef Pajkowski, przewodniczył.

Następujące organizacje były reprezentowane: Osada No. 52 Zjedn. P. R. K., Gmina 34 Związku N. P., Stow. Weteranów Placówka No. 28, Korpus Pomocniczy Placówka No. 20, Unja Polska, Macierz Polska, Związek Polek, Sokół Polski Gniazdo 37, oraz cały szereg klubów lokalnych.

*

Do szeregów obywatelstwa polskiego pochodzenia czynnego w różnych komitetach tygodnia polskiego, gremjalnie przystępuje młodzież zrodzona na ziemi amerykańskiej. Ostatnio przyłączyły się studentki z wyższej szkoły "Schurz High School", do grupy wyłonionej z Tow. Postęp. W ub. środę odbyło się posiedzenie w sali kwatery, na które przybyło około 100 młodych przedstawicielek płci pięknej, które postanowiły powołać do życia własną organizację, nazwa której będzie uchwalona na następnem zebraniu. W pracy organizacyjnej wśród tej grupy prym trzymają panny Wirginja i Jadwiga Banieńskie, Janina Gąsiorek, Amelja Wyrwicz, zadaniem których jest skojarzyć poszczególne grupy składające się z młodych panien i studentek szkół wyższych w jedną organizację chwilowo dla dopomożenia jak i czynnego współudziału w pracy na rzecz tygodnia polskiego, która później skrystalizuje się jako nowe ogniwo polskiego życia organizacyjnego i społecznego. Przy tej okazji zaznaczyć należy, że uczniowie i uczennice szkół wyższych wydają własne pismo perjodyczne w języku polskim.

*

Generalna próba baletowa odbędzie się w nadchodzący poniedziałek wieczorem w Broadway Audytorium, 5875 Broadway,— o fakcie tym przypomina p. Edmund Odalski, kierownik lekcji i ćwiczeń, a także przewodniczący komitetu widowiska. Panienki, które dotychczas brały udział w próbach mają się stawić na generalną repetycję, — i tylko te będą mogły uczestniczyć w występie podczas spektaklu na Polu Żołnierza.

*

Reprezentanci korpusów trębaczy i doboszy odbyli posiedzenie organizacyjne w sali kwatery tygodnia polskiego w ub. czwartek, któremu przewodniczył p. Florjan Synoracki; do zebranych przemawiał p. A. Zintak.

*

Jutro, niedziela, w godzinach popołudniowych ćwiczyć będą drużyny harcerskie pod kierownictwem harcmistrza p. Kołodziejczyka, a także przy współudziale p. Edmunda Odalskiego. Próby te odbywają się w związku z udziałem harcerstwa w dniu polskim na Polu Żołnierza a także i z występem podczas uroczystości majowych w niedzielę, dnia 7go maja.

*

W ub. piątek członkowie miejscowej straży ogniowej odbyli trzecie z rzędu zebranie organizacyjne pod przewodnictwem kapitana P. Zwiefki. Do współpracy z komitetem tygodnia polskiego nawoływał kpt. Roman Gillmeister wielki entuzjasta i zwolennik idei stworzenia z pośród strażaków polskiego pochodzenia stałej organizacji, myśl ta znajduje poparcie.

Porucznik Kempski tak samo opowiedział się na rzecz powołania do życia stałej organizacji strażaków polskiego pochodzenia.

Do zebranych przemówił p. J. Troike, który nader szczegółowo objaśnił zadania komitetu tygodnia polskiego, cele tej wielkiej imprezy, jej znaczenie itd. Następne zebrania odbędą się w sali kwatery 4 i 5 maja w godzinach popołudniowych.

*

W poniedziałek 1 maja Legjon Pułaskiego odbędzie zebranie w sali pnr. 1418 Emma ul., na które proszeni są o przybycie reprezentanci wszystkich oddziałów dla sformowania komitetów.

*

Oficerowie policji polskiego pochodzenia odbyli posiedzenie w sali kwatery w ub. piątek, któremu przewodniczył kapitan P. Tomczak.

Trzeba przyznać, że wśród naszych stróży bezpieczeństwa przejawia się szczere zainteresowanie nietylko sprawą udziału w tygodniu polskim, ale także na zebraniach kwestja stworzenia stałej organizacji jest przedmiotem traktowanym bardzo poważnie .Na zebraniach oficerów policji zazwyczaj sala kwatery jest przepełniona.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Polonja kanadyjska zaczyna rozumieć, że w jedności siła.— Ostatnio do Zjednoczenia Zrzeszeń Polskich w Kanadzie przystąpiło 19 polskich organizacyj, a 7 innych zamierza wkrótce przyłączyć się do zorganizowanej większości. Polonja kanadyjska jest mała, lecz świeci przykładem solidarności.

*

Przewodniczący poselskiej komisji pracy, odbywającej przesłuchy w sprawie 30-godzinnego dnia pracy, oświadczył wczoraj, że komisja jest teraz "jednomyślnej opinji," iż pisma codzienne nie powinny być wyłączone z pod zastrzeżeń rządowego programu regulowania godzin, płac i produkcji przemysłu. Przeciw wyłączeniu dzienników i czasopism perjodycznych wystąpił na przesłuchach prezes Unji Drukarskiej z New Yorku, który oświadczył, że tego rodzaju wydawnictwa są przemysłem i powinny podpadać pod plan 30-godzinnego dnia pracy.

Apel naczelnej prezeski.

Legjon Pań, wszystkie oddziały, proszone są o wzięcie udziału w jutrzejszym pochodzie w mundurach z okazji poświęcenia Domu Związku Polek. — Zbiórka przed Domem Związku Polek. Anna Drużela, naczelna prezeska.

Prosimy naszych łaskawych Czytelników i Czytelniczki, aby przy kupnie towarów oznajmiali, że czytali ogłoszenie w **"Dzienniku Chicagoskim."**

Wolała Śmierć z Rodziną, Niż Celę Więzienną.

St. Paul, Minn., 29. kwiet.— Przenosząc śmierć, niż "hańbę" wyroku więziennego za obrazę sądu federalnego, Genowefa A. Clark z Minneapolis, członkini Ławy przysięgłych w procesie Foshay'a o oszustwo pocztowe, popełniła samobójstwo z mężem i dwoma synkami.

Zwłoki wszystkich czworga znaleziono w małym zamkniętym samochodzie, ukrytym w gęstych zaroślach na pobliskiej farmie. Wszyscy otruli się zabójczym gazem spalinowym.

Jutro Pięciolecie Stow. Podhalan Nr. 1 w Ameryce.

Już jutro Stowarzyszenie Podhalan nr. 1 w Amer. będzie uroczyście obchodziło pięciolecie swego istnienia. Komitet centralny obchodu donosi nam że przygotowania są ukończone i wszyscy z niecierpliwością oczekują na dzień jutrzejszy. Nie będzie tam zawodu o honory lub uznania; nie stara się nikt o osobiste wywyższenie. Leży jedynie wszystkim na sercu aby jak najuroczyściej uczcić dzień, aby jak najwspanialej ugościć biorących udział. Robiąc przygotowania komitet miał ten wywód na myśli że jak się jutro przedstawią górale, tak ich będą w przyszłości sądzić.

Rozpoczniemy dzień na sumie o godzinie 9:30 rano w kościele św. Wojciecha na 17tej i Paulina ul. Podziękujemy Bogu za błogosławieństwo i opiekę którą otaczał Stowarzyszenia przez pierwsze pięć lat swego istnienia, i usilnie będziemy błagać Jego Dobroci o dalszą szczodrość ku nam. Jest w kościele kilka set miejsc zarezerwowanych dla samych górali więc stawcie się jak najliczniej do sali parafjalnej przy 17tej i Paulina ul., o godz. 9:00 z kąd wyruszymy marszem do kościoła, pod eskortą kilku par w strojach podhalańskich.

Z licznych źródeł dochodzą wiadomości że nawet z dalszych okolic przybędą uczestnicy na obchód do sali Pułaskiego pnd nr. 1715 S. Ashland Ave. Prosimy wszystkich aby jak najrychlej przybyli bo program rozpocznie się o 2:30 punktualnie. Będzie tam sposobność usłyszeć muzykę góralską przez dobrze znaną orkiestrę podhalańską "Zakopane". Będzie również sposobność zobaczyć taniec góralski jak go tańczą na Podhalu nasi drodzy "juhaci, baconie, nawet gazdowie i gazdzine". Będzie również występował chór przy Stow. Podhalan nr. 1 w Amer. pod dyrekcją p. W. Z. Prusinowskiego organisty par. św. Wojciecha. Popisze się kilkoma pieśniami napisanemi specjalnie na okazję przez p. A. Bernaś, członka Stow. Perłą programu będzie występ kółka dramatycznego w arcy-komedji "Ostatni Grzech Górala" pióra również p. A. Biernaś. Nie pożałuje nikt który przybędzie, bo chociaż brzuch trochę spuchnie od śmiechu patrząc na wybryki grających, to jednak sobie go piwkiem złagodzi na balu po programie. Jeszcze raz prosimy o jak najliczniejsze przybycie. Jan A. Pastorek.

Z CHÓRU FILARETÓW

Niedzielny koncert Chóru Filaretów będzie trzecim z rzędu pod batutą p. Andrzeja Skalskiego. Ogół publiczności zna już tego wielkiego artystę, jako dyrygenta chórów, orkiestr i wirtuoza-pianistę. Wystarczy zatem dodać, że nadchodzący koncert został przygotowany przez p. Skalskiego ,jak lat ubiegłych, z niezwykłym nakładem pracy i zaparcia się, aż do przesady. Przez ostatnich kilka tygodni lekcje Chóru trwały do północy; p. Skalski stał na posterunku bez przerwy, po cztery godziny, nie przerywając nauki nawet wypaleniem papierosa. Chór stanie do koncertu dokładnie przygotowany.

Koncert jest podzielony na trzy grupy chóralne, męską, damską i mieszaną. Solistką koncertu będzie panna Mildred Kjos, pianistka, uczennica p. Skalskiego. Wszystkie pieśni będą oddane przy akompjamencie fortepianu na cztery ręce.

Po koncercie będzie zabawa taneczna na wzór staropolski. P. Stasiak, przyrzekł grać tańce polskie, jak oberki, kujawiaki, mazurki, z sutą domieszką pięknych walczyków, polki-mazurki, polki-galopki etc. Będzie też poważny polonez, a może i mazur z figurami, jak to było niegdyś na zabawach.

Bufet będzie zaopatrzony w piwo po-prohibicyjne, smaczne przekąski i inne delicje. Prosimy zatem naszych przyjaciół o gromadne przybycie, a ręczymy za zadowolenie wszechstronne.

Do komitetu koncertu wchodzą: Wł. Morawski, prezes chóru; Kazimierz Konieczny, Stanisław Szymura, Wanda Matczyńska i Stanisław Kuźniewicz.

WETERANI UWAGA!

Odezwa do Kolegów z Polskiego Legjonu Weteranów Amerykańskich.

Szanowni Koledzy:

W niedzielę, dnia 30go kwietnia, odbędzie się uroczyste otwarcie nowego Domu Związku Polek, mieszczący się pnr. 1319 N. Ashland Ave.

Uroczystość ta będzie poprzedzona wielką paradą, w której Weterani Polskiego Legjonu biorą udział. Dobosze i trębacze z posterunków 4-go i 22-go będą przygrywać.

Apel jest do wszystkich posterunków i kolegów broni, ażeby wystąpili w mundurach, o ile możności.

Zbiórka o godzinie 1szej po południu na Ashland Ave. i Bauwans, blisko Milwaukee Ave. Przyjdźmy jak jeden!

Za Zarząd Stanowy: **Jan Wojciechowski**, komendant, **Edward Fetro**, adjutant.

W SZKOLE.

— Dlaczego Noe wypuścił z arki gołębicę

— Bo... bo... samiec zdechnął!

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszem zasyłamy serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za wzięcie udziału w pogrzebie męża mojego, ś. p.

Aleksandra Meizuk

Najsamprzód dziękujemy Wiel. Ks. F. Płoszek za eksportację zwłok z domu do kościoła, Wielebnemu Ks. Prałatowi T. P. Bona za odprawienie solennej Mszy św., Ks. F. Płoszek i Ks. J. Kalata za asystę, panu Adolfowi Ułańskiemu za śpiew solo "Ave Maria", oraz członkom chóru św. Cecylji wraz z organistą panem J. Złotorzyńskim za śliczny śpiew, Tow. Kr. St. Leszczyńskiego, gr. 280 Z. N. P. za ostatnią usługę przy trumnie, wszystkim, którzy ofiarowali kwiaty i bukiety duchowne, pogrzebowej p. Julji W. Kamińskiej i pp. Wincentemu i Franciszkowi Kamińskim za staranne zajęcie się pogrzebem i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu, a tem samem ukojenia żalu serc naszych, składamy serdeczne Bóg zapłać. — W ciężkim żalu stroskana żona **Marjanna Meizuk**, wraz z całą rodziną. (Ogł.)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza,

Ś. P.
FRANCISZKA NATZKE

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 1:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 8:30 rano z zakładu pogrzebowego Karola Zulinskiego, 1457 Blackhawk ul. do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążona:

Rodzina.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz,

Ś. P.
TOMASZ ZABOROWSKI

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, w podeszłym wieku.

Dom żałoby pnr. 3315 So. Morgan ulica.

Bliższe szczegóły o pogrzebie w poniedziałek.

W ciężkim żalu pogrążona:

Rodzina.

Pogrzebowy W. M. Pomierski, Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz,

Ś. P.
JAN LISZEWSKI

po krótkiej i ciężkiej chorobie pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29go kwietnia, 1933 roku o godzinie 6:35 rano, w podeszłym wieku.

Dom żałoby pnr. 1022 No. Kedvale ave.

Bliższe szczegóły o pogrzebie w poniedziałek.

W ciężkim żalu pogrążona:

Rodzina.

Z Akademji Najśw. Rodziny z Nazaretu.

Uroczysty popis uczennic Akademji Najśw. Rodziny odbędzie się już jutro, w niedzielę, dnia 30go kwietnia, o godzinie 3:30 po południu według nowego czasu, w audytorjum szkolnem, przy Division i Cleaver ul. Siostry Nazaretanki, nauczycielki i wychowawczynie naszych panienek przygotowały wielce zajmujący program. Poprzyjmy wysiłki Sióstr nauczycielek, tudzież usiłowania uczennic Akademji Najśw. Rodziny licznem przybyciem na jutrzejszy popis.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i córka moja, matka i babcia nasza ś. p.

KAROLINA ZAREMBA

(Z DOMU PARA)

członkini Bractwa Niewiast Różańca św., Towarzystwa św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. św. Anny nr. 30 Z. P. w Ameryce i Towarzystwa Bratniej Pomocy św. Stanisława B. i M. nr. 47 Z. P. R. K., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26 kwietnia, 1933 roku, o godzinie 5:10 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1849 West 21sza ulica, do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wojciech Zaremba, mąż; **Marjanna Para**, matka w Polsce; **Anna, Marjanna, Leokadja, Weronika, Franciszka, Genowefa, Regina, Władysław, Franciszek, Alojzy i Edward**, dzieci; **Jan i Stanisław**, bracia w Polsce; **Anna Borkowska**, siostra; **Karol Sanfilippo i Józef Rożewski**, zięciowie; **Helena**, synowa; **Jan Borkowski**, szwagier; **Leokadja i Rozalja**, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Michał Kowalski, 1735 West 18ta ulica. Telefon Canal 0471. 27-29

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i brat nasz ś. p.

TADEUSZ KRÓWKA

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 8ej wieczorem, przeżywszy lat 18.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ringi, 5800 Elston Ave., do kościoła Przemienienia Pańskiego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Michał i Józefa, rodzice; **Bronisława**, siostra; **Edwin, Michał Jr. i Edmund**, bracia; **Jan i Małgorzata Krówka, Józef i Marja Krówka, Tomasz i Anna Krówka, Jan i Zofja Jasionek, Albert i Bronisława Kreft i Franciszek i Karolina Drązkiewicz**, wujowie i ciocie; wraz z całą rodziną.

Informacje Palisade 4400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka i siostra nasza, ś. p.

Wirginia A. Klinger

Członkini Kappa Camp No. 3827 Royal Neighbors of America — po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 2:15 po południu, przeżywszy lat 16.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1122 N. Wood ulica do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward R. i Augustyna (z domu Dettloff) rodzice; **Dolores i Rita**, siostry, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Karol Zulinski, 1457 Blackhawk ul. Brunswick 2585.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz. ś. p.

JÓZEF GONCIARZ Sr.

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 8:00 wieczorem, w średnim wieku.

Dom żałoby pnr. 2428 W. Superior ul.

Bliższe szczegóły o pogrzebie podamy później.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Agnieszka, żona; **Franciszek, Józef Jr., Edward i Czesław**, synowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Edward A. Kirsten, Telefon Armitage 3378.

IN MEMORIAM

Donosimy krewnym i znajomym, iż w drugą rocznicę śmierci ukochanej żony mojej, mamy naszej i babci mojej, ś. p.

Józefy Wiśniewskiej

będą odprawione Msze św. w niedzielę, dnia 30go kwietnia w Seminarjum św. Marji, w Kolegjum św. Wincentego i w górnym kościele św. Trójcy, wszystkie o godzinie 9ej rano.

O współudział w nabożeństwie zapraszają:

Roman, mąż; **Aurelja**, córka; **Stefan**, syn; **Teresa**, synowa; **Karol O'Malley**, zięć; **Eleonorka**, wnuczka.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza,

Ś. P.
KATARZYNA WŁOSZEK
(z pierwszego męża Szczesna)

Członkini Niewiast Różańcowych przy parafji św. Barbary, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 8:15 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 2830 So. Loomis ulica, do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Aniela, Magdalena, Franciszek, Józef, Stanisław, Antoni, Marjanna, Bronisława Szczesny, Marjanna i Genowefa Włoszek**, dzieci; **Józef i Jakób Zima**, bracia; **Marjanna Figura**, siostra; **Walenty**, szwagier; **Jadwiga**, bratowa; **Andrzej Głowacki i Robert Russell**, zięciowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski, Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza,

Ś. P.
JÓZEFA STOCK
(z domu Krzysiak)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27go kwietnia 1933 roku, o godzinie 2:10 rano, przeżywszy lat 33.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 1528 W. 14ty place do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, mąż; **Józefa, Irena, Maksymilja, Loreta i Stanisław**, dzieci; **Antoni Krzysiak**, brat w Polsce; **Emilja Kozielska**, siostra; **Józef**, szwagier, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia, 1810 W. 18ta ul.— Tel. Canal 2298.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i brat mój,

Ś. P.
JAN GWIAZDZINSKI

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 11ej rano, przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2go maja, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 3224 So. Lime ulica do kościoła Najśw. M. P. od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława, Józef, Jan, Tomasz, Rozalja i Leona, dzieci; **Franciszek**, brat; **Jan Kantorski**, teść; **Aniela**, bratowa, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski, Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz,

Ś. P.
MICHAŁ SOKOŁOWSKI

zamieszkiwał pnr. 2735 No. Central Park Ave.

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 2:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Karola Luka, 3601 Diversey ave. do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefanja, żona; **Władysław, Edwin, Marjanna i Helena**, dzieci; **Jan Szyszkiewicz**, szwagier; **Leokadja Szyszkiewicz**, szwagierka; **Aleksander Wójcik**, półbrat; **Stefanja Wójcik**, bratowa wraz z całą rodziną.

Informacje Spaulding 6880.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz,

Ś. P.
JAN ŚWIECH

Członek Tow. św. Czesława — po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 7:35 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2go maja, b. r. o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 945 W. Chicago ave. do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Agnieszka, żona; **Marja, Siostra M. Teofania ze Zgromadzenia SS. Notre Damek, Stanisława, Katarzyna, Władysław, Stanisław, Józef, Edward i Teresa**, dzieci; **Stefan Kiedrowski**, zięć; **Teresa i Agnieszka**, wnuczki; **Konrad Świech**, brat; **Katarzyna Stasiowska**, siostra; **Leopold Stasiowski**, szwagier; **Wiktorja**, bratowa; **Józef i Rozalja**, brat i siostra w Polsce; **Michał i Katarzyna Sawiccy**, szwagier i szwagierka; **Anna** siostrzenica; **Tomasz i Agnieszka Kiedrowscy**, teściowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Cepa, Tel. Monroe 1255. 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn i brat nasz,

Ś. P.
ANTONI SUDOWSKI

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, przeżywszy lat 30.

Porgzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2go maja, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2638 So. 48ta ave., Cicero, Illinois, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka (z Płotkowskich), żona; **Józef i Agnieszka**, rodzice; **Leon i Apolonja Płotkowscy**, teściowie; **Tadeusz i Karol**, bracia; **Cecylja Hatz**, siostra; **Bolesława**, szwagierka; **Gerry Hatz**, szwagier, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się pani K. Kulasik, Tel. Cicero 3005. 1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i brat nasz,

Ś. P.
TADEUSZ WEISS

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, dnia 28go kwietnia, 1933 roku, o godzinie 12:30 w południe przeżywszy lat 28.

Dom żałoby pnr. 1111 No. Mozart ul.

Bliższe szczegóły o pogrzebie w poniedziałek.

W ciężkim żalu pogrążona:

Rodzina.

CZYTAJCIE DZIENNIK CHICAGOSKI.

PRACA

POTRZEBA doświadczonych operatorek na parowej maszynie do szycia, do pracy na noc, od 10 wieczorem do 10 rano. 4119 Belmont Ave. 29

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy damskich pralnych sukniach. 3021 N. Crawford Ave. 29

POTRZEBA doświadczonej kobiety do sortowania wełnianych szmat. J. Chapman and Son, 2531 W. 18ta ul.

POTRZEBA kobiet do sortowania szmat. 1453 Redfield ul. 29

UCZCIE się szycia, kroju albo na parowej maszynie. Chicago School, 323 S. Franklin ulica. 27-29-2

POTRZEBA operatorek doświadczonych na pojedyńczo igłowej maszynie, przy pralnych sukniach. Zgłosić się 1036 W. Van Buren ulica, 5te piętro.

POTRZEBA kobiety w średnim wieku do lekkiej domowej roboty, pozostać albo nie, mała zapłata. Telefon Lawndale 8267.

POTRZEBA dziewczyny do lekiej domowej pracy. Mała familija, dobry dom. Zgłoszenia w sobotę, 2 do 5 po południu. 3635 Castello Ave. Pani M. L. Schwartz.

STARSZA niewiasta poszukuje pracy na farmie. 5233 W. Altgeld ul.

POTRZEBA młodej dziewczyny do domowej pracy, pokój, wikt, $3 tygodniowo i trochę ubrania. Rekomendacja, Niema dzieci. Tel. Mansfield 7200.

PIEKARZ europejski poszukuje pracy na 1 lub 2 rękę do chleba i bułek. 5248 Waveland. Palisade 5040. 1

NIEWIASTA w starszem wieku poszukuje domowej pracy w dobrej i małej rodzinie, może być za miastem. Mówi po angielsku. Lafayette 8449.

POTRZEBA doświadczonej dziewczyny do domowej roboty, musi pozostać na noc. 814 N. Ashland Ave. 2gie piętro.

PRACA

POTRZEBA szewców do robienia damskich ładnych kostumerskich pantofelków, ręcznie wywracanych. — Aistons, 8 So. Michigan vae. 1

POTRZEBA do gięcia tub metalowych. Zgłosić się o 7mej godzinie wieczorem. 1514 Milwaukee ave., 3cie piętro.

POTRZEBA mężczyznę w średnim wieku posiadającego automobil do interesu. Byt zapewniony. Pisać Dziennik Chicagoski, 1455 West Division ul. pod literami AA-2.

POTRZEBA dziewczyny do domowej roboty, 4850 No. Drake ave., 1sze piętro.

POTRZEBA piekarza na pierwszą rękę. 7651 West 62ga ulica. Kowalski.

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy jedwabnych sukniach. — 1521-23 Milwaukee ave.

POTRZEBA operatorek przy sukniach tylko doświadczonych. 101 So. Wells ulica, 3cie piętro. 1

POTRZEBA kobiety do domowej pracy poza miastem. Wiadomość 1831 Evergreen Ave., basement. 29-2-4

POTRZEBA kobiety do domowej roboty z mieszkaniem. 674 Fay ul.

POTRZEBA kobiety do domowej pracy, w zamian za dobry dom, własny pokój. 3128 Washington Blvd. 1szy dzwonek.

POTRZEBA starszej kobiety do zajęcia się domem na farmie. Zgłosić się 2540 N. Linder Ave.

NIEWIASTA poszukuje pracy byznesowej lub domowej, może być na wyjazdę. 1341 N. Paulina ul. na dole.

POTRZEBA do opolstrowania doświadczonego do skórzanych siedzeń do krzeseł. 2267 Clybourn Ave.

Drobne Ogłoszenia

LECZNICE.

REUMATYZM, Podagra, Słabe Nerwy, Wyczerpanie, — leczone jedynym sposobem, który prawdziwie pomaga. Informacje darmo. Lecznica Kąpielowa Sosnozon — 1500 N. Damen Ave., Chicago. 22-29

Zgubiono - Znaleziono

KTO znalazł w sobotę wieczorem, dnia 22go kwietnia kamizelki w okolicy Archer i Karlov ave., proszę ażeby je przysłał do Auber-Karlov Tailors, 5040 Archer ave., wchód od Karlov. Nagroda.

ROZMAITE

PRACUJMY sami dla siebie. Kto chce mieć stałą pracę, niech przyjdzie na zebranie w poniedziałek o godzinie 8mej wieczorem, to jest 1go maja, 1514 Milwaukee ave., 3cie piętro. Omawiany będzie sposób stworzenia sobie pracy, kto chce uniezależnić swój byt, niech przyjdzie na zebranie. Wstęp wolny. — Komitet.

MALARZ DEKORATOR
wykonuje wszelkie roboty wewnątrz i zewnątrz, po niskich cenach. Brunswick 9534. 27-29

WYKONUJEMY wszelkie roboty budowli się tyczące, stawiamy nowe reperujemy stare, wstawiamy kantory do salonów, bardzo tanio. Trella, Telefon Keystone 8917.

MALARZ DEKORATOR
Wykonuje malowanie, papierowanie po jak najniższych cenach,— robota gwarantowana. I. Kopala, Haymarket 7923. 27-29

NORTHWESTERN PAINT AND DECORATING CO.
Malowanie, papierowanie, plajstrowanie i Craftex chcę wymienić prace i materjał za automobile. Telefon Humboldt 1158.

MALOWANIE i papierowanie $2.00 pokój, robota gwarantowana. Telefon Armitage 2105. 27-29

CEMENTOWE ROBOTY
Fundamenta, chodniki, podmurówki, "store fronts", porcze oraz wszelkie przeróbki domów wykonuje najtaniej. Pulaski Contruction Co. Telefonujcie Spaulding 7428.

UWAGA gospodynie. Mamy coś bardzo interesowne dla was, sposób utrzymania guzików w dobrym porządku na bieliźnie, gdy ją przepuszczacie przez walce w praniu. — Przyślijcie 10 centów a otrzymacie obraz z nauką. Button Protector — 4900 West 30 ulica, Cicero, Ill.

MALARZ dekorator — papierowanie i malowanie wykonuje wszystkie roboty tanio, prędko i gustownie. Tel. Armitage 6976. J. Pajak.

PAPIEROWANIE $3 pokój, malowanie i dekorowanie, robota i materjał gwarantowany. Telefon Humboldt 0381. 1

POŻYCZKI

SZYBKIE POŻYCZKI
$300 Lub Mniej
2½ procent, bez komisowego
LINCOLN INDUSTRIAL LOAN ASS'N.
1931 Milwaukee Ave.

WYPOŻYCZAMY pieniądze w zastaw za pierwsze morgecze i polskie bondy. G. Koppel, 2434 W. Division ulica. xxx

POTRZEBA $3000 na pierwszy morgecz, murowany budynek.— Telefon Roosevelt 5193. — 2038 W. 21-sza ulica. 29

POTRZEBUJĘ $2,600 na pierwszy morgecz, budynek jest dwu piętrowy murowany i bezment, lota 36x100. — Tel. Armitage 1437. 27-29

POTRZEBUJĘ $6,500 na pierwszy morgecz, dom ogrzewany, murowany na 6 mieszkań. Zgłosić się: 2121 W. Chicago Ave., 3cie piętro.

PIERWSZY morgecz sprzedam ze stratą na 6 pokojowej rezydencji z 2 lotami. 2046 Pierce Ave., Tel. Brunswick 5692.

POTRZEBUJĘ na pierwszy morgecz $4,000 lub więcej. Dom murowany, 7 mieszkań. 2040 Fowler ulica.

GOTOWKĘ za niepłacące pierwsze morgecze. Przynieście wasze papiery dla inspekcji i oszacowania wartości. Bez żadnych wydatków. H. D. Mackey, 205 W. Wacker Drive, Franklin 4400. Godziny ofisowe od 9 rano do 2 po południu lub wieczorami za umową.

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA 4 i 5 pokoje. 1242 N. Leavitt ul. 27-29

DO WYNAJĘCIA 2 po 5 pokojowe mieszkania i cottage. 5131 Henderson ulica. Haymarket 7358.

ELEGANCKI pokój do wynajęcia. 1647 N. Campbell Ave. blisko North Avenue. 29-5-12

DO WYNAJĘCIA na drugim piętrze, 6 pokojowe mieszkanie, wszystko widoczne, tanio. 1026 N. Winchester Avenue.

NA MIESZKANIE potrzeba 2 panów lub małżeństwo. 5233 W. Altgeld ul.

DO WYNAJĘCIA 5 pokojowe mieszkanie, nowo dekorowane, przystępna cena. 3117 Edgewood Ave.

POKÓJ umeblowany, oddzielne wejście, tylko dla osoby inteligentnej. 1407 N. Hoyne Ave. Armitage 6298, trzeci dzwonek.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje na 3ciem, front, $12. 1113 Noble ul.

DO WYNAJĘCIA umeblowana frontowa sypialnia i parlor dla młodego mężczyzny. 2122 N. California Ave.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi tanio, jest kawał ziemi na warzywa. 9217 Chestnut ul. Franklin Park.

DO WYNAJĘCIA cztery pokoje, widne, z wanną, na drugiem piętrze, $13 miesięcznie. 2749 W. Haddon Ave.

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszkanie, 2gie piętro, przystępnie. 902 N. Richmond ulica.

DO WYNAJĘCIA ładne 4 pokoje w pięknej okolicy, tanio. Właściciel na miejscu. 2226 N. Laramie ul.

POKÓJ do wynajęcia, bez familji, 6 osób. 3 piętro front. 1420 Milwaukee Avenue.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi, 3 sypialnie. 1935 N. Wood ulica.

6 ŁADNYCH, widnych z wygodami pokoi do wynajęcia, $20.00 miesięcznie. 2003 W. Huron ulica. Wiadomość pnr. 1851 Wabansia Ave. 29-3

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi, Inadoor łóżko, General Electric lodownia, gorącą wodą ogrzewanie. Tanio. 4736 N. Bernard ulica.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje na drugiem i 2 na trzeciem umeblowane. Dla małżeństwa lub samotnych. 906 N. Washtenaw Ave.

POKÓJ do wynajęcia u samotnej dla panien. 2122 Iowa ulica.

POKÓJ do wynajęcia dla pana lub pań. 2345 Thomas ulica.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, osobne wejście. Tanio. 1816 Haddon Ave.

DO WYNAJĘCIA elegancki duży nowoczesny pokój. 1643 N. Leavitt ul.

DO WYNAJĘCIA pokój dla pana lub panny. 2gie piętro. 2053 W. Augusta Bvld.

DO WYNAJĘCIA 4 duże pokoje za $6. — 1456 Emma ul. Zgłosić się w niedzielę od 10tej do 12tej w połud.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje, z ustępem, $8. 1630 Julian ulica.

DO WYNAJĘCIA najlepsze mieszkania za te pieniądze, 5 pokoi, $15, 6 pokoi, $18, piecem ogrzewanie, widne, podwórze. Telefon Humboldt 1193. 2649 N. Rockwell ulica.

POKÓJ do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów. 1721 Division ul.

POKÓJ do wynajęcia, może być i małżeństwo. 2123 W. Thomas ul.

DO WYNAJĘCIA 5 pokojowy cottage, 2 automobilowy garaż $25, na dwóch lotach. 2921 N. Long Ave. Tel. Humboldt 4904.

3 POKOJE do wynajęcia, ogrzewane z wanną. 1078 N. Marshfield Ave.

POKÓJ do wynajęcia u prywatnej familji, 2 piętro. 1928 Potomac Ave.

6 POKOI do wynajęcia, widne, front i tanie. 2706 Cortez ulica.

4 POKOJOWE mieszkanie z wanną, przy Humboldt Parku, $20. — 1019 N. Richmond ul. oraz sprzedam rzeczy domowe.

POTRZEBA uczciwego mężczyznę na mieszkanie. 2241 W. Walton ul. 3cie piętro.

MIEJSCE pozostało na skład rzeźnicki w Food Mart. Dla zdolnego człowieka niski rent.— 1425 Milwaukee Ave. 29

TRZY pokoje do wynajęcia tanio, — 2gie piętro. 1941 W. Huron ul. 29

4 i 5 POKOJOWE mieszkania wynajmę tanio. 2313 N. Albany Ave. 29

PIEKARNIA do wynajęcia z mieszkaniem i urządzeniem. 1227 Cornell ulica. 29

4 POKOJOWE mieszkania piecem ogrzewanie, gorąca woda dawana, nowo dekorowane,, do wynajęcia tanio. 2156 No. Central Park Ave. 29

6 POKOI do wynajęcia, piecem ogrzewanie, basement do prania, garaż, tanio. 1720 Keenon ul. 29

DO Wynajęcia 4 pokoje na drugiem piętrze w tyle za $17. 1925 Evergreen Ave. 29

Pomieszkania do Wynajęcia
Czysto odnowione, dwa pokoje $5, trzy pokoje $8, cztery pokoje $12, pięć pokoi $18. Gaz, elektryka, wanny. Telefon Kildare 7341, lub zgłoście się pnr. 1626 Wright ul. 29

AVONDALE, do wynajęcia najnowszej mody 5 widnych pokoi, gorącą wodą ogrzewane. Bardzo tanio. 3905 George ul., narożnik Springfield. 29

POTRZEBA na mieszkanie, można gotować, telefon i wanna do użytku. $2 i wyżej, osobne noce 50 centów. 543 No. Ashland ave. 29

DO WYNAJĘCIA 7 pokojowe mieszkanie, elektryka, gazowy bojler, $15. Wiadomość 1637 W. Division ulica skład. 29

DO WYNAJĘCIA skład stosowny na buczernię, grosernię lub restaurację. 1751 W. Superior ul. 29

SKŁAD do wynajęcia, dawniej był salon. 1635 W. Division ulica. 29

DO Wynajęcia 5 pokojowe mieszkania od $18 i wyżej, dobra transportacja. 3854 W. Diversey Ave. Furmański. 29

Ogłaszajcie się w "Dzienniku Chicagoskim"

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ tanio 4 lub 3 pokoje. — 3600 W. Wrightwood ave.

4 POKOJE do wynajęcia słoneczny parlor, oszklona weranda, bardzo tanio. 3716 Eddy ulica.

WYNAJMĘ frontowy pokój, osobne wejście, telefon tanio. — 2036 Haddon ave.

DO WYNAJĘCIA, 1138 NO. MOZART ULICA. 5 pokojowe mieszkanie z wanną wyczyszczone jak nowe. Zgłosić się w niedzielę.

ODDAM pokój tanio dla pana. Zgłosić się o 6 wieczorem u samotnej osoby. 2135 Cortez ul. 2 piętro na prawo.

WYNAJMĘ frontowy pokój dla mężczyzny, osobne wejście tanio. 2128 Haddon ave.

WYNAJMĘ trzy widne pokoje na drugiem, kąpielnia. 2134 Fowler ulica.

CZTERY i pięć pokoi do wynajęcia, nowoczesne, tanio. 2322 Rice ulica. Brunswick 9332.

DO wynajęcia 6 pokoi, gorącą wodą ogrzewanie, 2gie piętro, murowany budynek, blok od linji tramwajowej, 2 bloki od katolickiego kościoła, wynajmę za waszą cenę. 1456 No. Ridgeway ave. Telefon Palisade 7005.

DO wynajęcia dwa pokoje. — 1317 Chapin ul.

DO wynajęcia 6 słonecznych pokoi na Fidelisowie blisko kościoła i szkoły. 1434 N. Talman ave.

POKOJE umeblowane dla pań, panów, dolarowe. 1217 Mautene Ct. naprzeciw Wieboldta.

WYNAJMĘ cztery widne pokoje, ustęp, elektryka i wanna, tanio. 1355 Dickson ul.

6 DUŻYCH ślicznych pokoi do wynajęcia, $20, garaż na żądanie. 1320 No. Oakley Blvd.

Haddon ave., 2gie piętro od tyłu. Aaddon ave., 2gie piętro od tyłu.

DO wynajęcia 2 po 4 pokoje na pierwszem, front i w basemencie. 2344 Cortez ul.

UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia, pojedyńcze lub dubeltowe, można gotować, wszelkie wygody. $2 i wyżej tygodniowo. 818 Milwaukee avenue.

DWA umeblowane pokoje dobre dla małżeństwa lub panów. 1465 West Chicago ave.

NA mieszkanie potrzeba panów lub panien. 2046 West Pierce ave.

DO wynajęcia 6 pokoi i 4 pokoje czyste, widne i tanie. 2613 Augusta Blvd.

WYNAJMĘ 4 duże pokoje. Widne, $15. Blisko kościoła. 2147 Webster ave.

DO wynajęcia 4 pokoje. 924 Newton ulica.

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, także osobne umeblowane pokoje z gorącą wodą dla małżeństwa. 1129 S. Ashland Blvd.

DO WYNAJĘCIA 5 pokojowe mieszkanie $20.00. — 3025 Lyndale ul. Logan Square.

6 POKOJOWY dom i 4 loty na południowej stronie, wynajmę tanio, także wynajmę skład i lota obok. — 1036 W. Erie ulica.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

MUSZĘ sprzedać Norge lodownię 1932, zupełnie nowa, żadna przystępna oferta nie będzie odmówiona. 5514 Warwick Ave. Przyjść każdego czasu. xxx

NA SPRZEDAŻ tanio 3 krzesłowe urządzenie balwierskie kompletnie.— 1236 W. Chicago Ave. 29

STOŁ bilardowy do sprzedania tanio. 1741 Lull Place, Armitage 1758. 29

SPRZEDAM szewskie maszyny tanio. 1238 W. Erie ul. tylny dom. 22-29

SPRZEDAM tanio urządzenie groseryjne i buczerskie razem lub osobno. 2659 Armitage Ave.

URZĄDZENIE do składu piekarskiego, sprzedam bardzo tanio, otwarte w niedzielę. 1248 W. Chicago Ave.

SZEWSKI warsztat, stare dobrze wyrobione miejsce, muszę sprzedać tanio. 747 N. Lincoln ulica.

DESKI całowe na budynek, jak nowe, tanio. 1113 Noble ul.

POTRZEBUJĘ trok Panel Body, w dobrej kondycji. Adresować Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul., pod literą Y-2.

MIÓD prawdziwy własnych pszczół, 5 funtowe wiaderko 75c, dowożę do Chicago. — Adresować Andrew Byanski, Manchester Rd. Wheaton, Ill.

"FUR COAT" oddam za $6. Pani Nelson, 1751 Wilmot Ave.

SPRZEDAM tanio akcyje Midwest, młynek do kawy i mięsa, maszynkę do kiełbas, zasłony na okna i szyld. 2968 S. Loomis ul., 3cie piętro.

ZAMIENIĘ saxaphone za motorcykl lub automobil. 2493 Milwaukee Ave., 3cie piętro.

NA SPRZEDAŻ maszynę do rżnięcia drzewa. 2611 N. Jones ul. blisko Logan bulwaru.

WEZMĘ koncertynę w zamianę za automobil Studebaker sedan. 3047 N. Spaulding Ave.

NA SPRZEDAŻ slicer, register, i waga. Zgłosić się: 1935 Evergreen Ave.

Z POWODU choroby sprzedam urządzenie do składu cukierków i przekąsek, bardzo tanio, można pozostać w tem samem miejscu, naprzeciw miejsca zabawy. 5516 Fullerton Ave. Brunswick 9837.

NA SPRZEDAŻ Johnson's "out board motor" do łódki, siły 10 koni, najlepsza oferta weźmie. Spaulding 2239.

POTRZEBA wspólnika lub wspólniczkę z kapitałem do interesu na głównej drodze. 1824 Thomas ul.

URZĄDZENIE do składu cukierków na sprzedaż lub wynajmę bardzo tanio. 1831 Erie ul.

NA SPRZEDAŻ dobre do każdego interesu urządzenie, jak nowe.— 1803 Erie ul., 3cie piętro.

KUPNO I SPRZEDAŻ — ROZMAITE

SPRZEDAM bardzo tanio urządzenie do składu żelastwa, zarazem wydzierżawię mieszkanie. 2608 W. 47ma ulica. Telefon Lafayette 1083.

NA SPRZEDAŻ młynek do kawy, 10 stopowy frigidaire kantor, do lodu lub ice maszynę. Tel. Belmont 8838.

RZECZY DOMOWE

SZUKACIE TANIOŚCI
Przyjdźcie Natychmiast
5717 SHERIDAN ROAD
Straciłem mój Śliczny Dom
Muszę sprzedać razem lub osobno.

Śliczny Oriental dywan 9x12 wartości $250, $22.50. Specjalnie budowany garnitur parlorowy $29, warty $200. Chiński dywan, Charles of London dywan z krzesłem, louge krzesło $12, orzechowy garnitur do sypialni $35. Dobry orzechowy garnitur do jadalni, "love seat," chaise lounge, garnitur do podwójnej sypialni, radjo, firanki, draperje, lustra; baby grand fortepian, lampy, maszynia, inne śliczne kawałki; tanio razem lub po kawałku. 5717 Sheridan Road.

SPRZEDAM śliczny garnitur parlorowy, do jadalni i sypialni, przystępnie. 3605 N. Oakley Ave. 4

MEBLE na sprzedaż. 1645 Chicago Ave., 3cie piętro. 26-29

KOMBINACYJNY piec kuchenny, 3 kawałki skórzane do parloru, dziecięce "buggie" na sprzedaż, 1 front. 2249 Iowa ulica.

SPRZEDAM tanio, łóżko, materac, sprężyny i komody. Zalewska, 2701 Ballou ulica, narożnik Schubert, 2gie piętro front.

NA SPRZEDAŻ Singer maszyna do szycia jak nowa. 1311 N. Robey ul.

NA SPRZEDAŻ dziecięcy wózek, davenport, stół i Planet Junior Cultivator. 6460 N. Nordica Ave. Newcastle 2196.

NA SPRZEDAŻ 7 kawałkowy garnitur do jadalni, cały orzechowy, wygląda jak nowy, bardzo tanio. 4203 S. Albany Ave., 1sze piętro.

NA SPRZEDAŻ biały gazowy piec $9, kuchenny piec na węgle, garnitur parlorowy $3, stoły, krzesła. 1623 North Ave.

SPRZEDAM kombinacyjny piec kuchenny w dobrej kondycji. 3817 Diversey Ave.

MUSZĘ sprzedać natychmiast 9x12 Oriental dywan i mały dywan $25. 7 sztukowy orzechowy garnitur do jadalni, przystępnie. 3216 Thomas ul. Albany 0391.

INSTRUMENTA

HARMONJA pianowa kosztowała $450, oddam za waszą cenę, coś dobrego, małe spłaty, zamienię na koncertynę. Telefon Berkshire 8343.

HARMONJA pianowa 120 basów, oddam tanio, lub wezmę automobil w zamian z małą dopłatą. 1256 N. Lincoln ul., na 3ciem.

ACCORDION pianowy w dobrej kondycji, kosztował $275, muszę sprzedać tanio, powód sprzedaży na miejscu. 2640 W. Potomac Ave., drugie piętro.

RADJO

ZAMIENIĘ najnowsze radjo i buffet za automobil który musi być w dobry porządku. F. Sarnecki, 1621 Humboldt Blvd. Tel. Brunswick 4690.

RADJO 8 tubowe sprzedam tanio. 914 N. Damen Ave., 2gie front.

RADJO kombinacyjne w jasnym gabinecie z zegarem, sprzedam tanio. 747 N. Lincoln ulica.

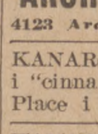
RADJO mało używane, orzechowy kabinet, sprzedam tanio. 2703 Haddon Ave.

11 TUBOWE Majestic radjo, 1932 model za tylko $19. — 1821 North Avenue.

NA SPRZEDAŻ radjo kombinacyjne, nowe, kabinet najnowszej mody. — 1936 West Superior ulica.

ODDAM tanio śliczne $250 radjo, używane 2 miesiące, 2 rozgłośniki $42, także dywany. 2502 West Division ulica, 2gi apartament.

Ptactwo i Zwierzęta



KANARKI
Ozdobne ptaszki, papugi i rybki tropikalne. Akwarja, importowane klatki, psy i inne zwierzęta domowe.
ARCHER AVE. BIRD STORE
4123 Archer Ave. Virginia 2448

KANARKI na sprzedaż, "choppers" i "cinnamons", tanio. 1750 W. 21-szy Place i Wood. 15,22,29,6,13.

KANARKI — ktoby życzył podarować dla swej rodziny lub krewnych kanarka niezrównanem pięknem głosem, sprzedam tanio. Proszę przyjść przekonać się. 1451 Augusta Blvd.

NA SPRZEDAŻ białe Flemish Giants zające, młode i stare, ważące do 16 funtów, sprzedam bardzo tanio. 5928 Manton Ave. Tel. Kildare 4336.

1000 RASOWYCH gołębi za pół ceny, Great Dane pies i St. Bernard, uczone dobre stróże, dużo innych psów; także kupujemy wszystkie gatunki piesków i psów. Otwarte wieczorami i w niedzielę. 1061 Milwaukee Ave. przy Noble.

NA SPRZEDAŻ policyjny pies, dobry stróż, rok i pół stary, sprzedam tanio. Tel. Kildare 1938.

SPRZEDAM kanarki, dobre śpiewaki, tanio. 2117 W. Cortez ul.

SUKA policyjna na sprzedaż tanio, dobry stróż, pnr. 1746 Superior ul.

AUTOMOBILE

ZAMIENIĘ dobry Chevrolet za rewolwer, 2658 No. Avers Ave. 29

ZAMIENIĘ Dodge sedan na roadster lub radjo. 1350 N. Campbell Ave. 1sze piętro.

PIERCE Arrow 4 drzwiczkowy sedan 1930, 6 drucianych kół, cena $230. 3357 No. Crawford Ave.

WILLYS Knight sedan w dobrym stanie, sprzedam za $35.00.— 5644 W. Byron ul. Kildare 1588.

KUPNO I SPRZEDAŻ

AUTOMOBILE

Lincoln Najpóźniejszego Modelu Sedan

Kupiony przezemnie mniej niż rok temu. Jeździłem nim bardzo mało i jest jak nowy. Oryginalne śliczne wykończenie, niema zadraśnięcia. — Heavy duty opony, jak nowe. Musicie zobaczyć ażeby całkiem ocenić. Zapłaciłem zań przeszło $3,800; potrzebuję gotówki przeto oddam za tylko $350. Zgłosić się w niedzielę. 1004 N. Kedzie Ave., 2gie mieszkanie.

DURANT późny 4 cylindrowy, 4 drzwiczkowy sedan, w dobrym porządku, $55. — 1031 N. Laramie Ave.

MUSZĘ sprzedać 5 osobowy Cadillac sedan, opony i farba tak jak nowe, używany tylko w niedzielę, za waszą cenę, $200. Opłaci się zobaczyć. 4123 Kamerling Ave. 1sze mieszkanie.

PACKARD DE LUXE

Najpóźniejszy 1930 model sedan. Jest prawie jak nowy i doskonały, jak w dniu kiedy go kupiłem. Jest to najlepszy i najbardziej ekonomiczny automobil jaki kiedykolwiek posiadałem. Najlepsze wykończenie i opony, porównywa się do nowej maszyny w każdym szczególe. Zmuszony jestem oddać za bezcen. Wezmę tylko $275. 2020 N. Spaulding Ave., 2gie mieszkanie.

NA SPRZEDAŻ 1928 Chevrolet 4 drzwiczkowy sport sedan w A-1 kondycji $85 lub najlepsza oferta. Zgłosić się w sobotę lub w niedzielę do 2giej. 4044 Barry Ave.

La Salle Najpóźniejszy De Luxe Sedan

Potrzeba gotówki zmusza mnie do sprzedania prawie nowego automobilu. Używałem go bardzo mało i jest absolutnie jak nowy. Automobil jest w tej samej kondycji, jak w dniu, kiedy opuścił fabrykę. Oddam za $275. W domu w niedzielę tylko. — 4832 N. Winchester Ave. blisko Lawrence Ave. 2gie mieszkanie.

HUPMOBILE 6 cylindrowy, 5 osobowy, najpóźniejszy model, bardzo mało używany, warto zobaczyć, tanio. 2942 Long Ave.

CHEVROLET De Luxe, 6 kół drucianych, 4 drzwiczkowy, 1931, tanio. 5435 N. Central Ave.

KUPIĘ automobile, model 30-32, pięć osobowy, w dobrej kondycji. Telefon Merrimac 8795. Żadnych agentów.

MUSZĘ sprzedać lub zamienić — potrzebuję gotówki mój późny 1929 Buick Sedan w A 1 kondycji $165. — 2452 N. Menard Ave.

WDOWA ODDA TANIO

Cadillac najpóźniejszy 1930 specjalnie budowany, Fleetwood Body Sport Sedan. Wyposażony w 6 drucianych kół, 8 ply opony jak nowe, duży kufer, 2 ogrzewacze. Automobil był w magazynie około rok i jest tak dobry jak w dniu kiedy opuścił fabrykę. — Kosztował oryginalnie $4,200. Nie mogę nim kierować, oddam za $425. — 2939 W. Walton ul., 2gi apartament. Blok na północ od Chicago Ave.

MUSZĘ sprzedać '28 Chevrolet sedan, mało używany, taniość. 2248 No. Central Ave.

AUBURN późny 1931 sport sedan, 6 drucianych kół, kufer i dużo extras. Jeżdżony przezemnie bardzo mało.— Jest tak dobry jak w dniu kiedy go kupiłem. Opony są jak nowe; potrzebuję gotówki, oddam za tylko $250. 3562 W. Palmer ul., 2gie piętro.

INTERESA

NA SPRZEDAŻ sala bilardowa, 5 Brunswick w pierwszej klasy stołów, tanio z powodu choroby. 2410 W. Chicago Ave. Armitage 10095. 29

GROSERNIA na sprzedaż, stare miejsce, przystępna cena. 1315 Dickson ulica. 29

NA SPRZEDAŻ grosernia bardzo tanio. Rent $15, skład i 2 pokoje. Adres 728 Temple ul. 29

GROSERNIA i buczernia w dobrej okolicy, narożnikowa. Tani rent, dobry interes. Mieszana narodowość, pomiędzy czteroma parafjami. Ważny powód i informacje na miejscu. Telefon Humboldt 0341. 29

NA SPRZEDAŻ buczernia, albo wynajmę z całem urządzeniem. Telefon Kildare 7796. 29

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, naprzeciw szkoły. 1357 No. Irving Ave. narożnik Hirsch. 29

NA SPRZEDAŻ skład cygar, papierosów i magazyn. 1958 N. Damen Ave.

SKŁAD cukierków na sprzedaż, jeden w bloku, 1634 W. Erie ulica.

ODDAM za bezcen z powodu wyjazdu z miasta zakład drukowania i "gift shop", "hemstitching", dobry wyrobiony interes, działajcie natychmiast. 2434½ Montrose Ave.

GROSERNIA i buczernia, musi być sprzedane z powodu wyjazdu żony. Telefon Seeley 7813.

NA SPRZEDAŻ mała grosernia, cena przystępna, tani rent, z powodu wyjazdu na farmę lub zamienię za automobile. 1358 Damen Ave. Tel. Armitage 4586.

NA SPRZEDAŻ zakład reperacji obuwia z wszystkiemi maszynami, za pół ceny. 2936 Diversey Ave.

NA SPRZEDAŻ grosernia z zapasem i budynkiem, 5 dużych pokoi mieszkalnych. 5331 S. Winchester Ave.

NA SPRZEDAŻ buczernia i grosernia z małym budynkiem, dobry narożnik na piwo. 4001 Brighton Place. Tel. Lafayette 8780.

NA SPRZEDAŻ skład konfekcji bardzo tanio. 2701 N. Rockwell ul.

SALON z budynkiem do sprzedania, dzielnica byznesowa, lub zamienię na prywatny, z powodu wdowieństwa. 1509 W. 47ma ul.

NA SPRZEDAŻ grosernia narożnikowa, dobre miejsce na każdy interes, z domem lub zamienię za bungalow. 3500 N. Narragansett Ave.

GROSERNIA, utrzymanie zapewnione, oddam za waszą cenę. 858 Elston Avenue.

BALWIERNIA na sprzedaż, cztery krzesła. 838 N. Racine Ave. Telefon Haymarket 0656.

BALWIERNIA na sprzedaż, $125. — 3357 No. Crawford Ave.

TANIOŚĆ skład delikatesów, groserji, szkolnych przyborów, cukierków. 3002 W. 40ty Place.

KUPNO I SPRZEDAŻ

INTERESA

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, 11 pokoi, rent $20. 1233 Dickson ul. 29

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, dobrze wyrobione miejsce, tanio, z powodu innego interesu. Telefon Humboldt 1158. 29

SKŁAD cukierków na sprzedaż bardzo tanio. 1148 W. Huron ulica. 1

SKŁAD cukierków, żurnali, tytoniu, szkolnych przyborów, w dobrej okolicy, blisko teatru muszę sprzedać z powodu choroby. — Tel. Humboldt 8513. 29

NA SPRZEDAŻ "route" lodu i węgli, kompletne "moving" wyekwipowanie, dwa troki, dobry interes dla dwóch mężczyzn. 2516 Hirsch ulica. 26,28,29

RESTAURACJA na sprzedaż, w dobrej okolicy. Elektryczne chłodnie. Interes idzie dobrze. 5105 S. Ashland Ave. 29

NA SPRZEDAŻ pierwszorzędna grosernia i buczernia. Tu jest prawdziwie dobra sposobność do interesu. — Muszę sprzedać za gotówkę natychmiast ażeby spłacić dług ciążący na moich propertach. Sprzedam za połowę aktywnej wartości.— Zgłosić się 3904 W. 47ma ul. 29

NA SPRZEDAŻ skład ryb i delikatesen i grosernia, z powodu nieporozumienia z wspólnikiem. 1013 Milwaukee Ave. 29

GROSERNIA, jedna w bloku, jest miejsce na buczernię, 4 pokojowe mieszkanie. Irving 3435. 29

NA SPRZEDAŻ Salon Piękności, suknie i kapelusze, z powodu choroby, 8 lat interes. 2011 N. Western Ave. 29

BEZ gotówki! Powód wyjazd, grosernia i delikatesen, na Diversey Ave. przy California, na sprzedaż za polskie bondy, lub i gotówka. Interes zaopatrzony w nowy zapas towaru obficie. Tel. Brunswick 2919. 29

NA SPRZEDAŻ skład owoców i groserji, z powodu choroby żony, sprzedam bardzo przystępnie, tani rent. 4009 Elston Ave. 2

NA SPRZEDAŻ "pool room", 4 stoły razem lub osobno. 1909 W. Division ulica.

BACZNOŚĆ Krawcy, mały składek na sprzedaż za bardzo dobrą ofertę dla was, na Kamiłowie. 5742 Archer Avenue. 1

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, lodów, cygar i rozmaitych drobiazgów, przy dwóch dużych szkołach, 8 lat na miejscu; z powodu śmierci tanio na prędką sprzedaż. 2315 Southport Ave. Telefon Diversey 0923.

BUCZERNIA na sprzedaż tanio, kompletnie z maszyną do lodu, obok A. and P. składu, dobrze opłacający się interes, w Austin. Telefon Brunswick 1635. Telefonować każdego czasu prócz niedzieli.

NA SPRZEDAŻ grosernia i skład delikatesów. 2815 N. Troy ul.

SZEWSKI warsztat na sprzedaż bardzo tanio, $5 rent i nauczę robić. — 839 N. Hermitage Ave.

20 POKOJOWY "rooming house" na sprzedaż lub zamianę za farmę. 960 Milwaukee Ave.

MAŁA grosernia i skład cukierków na sprzedaż tanio. 3700 George ul.

Baczność Piekarze

Piekarnia i grosernia, dobry wyrobiony interes, na prędką sprzedaż z powodu choroby. Cena umiarkowana. Telefonować Berkshire 2679.

SKŁAD cukierków i rozmaitości przy dużym Coach garażu z powodu choroby. 3433 N. Cicero Ave.

SKŁAD groserji owoców, warzyw, sprzedam tanio, wyjeżdżam z Chicago, polska okolica. Informacje 1657 W. 35ta ulica.

RESTAURACJA na sprzedaż przystępnie, dobra lokacja, dobrze wyrobiona. 3175 Elston Avenue. 2

NA SPRZEDAŻ dobra grosernia narożnikowa i jest miejsce na buczernię. 5 pokojowe mieszkanie, furnesem ogrzewane. 2164 N. Claremont Ave. Jadwigowo.

ZAKŁAD reperacji obuwia na sprzedaż. 3604 S. Hermitage Ave. Zgłosić się: 1048 N. Ashland Ave.

SPRZEDAM restaurację, transfer narożnik, ładne urządzenie, dobre miejsce na piwo dobra sposobność do nabycia na dobrych warunkach. 4752 W. North Ave.

NA SPRZEDAŻ grosernia. Sprzedam tanio, gotówkowy interes, ładne 6 pokojowe mieszkanie. 3815 Christiana Ave.

NA SPRZEDAŻ „beer route". Zgłosić się w niedzielę od 9 rano do 3 po południu, 3 piętro front. Adres 1118 N. Ashland Ave., front.

SKŁAD cukierków na sprzedaż tanio. 1917½ W. Division ul.

NA SPRZEDAŻ balwiernia, powód na miejscu. 651 W. Madison ul.

RZECZY DOMOWE ....
SPRZEDAM kombinacyjny piec, dobrej marki Garland. 821 N. Hermitage Ave.

NA SPRZEDAŻ dziecięcy basinette i materac, jak nowe. 1049 N. Leavitt ul., basement apartament.

NA SPRZEDAŻ dobry interes, ładny sad 3½ akra ziemi na stanowej drodze U. S. 12, 2 bloki od miasta Hartford, Mich., stacja gazolinowa, sodów i lodów, oraz dobre piwo, dużo miejsca na przystanek, dom 7 pokoi, bezment, ogrzewanie, elektryka i gaz, 119 mil od Chicago. Sprzedam bardzo tanio z powodu nieporozumienia. 517 W. Main ul., Hartford, Mich. 29-6-13

LOTY I FARMY

SPRZEDAM 40, 60, 120 akrowe farmy, budynki, bydło lub bez. 517 N. Hartland Court.

TANIOŚĆ depresyjna, $5,000 inwestycja przyniesie $2,500 zysku w sześciu miesiącach. Property miały wartość $300 za stopę, teraz $100 jeżeli będziecie działać prędko. Lota 60x125, — sprzedam mniejszą lotę jeżeli pożądana. Najlepsze miejsce na północno zachodniej stronie na budynek apartamentowy. Telefonować Irving 0845, rano 8 do 10.

NA SPRZEDAŻ albo zamianę 40 akrowa farma blisko Friendship, Wis., po informacje zgłosić się 2152 Webster Ave.

KURZA farma do wyrentowania przy stanowej drodze. Zgłosić się 5415 Parker Ave. 29-6

KUPNO I SPRZEDAŻ

LOTY I FARMY

TANIE FARMY

80 akrów pszennej ziemi w Michigan, dobre zabudowania, sad, las, maszyny, 2 konie 8 krów, świnie, kury, całe gospodarstwo, $3000 wpłaty $2,000. — Farma 40 akrów dobrej ziemi, ładne budynki, sad, blisko miasta. Cena $1,500, połowę wpłaty. Przyjedźcie pomówić z farmerem odjeżdżam z powrotem na farmy w Niedzielę rano. Zgłosić się 4358 W. 26ta ul., zapytać się o farmera. 29

ZAMIENIĘ 120 akrów za dom w Chicago, także mam dużo domów do zamiany, kto chce zamienić niech się zgłosi pnr. 2658 No. Avers Ave., lub telefonować Spaulding 5202, Pienta.

NA SPRZEDAŻ farma 80 akrowa, 5 mil od miasta Valparaiso, Ind., sprzedam tanio. Po informacje zgłosić się pod adres 1622 W. Erie ul., Chicago, Illinois. 29

160 i 320 AKROW ziemi w South Dakota zamienię za chicagoskie properta. Bellegay and Co., 2006 Chicago Ave. 29

SPRZEDAM dziesięć akrową farmę, budynki i warsztat kowalski, wspaniałe miejsce. Kto chce zamienić grosernię za małą farmę? Informacje przy zgłoszeniu się. 2877 So. Throop ulica. 29

FARMA w północnym Wisconsin 160 akrów z budynkami i inwentarzem, bez długu, w okolicy dużych letnisk i jezior rybnych, rzeka przepływa przez farmę. Sprzedam za gotówkę tanio, lub zamienię za mniejszą farmę blisko Chicago. Zgłosić się do składu 1800 W. 18ta ul. 25-27-29

Z POWROTEM na farmę. Możecie nabyć farmę i dom w Wisconsin, 40 albo 80 akrów, w dobrej polskiej dzielnicy, dobra ziemia, nowoczesne szkoły, $500 i wyżej. Na niskie spłaty. Piszcie po szczegóły. — Ojibwa Farms Co., Box 4, Ojibwa, Wis. 15-22-29-6

W MAŁOPOLSCE w Jaśle ładny majątek sprzedam tanio albo zamienię na chicagoskie properta, 8 morgów ziemi, dom murowany 8 pokoi, stodoły, stajnie 3 lata budowane, z całym inwentarzem, tanio. Zgłoszenia 1532 Tell Place.

FARMA 80 akrów w Beltrami, Minnesota, 5 pokojowy budynek, pół mili od drogi konkretowej. Cena $1,500 gotówką lub pierwszy morgecz albo dobre złote bondy. Właściciel 6146 S. May ul.

MAM 300 akrową farmę w Wisconsin, 38 lat pracowałem na niej, z powodu starości zamienię za chicagoskie properta, farma jest bez długu. Zgłosić się do J. P. 3652 S. Wood ul., Chicago, Ill.

$100 — TANIOŚĆ — $100 gotówki, sprzedam 10 akrów lasu, oak timber, równa ziemia. Okoliczności Little Rock, Arkansas. Kinowski, 1737 Julian ulica.

ZAMIENIĘ wyekwipowaną farmę, budynki, zapas, maszynerja, dobra ziemia za cottage lub dwu mieszkaniowy. Mały morgecz. Bez agentów. 6018 Eddy ulica.

FARMA 160 akrów, 60 pod pługiem, reszta las, na głównej drodze, 1 mila od jeziora i letniska. Dom 5 pokojowy, stajnia, kurnik. Cena $1,500, gotówki $1,100. Blisko Wallace, Mich., 295 mil od Chicago. 1550 Tell Place. Narożnik Ashland Ave.

NA SPRZEDAŻ 40 akrowa farma w Michigan sprzedam tanio za gotówkę. Wezmę cokolwiek gotówki, poczekam na resztę. Zgłosić się Malinowski, 2120 W. 21sza ul.

NA SPRZEDAŻ 10 akrów na głównej drodze pomiędzy Chicago i Milwaukee, Wis., dobre miejsce na "road house, beer garden" albo kurzą farmę, ładny 2 letni sad garaż 20x20, cena $3,000. Telefon Diversey 6839.

WISCONSIN farma do wynajęcia albo na zamianę, dobre budynki, inwentarz i maszynerja blisko do miasta. 2820 No. Maplewood Ave. Humboldt 3617.

FARMA 350 akrów, 60 sztuk bydła, dom ogrzewany, kąpielnia, elektryka z miasta, dobre maszyny włączając thrashing maszynę, zamienię za properta. — Farma 40 akrowa, blisko miasta, elektryka, 10 pokojowy dom, 3 krowy, 2 konie. Zamienię za properta. 1402 N. Claremont Ave.

80 AKROW $2,800. 40 akrów $2,700. 30 akrów $2,100. 7 akrów w mieście $1,700, wszędzie dobra ziemia, zabudowania, inwentarz, maszynerja. — Wpłaty tylko $800. 76 mil od Chicago. Mam wiele taniości. A. Wyroski, Ober, Ind., przy Bass Lake.

FARMY na zamianę — 142 albo 109 akrów, dobre budynki, inwentarz, blisko Aurora za 2 pomieszkaniowy. — 240 akrów przy Des Plaines, duży inwentarz, dobre budynki za dom i trochę gotówki. — 70 akrów w Michigan, idealne na letnisko albo kurzą farmę, za mały dom. Zgłoszenia 2459 N. Albany Ave. Albany 6731.

SPRZEDAM od 40 do 500 akrów ziemi nieczyszczonej, las częściowo wycięty, śliczna okolica, 4 jeziora, dobre na letnisko, polowanie i rybołóstwo. Cena bardzo przystępna. Agenci wykluczeni. A. Górski, Mellen, Wisconsin, Box 607.

80 AKROWA farma w Mosinee, Wis., dobra ziemia, dobre budynki, cena $1,200, wpłaty $600. — 80 akrów, porządne budynki, inwentarz, maszyny, cena $1,750, wpłata $750. We wtorek rano odjazd, telefonować Midway 1872.

SPRZEDAM lub wynajmę farmę lub "rooming house", farma 25 mil od Chicago. 3016 W. North Ave.

FARMA na zamianę lub na sprzedaż, osiemdziesiąt akrowa i czterdzieści akrowa z budynkami w Wisconsin. Tel. Brunswick 4734. Adres 2206 Powell Avenue.

2 LOTY byznesowe w Niles Center zamienię na dom, różnicę dopłacę. 4155 Barry Ave. 29-6

NA ZAMIANĘ 80 akrów farma w Woodstock, Ill., 50 mil od Chicago. Dobre budynki. 20 sztuk bydła. Jan Chmielinski, 5026 Cullom Ave.

DOMY I ZAMIANA

DOM na sprzedaż $3,500, tylko $1,500 morgeczu. 1647 N. Campbell Ave., blisko North Ave. 29-6-13

NA SPRZEDAŻ murowany bungalów, 5 pokojowy, gorącą wodą ogrzewanie. 6355 N. Merrimac Ave.

NA SPRZEDAŻ na Kazimierzowie dom 3 piętrowy murowany ze salonem. 2458 S. Sawyer Ave.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

WIELKA TANIOŚĆ

2124 Evegreen ave. 2 piętrowy budynek 6 i 4 pokoje. Wpłaty $500. Cena..............	**1,650**
1619 Brigham ul. 4 mieszkaniowy murowany budynek. Wpłaty $1,000. Cena........	**2,750**
1543 N. Talman ul. 3 po 5 murowany,............	**5,900**
1474 Erie ul. 2 piętrowy budynek. Wpłaty $500. — Cena....................	**1,250**
4446 N. Springfield Ave. 2 po 4 i extra lota........	**3,950**

Po dalsze informacje przyjdźcie do
HENRY S. BANACH
2331 W. Chicago Ave.
na drugiem piętrze.

JADWIGOWO. Sprzedam 3 piętrowy murowany dom, 3 po 4 pokoje, cena $4,500. Mała wpłata. Reszta jak rent. Zgłosić się 2421 Lyndale ul.

NA SPRZEDAŻ 2 piętrowy drewniany dom, bezment, furnesem ogrzewanie, lota 50x125. — 3700 W. 57 ul.

PRAWDZIWA taniość. N. Mason Ave., blisko Diversey. Nowoczesny 2-5 pokojowy murowany, dębowe obicia, 2 bojlery do gorącej wody. 30 stopowa lota, blisko kościoła i szkoły, $6,500, połowę gotówki, resztę do ugody. Właściciel Melms, 2900 No. Albany Ave. Irving 7065. 27-29

"FORECLOSURE" TANIOŚĆ

4 pokojowy murowany cottage, gorącą wodą ogrzewany; oszklona weranda, dębowe obicia, 2 automobilowy drewniany garaż, ulica brukowana i zapłacona, 30 stopowa lota. 6112 So. Kedvale Ave. Cena $3,200.

2 mieszkaniowy drewniany 4 i 4 pokoje, na konkretowym fundamencie, 30 stopowa lota, ulica brukowana i zapłacona. 5240 So. Seeley Ave. Cena $3,200.

Na sprzedaż w Tinley Park, 15 mil w kierunku południowo zachodnim od Chicago, blisko stacji kolejowej, śliczna 6 pokojowa rezydencja, gorącą wodą ogrzewana, bieżąca woda, lota 100x300, kurnik i garaż, zamienię za małe chicagoskie properta. Po umowę zobaczyć Ben F. Bohac, 2641 W. 51sza ul.

SPRZEDAM tanio lub zamienię murowany dom na byznesowej ulicy;— skład i mieszkanie; gorącą wodą ogrzewanie; garaż murowany; z buczernią lub bez. Chcę prywatny dom, większy lub mniejszy; co macie? — Krus, 2806 Belmont Ave., po południu tylko.

NA SPRZEDAŻ 1½ piętrowy nowoczesny murowany budynek 6-4 pokoje, furnesem i piecem ogrzewanie, dobra lokacja, pierwszy morgecz $3,500 wychodzi w listopadzie 1937. Musicie zobaczyć ażeby ocenić. 4914 Parker Ave. Tel. Berkshire 4368.

3 PO 6 zamienię za mały dom albo za mały byznesowy. 2325 N. California Avenue.

BUNGALOW murowany 5 pokojowy narożnikowy ogrzewany, niema morgeczu, sprzedam tanio lub wynajmę. 2958 N. McVicker.

NA SPRZEDAŻ dom murowany w Logan Square, 2 po 6 pokojowe mieszkania ogrzewane lub zamienię za mniejsze, piecem ogrzewane. Zgłoszenie: 3544 Belden Ave. lub 2118 Evergreen Ave.

KUPIĘ dwu mieszkaniowy murowany lub bungalow 5 pokojowy na Władysławowie lub w Cragin, musi być gargain. Zgłosić się: 2122 Bingham ul., na drugiem z frontu.

ZAMIENIĘ dwu mieszkaniowy budynek, wodą ogrzewany, w nowej okolicy za buczernię grosernię może być z domem. Zgłosić się 2606 No. Newcastle Ave.

NA SPRZEDAŻ 7 pokojowy murowany dom, furnesem ogrzewany, tanio. 2109 S. Trumbull Ave.

SPRZEDAM 5 pokojowy bungalow, bardzo tanio lub zamienię za 2 po 5 lub 2 po 4 na Jadwigowie. 4179 Nelson ul. bilsko Crawford i Belmont. 29-6-13

2 PIĘTROWY drewniany dom 2545 N. Ridgeway Ave., gorącą wodą ogrzewanie, muszę sprzedać tanio, ażeby uniknąć "foreclosure", bez agentów.

SPRZEDAM lub zamienię 6 pokojowy murowany bungalow i trzy maszynowy garaż w Portage Parku. Budowane na zamówienie. Wszystko w najlepszym porządku. Zgłosić się: 1721 W. Division ul. w restauracji.

NA SPRZEDAŻ bardzo tanio, 3 piętrowy murowany dom, wodą ogrzewany, garaż na 2 automobile. 3662 W. George ul. naprzeciw kościoła św. Jacka.

NA SPRZEDAŻ 7 pokojowy bungalow, także zamienię na dom 2 po 4, albo na mały cottage. 5313 Pensacola Avenue.

3043 N. ASHLAND Ave. nowoczesny skład, pokoje mieszkalne, nadzwyczajna lokacja na lunch room i piwo, balwiernie lub delikatesen, tanio. — Sprzedam budynek.

3 PIĘTROWY murowany dom zamienię na farmę. 2147 Webster Ave. Slauzis.

"FORECLOSURE," dom murowany, nowy, blisko polskiej parafji, 2 po 5 pokoi, dwa oddzielne wodą ogrzewania, lota 40x125, garaż murowany, frontowy wjazd. Morgeczu niema, podatki zapłacone do dnia, sprzedam za $6,800, mała wpłata. Adresy nadsyłać Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. pod literą Z-2.

KUPIĘ za gotówkę 2 po 6 murowany i ogrzewany budynek. Zgłosić się pnr. 2116 Charleston ul. 1sze piętro.

NA SPRZEDAŻ cottage 6 pokoi, ogrzewany w Avondale, tanio, albo zamienię na grosernię i buczernię albo samą buczernię. 3036 N. Christiana Ave., przy Barry Ave.

HELENOWO. Murowany 4x4. Bez długu, zamienię na budynek nadający się na reperację obuwia. Ładny 3x5 murowany, przy Humboldt Parku za gotówkę $4,500. — Zamiany uczciwe na budynki, interesa, farmy, loty. — Mamy również z dopłatą, oraz realności krajowe na amerykańskie. — Opiszcie co macie co wam potrzeba. Pawłowicz, 1217 N. Paulina ul.

ZAMIENIĘ mój dwu mieszkaniowy murowany dom; 5 i 6 pokoi, gorącą wodą i piecem ogrzewanie; garaż, lota 36x125 stóp. Chcę bungalow lub rezydencję, może być poza miastem. Krus, 2806 Belmont Ave., po południu tylko.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

NA HERMITAGE i 37EJ UL.
Budynek na 3 mieszkania, piękny ogród, góra i basement. Cena **$1,300**
NA HARDING BLISKO IRVING PARK BLVD.
7 pokojowy rogowy dom, ciepłą wodą ogrzewany. — Garaż na 2 auta. Szeroka lota. Cena **$4,250**
ZGŁOSIĆ PNR. 1824—47 ULICA.
Telefon Lafayette 9300.

NA SPRZEDAŻ dwu mieszkaniowy drewniany dom, 5 pokojowe mieszkania, wysoka góra, 2 automobilowy garaż, lota 25x177, 2 bloki od North Ave. i górnej kolei na prędką sprzedaż $2,200. 1743 N. Kimball Ave. Zgłosić się 1650 N. Springfield Ave. Lorenz.

2451 N. CRAWFORD Ave., 6 pokojowy cottage, duża góra, garaż, $2,500. Zgłosić się pomiędzy 1—5. 1

ODDAM tanio mój $10,500, 5 pokojowy bungalow, gorącą wodą ogrzewany, obita weranda, jeden automobilowy garaż wszystkie ulepszenia wprowadzone i zapłacone, śliczny krajobraz, specjalna cena $6,250, $1,000 gotówki. 2830 N. Major Ave. 29

WDOWA zmuszona oddać przystępnie 2 mieszkaniowy stały murowany budynek w wybornej części Portage Park gorącą wodą ogrzewanie, $2,500 gotówki potrzeba. Cena $8,000. Zobaczcie Richard Mann, 4904 Hutchinson ul. 29

DOM 3 po 4 w Avondale, i garaż, na zamianę za farmę. 3535 Wolfram ul.

NA SPRZEDAŻ narożnikowy budynek z grosernią, dobre miejsce na salon, sprzedam z powodu innego interesu. 2020 N. Hoyne Ave. 29

NA SPRZEDAŻ 6 pokojowy murowany bungalow z ekstra kuchnią, bezment plajstrowany lub zamienię, muszę sprzedać, bargain, garaż 2 automobilowy. 1539 S. Harding Ave., Berwyn.

NA SPRZEDAŻ 7 pokojowa rezydencja z 4 lotami, 3653 Newcastle Ave., narożnik Waveland Ave. Krzewy, drzewa owocowe i ogród. Sprzedam z powodu śmierci. Wszystkie ulepszenia zaprowadzone, blisko kościoła i szkoły.

ZAMIENIĘ dom na farmę. Zgłosić się 2354 So. Sacramento Ave., 2gie piętro.

NA SPRZEDAŻ lub wynajmę bungalow 7 pokojowy, wodą ogrzewany, garaż na dwie maszyny, dobra transportacja. 5007 Parker Ave.

NA SPRZEDAŻ cottage bardzo przystępnie. 2822 N. Troy ul.

ZAMIENIĘ kamienicę dochodową w Bydgoszczy za dom w Chicago. Pisać pod literą W-2, Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul.

MUSZĘ sprzedać 2 mieszkaniowy murowany dom, 6 pokojowe mieszkania, bezment, parą ogrzewanie, garaż 2 automobilowy, oddam przystępnie za tylko $6,200. Zgłosić się do właściciela. 1506 S. Sawyer Ave.

NA SPRZEDAŻ na północno-zachodniej stronie, wdowa zmuszona sprzedać pierwszorzędny 2 mieszkaniowy budynek murowany. 4903 N. Mason Ave., kosztował $14,000, oddam za $6,800, morgecz $4,000, reszta gotówkę, blok od polskiego kościoła i szkoły. Właściciel na miejscu od 1szej do 5tej po południu.

NA SPRZEDAŻ — muszę oddać tanio, 2 piętrowy drewniany budynek, 4 pokojowe mieszkania na locie 37½ x125 stopowej. Obite werandy, chlew, garaż, góra i duży ogród. Muszę opuścić miasto, $1,000 przeprowadzi kupno. W Jefferson Park, dogodna transportacja. Morgecz na spłaty. — Właściciel pnr. 4815 Ainslie ul., 2gie piętro.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

Stowarzyszenie Właścicieli Domów

Jeżeli macie lokatorów, którzy nie płacą rentu, nie czekajcie. Przyjdźcie do nas a otrzymacie natychmiastową obsługę. Pozbędziemy się ich dla was małym kosztem.

LANDLORD'S ASSOCIATION
6-te Piętro
Home Bank Building.
1200 N. ASHLAND AVENUE
Edward Zglenicki, zarządca.

NA SPRZEDAŻ 5 pokojowy budynek i skład, 3 lata stary, garaż, $3,700. — 3403 Opal Ave., Chicago.

TEKLOWO — sprzedam za połowę wartości 6 pokojową rezydencję, loty 66x180, śliczny ogród owocowy i warzywny, 2 bloki od tramwaju Milwaukee Ave. od Foret Preserve. 6514 N. Natoma Ave.

3 MIESZKANIOWY murowany budynek na sprzedaż, $5,300 morgecz, oddam za waszą ofertę. 4524 S. Troy ulica.

SPRZEDAM cottage w Argo, przy polskim kościele. Długu $1,700, wezmę w zamian papiery wartościowe albo co macie. 2968 Loomis ul.

NA SPRZEDAŻ dwu mieszkaniowy drewniany dom, 5 pokojowe mieszkania, wysoka góra, 2 automobilowy garaż, lota 25x177, 2 bloki od North Ave. i górnej kolei na prędką sprzedaż $2,200. 1743 N. Kimball Ave. Zgłosić się 1650 N. Springfield Ave. Lorenz.

SPRZEDAM dom lub zamienię. 1526 Augusta Blvd.

SPRZEDAM dom 6 pokojowy dobry na dużą familję lub zamienię na mały byznesowy. Mogę dopłacić papierami spółkowymi. 1943 Girard ul.

WŁADYSŁAWOWO dom 2 po 6 murowany ogrzewany wodą, sprzedam lub zamienię na bungalow lub 2 po 4. 5518 Melrose ulica. 29-6

NA HELENOWIE murowany narożnik Thomas i Mozart ulica z grosernią i buczernią "Mid-West Stroe". Sprzedam tanio lub zamienię na mniejszy. Musi być dopłata, albo sprzedam sam interes dobrze prosperujący.

NA SPRZEDAŻ tanio lub zamienię za małą farmę, murowany dom, niema morgeczu. 2729 S. Karlov Ave.

NA SPRZEDAŻ tanio 6 pokojowy murowany bungalow, 2 automobilowy garaż, ulica i zaułek brukowane, blisko szkoły. 5941 Waveland. Ave. Roman Garbarek.

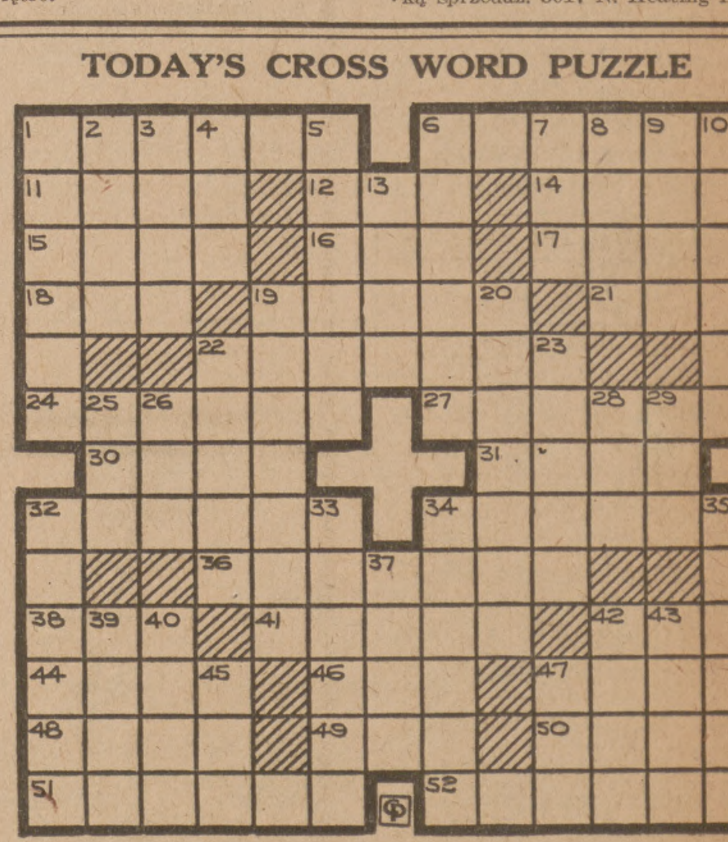
NA SPRZEDAŻ dom z piekarnią, albo zamienię na inne properta. 2200 N. Maplewood Ave.

STARSZE małżeństwo musi sprzedać 6 pokojowy dom, 1sze piętro ma 4 pokoje, 2gie piętro 2 pokoje z "kitchenette", także 3 pokoje w basemencie, gorącą wodą ogrzewanie, naprzeciw kościoła i szkoły, pełna cena $2,600. Drewniany i murowany fundament. 1536 N. Lawndale Ave., jeden blok od górnej kolei.

MUSZĘ ODDAĆ TANIO

2 mieszkaniowy cały murowany 6 i 6 pokoi, 5 lat stary, gorącą wodą ogrzewany, elektryczne lodownie, 2 automobilowy garaż; cena zniżona na prędką sprzedaż. 3017 N. Keating Ave.

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



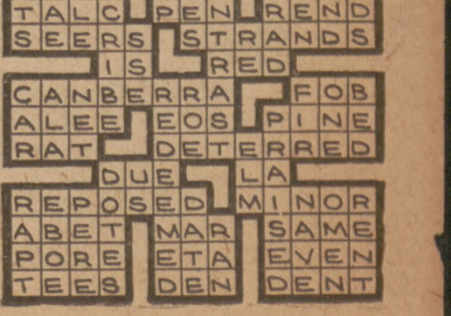
ACROSS

1—Contracts
6—Happy
11—Ireland (poet.)
12—Assessment
14—Dell
15—An opera
16—First woman
17—Irish
18—Foot-like part
19—Kind of fruit (pl.)
21—Scotch hat
22—Proper name
24—Estimators
27—Worked hard
30—Select
31—Brazilian poet
32—Progenitor
34—Dissolved
36—Planters
38—Eucharistic wine vessel
41—Pours
42—Mineral spring
44—Story
46—Place
47—One who mimics
48—Ardor
49—Greek letter
50—Not there
51—Strain
52—Conductor

DOWN

1—Hopper
2—One of the Great Lakes
3—Assists
4—Sheep, the nahoor
5—Pilots
6—Does
7—Salutation
8—Kind of pastry
9—Feminine name
10—Judged
13—Pertaining to grandparents
19—Associate
20—Welds, as metal
22—Waxes
23—Spikes
25—Man's name
26—High hill
28—Large tub
29—Compass point
32—Babbles
33—Harasses
34—Pertaining to the mind
35—More beloved
37—Food regime
39—Germinated barley
40—Wing-shaped
42—Ran
43—Father (F.)
45—Compass point
47—Interjection

Answer to previous puzzle



Z Irving Park.

Tow. św. Feliksa ze współudziałem Tow. św. Walerji ze Zjednoczenia PRK., skupiające się przy parafji Niepokalanego Serca Marji, w Irving Parku, urządzają zabawę kostkową i karcianą „bunco & card party" jutro w niedzielę, dnia 30go kwietnia wieczorem, w sali parafjalnej, przy No. Spaulding ave. i Grace ul. Komitet złożony z energicznych pracowników i pracowniczek postarał się o sporą liczbę użytecznych i wartościowych premji których będzie poddostatkiem dla uczestników zabawy. Cały dochód z tej imprezy przeznaczony na korzyść parafji, wobec tego godzien wszechstronnego poparcia.

*

Jutro zamiast we wtorek odbędzie się regularne posiedzenie Klubu Pań Elizy Orzeszkowej, w sali parafjalnej, o godzinie 3:30 po południu. Dotyczy to samo Klubu im. Mikołaja Kopernika, które także jutro o tej samej godzinie odbędzie swoje posiedzenie. Tak na jednem jak i na drugiem posiedzeniu przyjdą pod obrady ważne sprawy, wymagające obecności wszystkich członkiń i członków.

Z JACKOWA.

Jutrzejsze nabożeństwa w kościele św. Jacka odbędą się według starego czasu t. j. jak dotychczas.

*

Panienki jackowskie, są proszone o przybycie jutro po południu, do sali parafjalnej na zebranie w sprawie kontestu popularności, podczas Tygodnia Polskiej Gościnności na Wystawie Światowej.

*

Dziewice Różańcowe raczą się jutro zebrać o godzinie 1:30 po południu (stary czas) w celu przyjęcia nowych członkiń i uwieńczenia figury Patronki, Matki Najśw. Wszystkie członkinie o ile możliwie, proszone o stawienie się w bieli. Miesięczne posiedzenie Bractwa Dziewic odbędzie się we wtorek, dn. 2go maja, w sali zwykłej.

ZABAWA TOW. PAŃ LEKARZY I DENTYSTÓW 27. MAJA.

Towarzystwa Pomocnicze Pań przy Stowarzyszeniach Lekarzy i Dentystów w Chicago podają do wiadomości, że nie urządzają i nie mają nic wspólnego z zapowiadaną na dzisiaj zabawą karcianą.

Towarzystwa urządzają natomiast 27go maja zabawę w sali Związku Polek w Ameryce.

Wanda Dulak,
prezeska Tow. Pomoc. Lek.
Irena Frankiewicz,
prezeska Tow. Pomoc. Dent.

DO CZŁONKÓW KLUBU WASHINGTON WELFARE.

Stosownie do zapadłej uchwały na ostatniem posiedzeniu, występujemy na uroczystość rozwinięcia sztandaru i bal, z okazji 10-cio letniej rocznicy istnienia Tow. Króla Wł. Jagiełły, gr. 2206 Z. N. P., w niedzielę, dnia 30go kwietnia, w audytorjum św. Jadwigi, przy Hamilton i Lyndale ul. Początek o godzinie 2ej po południu.

Z TEATRU „KOŚCIUSZKO."

Zawiadamiają nas, że jutro poraz ostatni przed wywieziением do innego miasta będzie wyświetlony piękny 100 proc. mówiony obraz z Polski „Ułani, Ułani, — Chłopcy Malowani." Oprócz obrazu wystawiona będzie wesoła farsa pt. „Ostatnie dwa dolary."

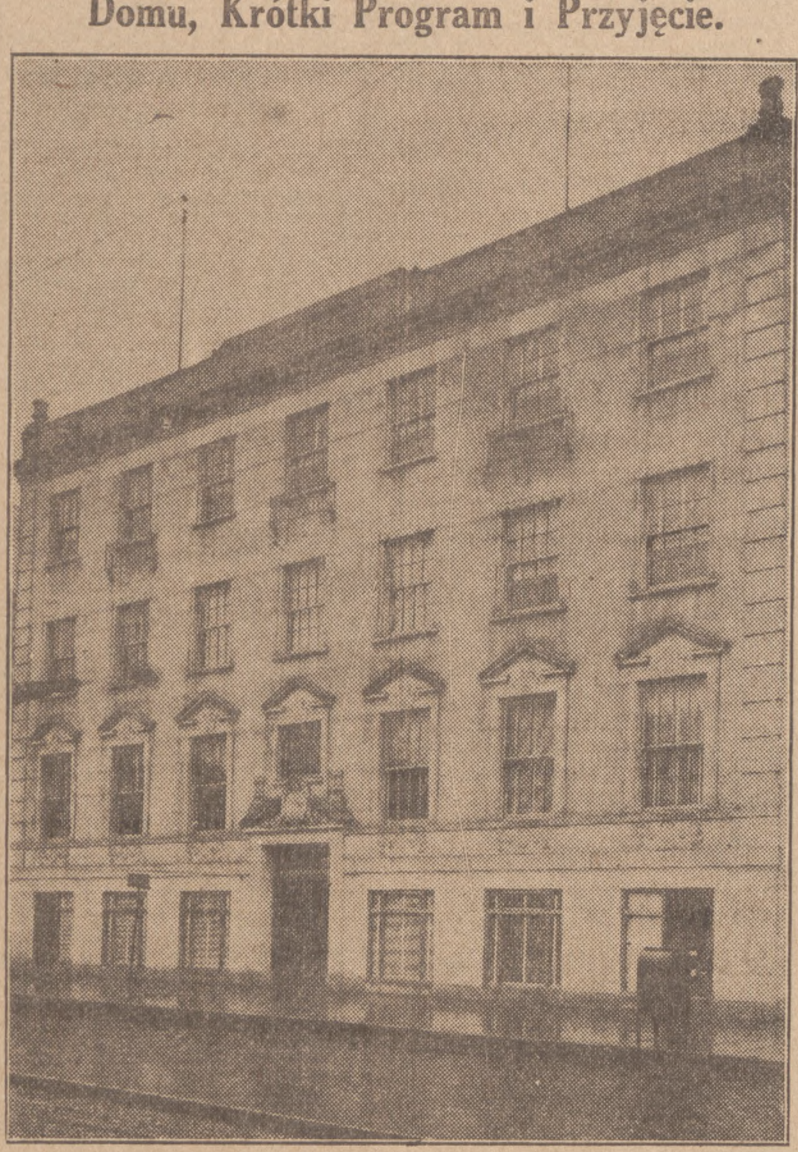
Zawiadomienie.

Członkinie Tow. Echo Polek, grupa 50 Związku Polek w Ameryce, mają się stawić na wymarsz w niedzielę, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 1szej po południu przed domem Związku Polek, 1309 No. Ashland ave. Rozalja Okońska, prezeska; Anna Martin, sekr. prot.

Klub Dobrej Woli miasta Kolaczyce na ostatniem posiedzeniu uchwalił poprzeć sprawę Wet. Armji Polskiej i wystąpić in gremio na ich zabawę, mającą się odbyć w sobotę, dnia 29 kwietnia, w sali Zjednocz. Zbiórka przed godziną 8mą na korytarzach. Wład. Jaworski, prezes; Fr. Muliński, sekr.

Jutro Wielka Uroczystość Związku Polek w Ameryce.

Po Nieszporach Poświęcenie Rozbudowanego Domu, Krótki Program i Przyjęcie.



Nowy Dom Związku Polek w Ameryce.

Którego jutro po południu odbędzie się poświęcenie po Nieszporach w kościele Najświętszej Marji Panny Anielskiej.

Związek Polek w Ameryce, najstarsza i największa czysto kobieca organizacja na Wychodźtwie obchodzi jutro wielką uroczystość poświęcenia rozbudowanego domu swego, z czem połączona jest także 35ta rocznica założenia.

Na programie o godzinie 2ej po południu wymarsz do kościoła Najśw. Marji Panny Anielskiej, gdzie Nieszpory odprawi X. Franciszek J. Wojtalewicz, proboszcz parafji Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny w South Chicago, a okolicznościowe kazanie wygłosi Wiel. X. Tadeusz Ligman, C. R., zarządca Dziennika Chicagoskiego.

Podczas nieszporów odbędzie się także poświęcenie ślicznego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki i Opiekunki Związku Polek w Ameryce.

Z przed kościoła nastąpi wymarsz z powrotem do Domu Związku Polek, tam zaś odbędzie się defilada, a potem krótki program przy udziale burmistrza miasta, Edwarda J. Kelly, sędziego powiatowego Edmunda K. Jareckiego, kontrolera miejskiego M. S. Szymczaka, kolektora cła portowego Antoniego Czarneckiego i innych wybitnych osób. Po programie zaś jest przyjęcie specjalnych gości w nowym Domu.

Jutro wieczorem, o godzinie 7ej w pięknej i nowej sali w tym Domu Związku Polek odbędzie się bankiet dedykacyjny z doborowym programem.

W poniedziałek podejmowanie gości i zwiedzanie Domu, od godziny 1ej po południu. Wieczorem, o godzinie 8ej bal dedykacyjny w sali Związku Polek przy doskonałej muzyce.

Wtorek to wieczór Wydziału Oświaty przy Związku Polek, z Działu Małoletnich. Poza operetką pt. „Lekcja w Pensjonacie", jaką wystawi dziatwa wystąpi także chór małoletnich, który wykona kilka numerów, poczem odbędzie się popis orkiestry Związku Polek. Wstęp za biletami, jakie otrzymać można od członkiń Wydziału Oświaty lub też we wtorek wieczorem przy wejściu na salę, o ile miejsca starczy. Początek o godzinie 7. wieczorem.

Zarząd główny Związku Polek w Ameryce wraz ze swoją prezeską, A. Emilją Napieralską na czele do udziału w tych trzydniowych uroczystościach, zaprasza całą Polonję chicagoską i z prowincji.

Nowy, na wewnątrz elegancko wykończony Dom Związku Polek w Ameryce znajduje się pnr. 1309, 1311, 1313 i 1315 N. Ashland ave., blisko Milwaukee ave. Polki zapraszają gdyż chcą zapoznać wszystkich z ich cichą, skromną, przykładną a nader owocną pracą.

Przy tej okazji Związek Polek w Ameryce jutro także obchodzić będzie 35tą rocznicę swego założenia, o czem piszemy na innem miejscu w dzisiejszem wydaniu naszego pisma.

Apel Do Członków Polskiego Pochodzenia Wet. Amer.

Zarząd Centralny usilnie prosi wszystkie posterunki naszej organizacji o wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia nowego domu Związku Polek w niedzielę po południu 30 kwietnia, b. r.

Weterani są proszeni o wzięcie udziału o ile możności w mundurach oraz posterunki proszeni wystąpić z swemi sztandarami.

Zbiórka naszej organizacji, przy Ashland ave. i Milwaukee avenue o 1szej po południu.

Stawmy się koledzy, jak żołnierze, a jak dawniej zawsze licznie braliśmy udział w wymarszach w znaczeniu, za tem prosimy Was koledzy, o stawienie się jak najliczniej, w niedzielę, dnia 30go kwietnia, na poświęcenie domu Z. Polek. — Meczysław Głód, kom. naczelny; J. W. Zdebski, wice-kom.; Stanisław Gnaster, adjutant generalny; Andrzej Zajewski, sekretarz fin.; Jan A. Stanek, skarbnik; A. M. Pallasch, rzecznik; Dr. L. Tabeński, lekarz naczelny; Ks. Koralewski, kapelan. A. M. Rusnak, J. Korczak, E. Tadych, K. Pasikowski, L. Ulicki, J. Suski i B. Krukowski, dyrektorzy.

Z WOJCIECHOWA.

W sobotę, dnia 22go kwietnia br. w sali Białego Orła, odbył się bankiet urządzony staraniem Ligi Kręglarskiej z Wojciechowa. P. Kazimierz Lutyński, przewodniczący Komitetu Bankietu, powołał p. Tomasza Krupę, sekretarza Ligi Kręglerskiej do rozdania puharów zwycięskim klubom męskim i żeńskim.

Pierwszy puhar wręczony został pani Franciszce Pochockiej, która jako kapitanka Klubu „Pochocki Boosters" zdobyła pierwszą nagrodę. Pani Pochocka podziękowała panienkom K. Karwat i E. Osucha, należącym do tejże drużyny za ich wspólne starania.

Pan Stanisław Pochocki ciesząc się, iż jego Klub zdobył pierwszą nagrodę zakupił dla panienek w swoim klubie złote szpileczki które zostały im wręczone podczas bankietu tego samego wieczoru.

Klub „Stanek Sportmen's" zdobył pierwszą męską nagrodę. P. Stanek ciesząc obecnych an bankiecie podziękował swoim graczom, ciesząc się iż zdobyli pierwszą nagrodę, poczem wręczył puhar kapitanowi panu Tadeuszowi Gomólskiemu, pod którego dyrekcją panowie L. Bonar, S. Korbas, A. Poklen, J. Szczudło, W. Przewoźnik zdobyli pierwszą nagrodę dla swego klubu.

Po wręczeniu nagród mile spędzony wieczór zakończono przemówieniem mistrza toastów bankietu pana Kazimierza Lutyńskiego.

Z Ochronki Sióstr Zmartwychwstanek.

Zawiadamiamy, że posiedzenie Tow. Pań Opieki nad Ochronką odbędzie się w niedzielę o 3ciej podług starego czasu.

Rozesłane były pocztówki do Pań z Tow. a także do naszych zacnych połowczyń, więc niech raczą przybyć na to zebranie, a także przyprowadzić ze sobą osoby któreby zechciały przyjść nam z pomocą ofiarną w dniu Tag Day który się odbędzie 8go maja w poniedziałek.

Prócz zebrania, odbędzie się przyjacielska zabawa kostkowa bunco z kawusią.

Proszę przyjść z kartką zapraszającą.

Do miłego zobaczenia w niedzielę o 3ciej.

ODEZWA DO SZAN. SPOŁECZEŃSTWA W SPRAWIE UROCZYSTOŚCI ZWIĄZKU POLEK.

Szanowni Bracia i Siostry: —

Jutro, w niedzielę 30 kwietnia, Związek Polek w Ameryce, w dniach swej Trzydziesto pięcioletniej rocznicy istnienia, otwiera nowy Gmach, uroczystem poświęceniem. Po Solennych Nieszporach, w kościele Panny Marji Anielskiej, przy Hermitage i Cortland ulicy. Zebranie gości przed pochodem przed Domem Zw. Polek przed godziną 1:30 po południu, skąd udamy się do kościoła. Podczas Nieszporów odbędzie się również poświęcenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Poczem pochodem nazad udamy się przed Dom Związku Polek, gdzie odbędzie się ochód z krótkim programem, na który wszystkich najuprzejmiej zapraszamy.

Podczas obchodu przemawiać będą wybitni mówcy, jak również i podczas Bankietu wieczorem. Zaproszeni są Czcigodni Prezesi naszych Bratnich Organizacyj i przedniejsi Obywatele jako i nasz cały ogół Siόstr Zw. Polek. Zaszczyci nas swoją obecnością i przemówieniem nowy Mayor miasta Chicago, p. Kelly, Konsul Jeneralny Dr. Tytus Zbyszewski i inni.

O godzinie 7:30 punktualnie rozpoczyna się Bankiet w niedzielę czyli tego samego dnia, zaś w poniedziałek wieczorem wielki bal na który wybiera się cała elita chicagoska. We wtorek, wieczór Wianków z pięknym programem.

Z telegramów i listów, wnosimy, że uroczystości te trzydniowe będą pełne zadowolenia. Aczkolwiek urządzamy je skromnie, ze względu na stosunki panujące, jednak mamy wszelkie dowody wierzyć, że pamiętną będzie uroczystość otwarcia Domu, poświęcenie cudnego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, patronki naszej Organizacji; wieczorem zaś podczas bankietu odsłonięcie obrazu bohaterki Powstania Listopadowego Pułkownika Emilji Platter, dar Ligi Morskiej i Rzecznej i Konsula oraz kilka niespodzianek.

Z miejsca tego, imieniem Zarządu Głównego, zespołu naszego i własnem sercem wdzięcznem składam podziękę wszystkim bratnim Organizacjom, czcigodnemu Duchowieństwu, za życzliwe wykazanie swych bratnich uczuć i za ofiarowaną pomoc w urządzeniu tej naszej uroczystości. Związek Polek w Ameryce, aczkolwiek zawsze skromny, jednak z wszech miar godny uznania jakiem go Społeczeństwo darzy, dziś, po trzydziestu pięciu latach pracy Narodowej, Społecznej i Organizacyjnej, podając Siostrzaną dłoń, oświadcza solennie, za Pułkownikiem Emilją Platter, za słowami na Sztandarze krwią serdeczną wypisane: ‚Za Wolność Waszą i Naszą", w Społeczeństwie i Narodowej pracy — Dla Nas i dla Was.

Z uszanowaniem,
A. Emilja Napieralska,
Prezeska Związku Polek w Am.

DZIŚ BAL WETERANÓW ARMJI POLSKIEJ W SALI ZJEDNOCZENIA.

Huczna Zabawa, Wybór "Królowej Weteranów" i Puhary Dla Towarzystw.

Już dzisiaj wieczorem w sali Zjednoczenia, przy Milwaukee i Augusta blvd., odbędzie się od dawna zapowiadany „Bal Mundurowy" weteranów A. P., z którego czysty dochód przeznaczony jest na mundury dla Kapeli Okręgu 1-go Stow. Wet. Armji Polskiej.

Wszystko jest przygotowane — jak zapowiada Komitet — na przyjęcie wielu gości, którzy dzisiaj będą tańczyć i bawić się wesoło „u weteranów".

Komitet zapowiada, że na bal dzisiejszy przybywa 20 towarzystw „in gremio". Komitet posiada dwa piękne puhary dla dwóch najliczniej reprezentowanych na balu towarzystw.

Na balu nastąpi wybór „królowej weteranów" na rok bieżący. Do kontestu stanęły następujące panny: Florentyna Bernadzikowska, Stefanja Hodur, Józefina Staszel, Paulina Woreth, Marja Polska, E. Zakrzewska i Małgorzata Czajka. Są to nazwiska panien, które zgłosiły się do składu pp. Jaworskich „Peacock Bridal Shoppe", lecz jest jeszcze kilkanaście panien, które są w konteście, lecz nazwiska swe ogłoszą dopiero na balu. Panienki, pragnące brać udział w tym konteście, mogą jeszcze zapisać się dzisiaj, lub też wieczorem na balu. Kontest jest otwarty do godziny 11tej przed północą. W tym czasie Komitet Pań przystąpi do obliczania głosów i o 11:30 ogłoszone będzie nazwisko „królowej weteranów".

Do tańca przygrywać będzie orkiestra, składająca się z 20 muzykantów. Weterani spodziewają się gości u siebie dzisiaj wieczorem wielu swych przyjaciół i sympatyków. Początek balu o godzinie 7:30 punktualnie.

Roosevelt Wraca Do Polityki Zagranicznej Wilsona.

Ścislejsza Współpraca z Europą Zapewniona.

Washington, 29. kwiet. — Z odjazdem p. Edwarda Herriota, byłego premjera Francji, Prezydent Rosevelt zakończył wczoraj rozmowy z emisarjuszami Francji i Anglji, kreśląc nowy kierunek w amerykańskiej polityce zagranicznej.

Prezydent Roosevelt definitywnie zmodyfikował, jeżeli nie zarzucił kompletnie amerykańską politykę odosobnienia (splendid isolation), skłaniając się do zasad internacjonalizmu niepamiętnych od czasów reżymu Wilsona.

Prezydent zapewnił p. Herriota, że Stany Zjedn. są gotowe współpracować z mocarstwami europejskiemi silniej i ściślej niż kiedykolwiek przedtem dla sprawy utrzymania pokoju.

Poseł francuski przyjął z nieukrywaną radością to zapewnienie, które przyjął jako szczery wyraz zgodzenia się Ameryki na podpisanie się pod paktem bezpieczeństwa, który jest kardynalną zasadą francuskiej polityki zagranicznej.

Pewne porozumienie osiągnięto również w kwestjach taryfowych oraz w delikatnej sprawie francuskiego długu wojennego.

— Czy Jadzinka jeszcze wciąż poluje na idealnego męża?

— Tak jest... ale dodatek „idealny" już skreśliła!

Dziś Zabawa Karciana i Kabaretowa.



Panna Ewelina Thieda.

Grupa chicagoska pomocniczego oddziału pań przy Stowarzyszeniu Lekarzy i Dentystów Polskich w Ameryce urządza dziś wieczorem zabawę karciano-kabaretową, z nagrodami; program zapowiada część koncertową, różne niespodzianki i atrakcje oraz napoje chłodzące. Impreza ta odbędzie się w sali marmurowej pnr. 17 No. Crawford ave.

Panna Ewelina Thieda, siostra znanego lekarza w Cicero, dra Artura Thieda, a która piastuje urząd sekretarki krajowego oddziału pań przy Stow. L. i D. P. w Am., bierze udział w programie jako utalentowana śpiewaczka i wykona szereg utworów wokalnych. — Prezeską wspomnianej wyżej grupy jest doktorowa Helena Ostrowska.

Zabawa ta budzi wielkie zainteresowanie w kołach towarzyskich, także należy się spodziewać, iż będzie to jedna z najlepszych imprez polskich w obecnym sezonie wiosennym. Komitet przygotował nader urozmaicony program wieczoru; początek o godz. 8:30 wieczorem.

Władze we Washingtonie zastanawiają się poważnie nad wytwarzaniem alkoholu z nadwyżki produktów rolnych i następnie preparowania mieszaniny z alkoholu i gazoliny, mogącej służyć do pędzenia aut. Praktykuje się to już w Europie.

— Mamusiu, czy ludzie rodzą się też w ziemi?

— A to dlaczego?

— Bo jeden pan pytał wczoraj tatki o mamę: „A skądżeś ty taką babę wykopał?!"

Z Domu Starców Św. Józefa.

2500 ludzi wybiera się do sali Zjednoczenia, w niedzielę dnia 7go maja, na „Polskie Wiejskie Wesele", urządzone staraniem Tow. Pań Opieki nad Domem Starców św. Józefa, z pomocą życzliwych przyjaciół amatorów z Młodziankowa.

Będzie to prawdziwe polskie wesele z doborową muzyką, kolacją, dobre piwo i wiele niespodzianek i śmiechu do rozpuku. Państwo młodzi, drhny, drużbowie i rodzina państwa młodych, w malowniczych strojach dodadzą cołej tej zabawie nastroju wiejskiego i ktokolwiek przyjdzie nie pożałuje spędzonego czasu.

Cały dochód na naszych staruszków. Początek o godzinie 4ej po południu.

Pewien gatunek czerwonych mrówek zakłada sobie gniazdo, wielkości piłki nożnej, z liści na wysokich drzewach. Cała praca polega na skupieniu ilości potrzebnej liści i zszycia ich jedwabiem. Pracę przyciągania listków rosnących na gałęziach wykonują pojedyńcze mrówki, lub, gdy liście są dalej oddalone, kilka mrówek, tworzących rodzaj żywego łańcucha. Jedwab do zszycia liści otrzymuje się od podczwarków, nawpółrozwiniętych swoich młodych. Podczas, gdy jedne mrówki przytrzymują liście, inne przynoszą współrozwinięte poczwarki, które wydzielają płyn jedwabny. Stare mrówki poruszają poczwarkami w ten sposób, że jedwab przyczepia się na jednym listku a następnie na przytrzymanym drugim listku; powtarza się to tak długo, aż wytworzy się silne kuliste gniazdo z liści rosnących na drzewie.